

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmkowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr Marjan Seyda

Nr. 583 P

Poznań, środa dnia 20 grudnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 19 grudnia.

## Na wschodzie zmiany na lepsze

Niedawna uroczysta wizyta bułgarskiej pary królewskiej w Białogrodzie stanowi wypadek zwrotny w rozwoju stosunków na Bałkanach. Wytwarza nawet sytuację bardzo paradoksalną. Podczas, gdy stosunki w Europie zachodniej komplikują się niebywale, gdy zaostwiają się tam zatargi i nieporozumienia, w „kotle bałkańskim”, w którym zawsze kipiało i wrzało, następuje wypogodzenie, pojednanie, o jakim do niedawna nie można było marzyć.

Pojednanie to było oddawna przygotowywane. Ale dopiero ostatnie tygodnie zdecydowały o przełomie w ogólnej polityce bałkańskiej. Przełom ten był zależny od zmiany polityki Bułgarii. Bułgaria, pobita w czasie wojny, w którą wplątał ją ambitny intrygant na tronie, car Ferdynand, znalazła się w obozie rewizjonistycznym, mając nadzieję odzyskania tą drogą ziem, które musiały odstąpić zwłaszcza Rumunii i Jugosławii.

To nastawienie polityki bułgarskiej wykorzystali Włochy, które zyskały w Sofji chętnego i oddanego sojusznika, zwłaszcza przeciw Jugosławii, z którą Rzym wiedzie znane spory. Polityka włoska, mająca szerokie plany na Bałkanach, gdzie starała się poprzez Albanję i Bułgarię okazywać Jugosławie, przeciwstawiała się wszelkim hasłom porozumienia państw bałkańskich oraz takim tezom, jak np. „Bałkany dla narodów bałkańskich”, które znowu popierał Paryż. Wyrazem ścisłego porozumienia Sofji z Rzymem było małżeństwo króla Borysa z królową Joanną, córką króla włoskiego.

Ale od tego czasu stosunki bułgarsko-włoskie stanęły na martwym punkcie. Bułgaria nie zyskała we Włoszech poparcia, które jej w obecnych warunkach jest najbardziej potrzebne, to znaczy poparcia pieniężnego. Po pieniądze trzeba jechać do Paryża. Królewska para bułgarska odbyła też podróż do Paryża i do Londynu. Podróż oznaczała wyjście Bułgarii z odosobnienia, które zaczęło coraz bardziej jej ciążyć, oznaczała też wprowadzenie polityki bułgarskiej z impasu i martwego punktu, w jakim się znalazła.

Zacząły się mnożyć następnie dowody zbliżenia i pojednania. A więc pierwsze spotkanie króla Aleksandra jugosłowiańskiego z królem Borysem na dworcu w Białogrodzie, drugie ich spotkanie w Warnie w czasie podróży jugosłowiańskiej pary królewskiej do koła Bałkanów, spotkanie królów rumuńskiego i bułgarskiego na Dunaju, podróż p. Titulescu poprzez wszystkie stolice bałkańskie.

Ostatnie wszakże słowo w tym całym planie należało, rzecz ciekawa, do Turcji. Turcja obawia się, zdaje się, ekspansji włoskiej nad morzem Śródziemnym i na Bałkanach. Woli mieć do czynienia z odległą Francją, z którą miała zawsze jak najlepsze stosunki, niż z pobliskimi i ambitnymi Włochami. Dla-

## Żajniki wyborów gromadzkich

Wychodzą na jaw na posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu - Pos. Wierczak domaga się nowych wyborów — 3654 protesty

Warszawa. (Tel. wł.). Na posiedzeniu komisji administracyjnej omawiano wniosek Stronnictwa Narodowego i Ludowego w sprawie wyborów gromadzkich. Referował poseł Wierczak, który scharakteryzował przebieg wyborów gromadzkich, stwierdzając, że 90 procent wyborów do gromad nie odbyło, a stronnicy starostw doprowadzili do unieważnienia wszystkich list poza listą rządową.

Dla poparcia tego stwierdzenia pos. Wierczak przytoczył kilkadziesiąt konkretnych przykładów. Unieważniono np. listy, gdzie kandydatem była kobieta, lub gdy nie podano zawodu kandydata, gdy brakło drugiego imienia kandydata itd. Zwrócił uwagę na różne ogłoszenia terminów wyborczych, dając, że były również wypadki gdzie przeprowadzono wybory bez ogłoszenia. Wprowadzono w błąd wyborców przez zmianę godziny wyborów. Były także fałszerstwa przy obliczaniu.

Wobec tego poseł Wierczak domaga się unieważnienia wyborów i rozpisania ponownych. Dla uzasadnienia przytoczył jeszcze list otwarty działacza samorządowego Kazimierza Ligockiego z powiatu tomaszowskiego do wojewody lubelskiego i posła Polakiewicza. „Jako długoletni pracownik samorządowy — pisze on — przyłączam się do moich najbliższych małopolskich sąsiadów, że daleko lepiej zawiesić na jakiś czas samorząd gminny wogóle,

niż aplikować ludności podobne wyuczyny.”

Poseł Wrona (Ludowiec) poparł całkowicie stanowisko posła Wierczaka i przytoczył szereg przykładów konkretnych z powiatu krasnostawskiego, gdzie m. in. pozbawiono jego samego prawa głosu.

Wiceminister Korsak oświadczył, że na 300 tysięcy miejscowości, w których wybory się odbyły, 80 procent nie wniosło sprzeciwu. Zauważyć m. in. należy, że minister nie uwzględnił, że protesty wpłynęły jedynie z województw o ludności polskiej i że w wielu miejscowościach ludność wie-

działa, że protesty wolno wnosić. Wiceminister Korsak podał, że wpłynęło 3654 protestów i że na skutek tego uchylono wybory w 456 miejscowościach a unieważniono 190. Zna zna część protestów jest w badaniu. Rząd wdroży śledztwo tam, gdzie były nadużycia. Skarżył się również na bojówki endeckie i zapowiada wniesienie doniesień prokuratorskich przeciwko czynnikom, rzucającym, jak twierdzi, oszczerstwa. Twierdzi, że wybory dają wynik kompromisowy.

Wieczorem wzniwiono te obrady. (w)

## Traktat handlowy z Francją

Paryż. (PAT). Prowadzone od pewnego czasu między rządem francuskim i polskim rokowania celem rewizji traktatu handlowego z r. 1924 z powodu wprowadzenia w Polsce nowej taryfy celnej, zostały prowizorycznie zawieszane na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Wznowi się

je w dniu 8 stycznia.

Obie delegacje uzyskały w sprawie taryfy celnej porozumienie, które obowiązywać będą od dnia wejścia w życie nowego traktatu handlowego. Obecnie dyskutowane są podstawy układu kontyngentowego.

## Echa aresztowań narodowców

Warszawa. (Tel. wł.). W uzupełnieniu podanych przez nas informacji o rewizjach i aresztowaniach wśród

chimerami, pragnie przynajmniej narazie pogodzić się z sytuacją, by na gruncie pokoju i zaufania szukać naprawy swego położenia.

Oczywiście stanowisko Bułgarii wzmacnia poważnie pozycję zarówno Jugosławii, jak i Małej Ententy. Polityka włoska, pochłonięta sprawą paktu czterech i Liga Narodów, nie zauważyła, jak pod jej bokiem dokonywa się dalsza konsolidacja pogardzonych przez nią państw małych. Rezultat ten był do przewidzenia. Twierdziłmy zawsze, że wysunięte przez Włochy generalne hasło rewizji traktatów zamiast rozbić Małą Ententę, przeciwko której było ono w pierwszym rzędzie zwrócone, jeszcze bardziej ją wzmocni, dając rezultat akurat odwrotny od oczekiwanego w Rzymie.

Mała Ententa przemawia też śmiało i zdecydowanie. W tym samym czasie, gdy w Białogrodzie odbywało się królewskie spotkanie, spotkali się w Koszycach pp. Benesz i Titulescu. Po naradzie wobec zgromadzonych tłumów obaj ministrowie wygłosili przemówienia. P. Benesz oświadczył, że Mała Ententa nie zgodzi się na zasadniczą zmianę Ligi Narodów, tak, jak projektuje wielka rada faszystowska, a p. Titulescu rąbnął wprost, że rewizja traktatów oznacza dla Małej Ententy wojnę. Poczem p. Benesz wsiadł do pociągu i udał się do Paryża, gdzie został uroczystie przyjęty przez rząd francuski.

W każdym razie po niedawnych paktach nieagresji z Rosją następuje na wschodzie Europy dalsze wypogodzenie. Powinno to dać do myślenia komu należy na zachodzie Europy,

działaczy narodowych w stolicy, dodać należy, że władze policyjne przeprowadziły rewizje w poszukiwaniu nielegalnych ulotek również u następujących studentów: Jana Guzowskiego (G. S. H.), Ryszarda Oracza (U. W.), Włodzimierza Wiśniewskiego (P. W.), Jana Szuberta (P. W.), Edwarda Brymka (U. W.), Tadeusza Łukasiewicza (U. W.) i Mieczysława Mikołajewy (robotnik). Rewizje oczywiście nie dały żadnych rezultatów. Z pośród wymienionych, p. Guzowski został aresztowany i przewieziony do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Poza tem w niedzielę w godzinach wieczornych policja aresztowała szereg osób na ul. Marszałkowskiej w związku z odbywającym się handlem w sklepach żydowskich. Aresztowani zostali następujący studenci i robotnicy: Janusz Turski (S. G. G. W.), Tadeusz Łukasiewicz (U. W.), Jerzy Skirguelo-Jaciewicz (U. W.), Edward Balsewicz (robotnik), Stanisław Maciejewski (robotnik), Stanisław Jamiolkowski (robotnik), Aleksander Żodzik (P. W.), Roman Wozniński (robotnik), Wojciech Lilienstern (P. W.), Wacław Lipoman (S. G. G. W.), Paweł Szejczer (S. G. G. W.), Jan Nowakowski (P. W.), Bronisław Jasman (ogrodnik), Kazimierz Bieliński (S. G. G. W.), Bohdan Nowicki (robotnik), Barbara Puchalska (U. W.). Wszystkich aresztowanych przewieziono autami do aresztu urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Jednocześnie w mieszkaniach prawie wszystkich aresztowanych przeprowadzono rewizje, które nie dały żadnych rezultatów.

Wczoraj koło godz. 14 zwolniono część aresztowanych w czasie nocnych rewizyj z soboty na niedzielę oraz część aresztowanych na ul. Marszałkowskiej. Między innymi zostali zwolnieni: pp. red. Jan Rembieliński, inż. Zbigniew Kunicki, Olgierd Szpakowski, Józef Malec, Barbara Puchalska, Tadeusz Łukasiewicz, Kazimierz Bieliński, Jan Nowakowski, Edward Brymek, Jan Szubert, Aleksander Gozdowski, Jan Guzowski i Chajcki.

Pozostali aresztowani w dalszym ciągu przebywają w areszcie

# Eksperymenty Roosevelta

**Diametralnie przeciwne poglądy na działalność prezydenta wybitnych finansistów Ameryki**

Nowy Jork. (PAT.) Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych bardzo żywo reaguje ciągle na eksperymety gospodarcze prezydenta Roosevelta, o cenie jednak jego posunięć gospodarczych i finansowych bywa różnolita, a czasami nawet diametralnie przeciwna.

Ostatnio 10 profesorów Uniwersytetu Princeton pod przewodnictwem prof. Kemmerera podpisało deklarację, protestującą przeciw ewentualnej inflacji waluty. Protest ten stwierdza m. in., że: 1) krajowi zagraża poważnie w chwili obecnej inflacja, 2) że inflacja taka byłaby szkodliwa dla kraju, 3) że od inflacji ucierpieliby najwięcej robotnicy, których zarobki wzrastałyby o wiele wolniej, niż ceny; dalej posiadacze polis ubezpieczeniowych, właściciele depozytów bankowych, szpitale, zakłady naukowe, instytucje społeczne, posiadające fundusze, ułokowane w hipotekach i obligacjach itd., 4) że, aczkolwiek standard złota nie jest idealnym miernikiem, to jednak stanowi on najlepszy system, jaki świat dotąd wynalazł, 5) że wreszcie rychły powrót do standardu złota i współpraca z innymi narodami w celu udoskonalenia tego standardu są wysoce pożądane w interesie obudzenia ogólnego zaufania i trwałej odbudowy gospodarczej.

Zgola inną opinię wypowiedział profesor słynnego uniwersytetu Columbia dr. Seligman na zebraniu klubu ekonomicznego tegoż uniwersytetu. Oświadczył on, że powrót do standardu złota na dawnej podstawie byłby dziś katastrofalnym ekonomicznie i politycznie. Wydanie kilku miliardów dolarów celem przyspieszenia odbudowy gospodarczej nie jest żadną miarą bardziej niebezpiecznym, niż wydanie takich sum na wygranie wojny zbrojnej. Na trzydniowym zjeździe Taylor Society w Nowym Jorku jeden z mów-

ców, profesor ekonomii politycznej również Uniwersytetu Columbia, Ordway Tead, wygłosił referat, w którym wykazywał, że National Recovery Administration prowadzi Stany Zjednoczone albo do faszyzmu albo do jakie-

goś „nadrządu“, który kontrolować będzie zarówno przemysł, jak i pracę. W tym drugim wypadku będzie to ustanowieniem systemu nowożytnych cechów (guilds).

## Zamaskowany bank żydowski

Warszawa. (Tel. wł.) Funkcjonariusze urzędu śledczego przeprowadzili 7-godzinną rewizję w domu przy ul. Nalewki 15, a więc w samym centrum żydowskiej części Warszawy, w mieszkaniu Heima Neustadta. Zastali tam kilkanaście osób.

Podczas rewizji skonfiskowano około 100 tys. zł gotówką i w papierach wartościowych, i akcyj na około 120 tys. zł.

Okazało się, że w mieszkaniu Neustadta znajdował się potajemny bank. Aresztowano 8 osób. (w)

## Gospodarka w lasach państwowych

**Ostra krytyka nawet ze strony przedstawiciela B. B.**

Warszawa. (Tel. wł.) Do późnej nocy radziła komisja budżetowa nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Podczas debaty przedstawiciel B. B. pos. Strojnowski atakował bardzo ostro gospodarkę w lasach państwowych, powołując się nieustannie na tak kompetentną instancję, jaką jest Najwyższa Izba Kontroli Państwa. Z drugiej strony minister rolnictwa

dowodził, że gospodarka w tych lasach jest dobra i i pozostanie niezmienną.

Całą gospodarkę rządu w dziedzinie produkcji rolniczej poddał bardzo surowej krytyce pos. Gruetzmacher z Klubu Narodowego, wyrażając pogląd, że trzeba konsekwentnie dążyć do nadal idącej niezależności i samodzielności gospodarczej. (w)

## Strajk studentów

Bukareszt. (PAT.) Studenci wszystkich uniwersytetów w Rumunii rozpoczęli ogólny strajk na znak protestu przeciwko aresztowaniu i uwięzieniu szeregu studentów, należących do Żelaznej Gwardji. Strajk ten ma trwać tak długo, aż aresztowani studenci nie zostaną zwolnieni.

## SPORT

### Hokej na lodzie

Program tegoroczny, jak wynika z projektów klubów poznańskich zapowiada się nader okazale. Realizacja jego zależna będzie jednak przede wszystkim od zimy. A więc na Nowy Rok wyjeżdża „AZS“ do Krynicy, by brać udział w turnieju, rozgrywanym z udziałem zespołów: E. C. „Währing“ (Wiedeń), „Ferencvaros Torna Club“ (Budapeszt), „Pogoń“ (Lw), „Cracovia“ i „Krynickie T. H.“. Na połowę stycznia sprawdza „AZS“ drużynę berlińską „Brandenburg“, którą będzie rewizytował w końcu stycznia. W drugiej połowie tego miesiąca akademicy wyjeżdżają na turniej „EKS“ do Łodzi, gdzie spotkają się z „Legią“, „Unionem“ i drużyną gospodarzy. W pierwszych dniach lutego gościć będzie Poznań wileńskie „Ognisko“. W nieoznaczonym terminie przewiduje się ponadto spotkanie rewanżowe z Toruńskim K. S. Z. Również czyni „AZS“ starania o otrzymanie na jeden dzień drużyny kanadyjskiej, która w styczniu grać będzie w Polsce. P. Z. H. L. poparł prośbę Poznańczyków tak, że pozostaje tylko kwestja uzgodnienia terminu z Kanadyjczykami. Byłby to po raz pierwszy w Poznaniu hokej z prawdziwego zdarzenia. „Warta“ dotychczas zapewniła sobie przyjazd drużyny toruńskiej na rewanż. (wz)

Stogowski, reprezentacyjny bramkarz Polski, przeniesiony do Poznania wstąpił do „AZS“, który w ten sposób wybitnie wzmacnia swoje tyły i wobec równości drużyn polskich ma szansę na mistrzostwo. Tegoroczny skład akademików przedstawia się następująco: Stogowski — Stanek i Ludwiczak B., — Urbański, Warmiński i Krzyżagórski; druga zmiana: Kazmierczak, Zieliński i Ludwiczak W. (wz)

Specjalne urządzenie świetlne zainstalował „AZS“ na swoim łod wisku, co umożliwi rozgrywanie meczy przy elektryczności. (wz)

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.60 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.61 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.80 zł, gotówką 211.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.81 do 172.07 zł, gotówką 172.47 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 12. 1933 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczkę 51.—% oraz za 3% pożyczkę 38%, zaś 4% premj. dolarowe obracano po 50.—.

Mniejsza ilość 8% obl. m. Poznania z r. 1927 — obracano po 92.—%. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4% dol. listy zast. po 39.50% (przy kursie dolara 5.65) oraz 4% dol. listy zast. w zlocie po 40.—%; natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 38.—38%—38.—% oraz 4% zlotowe listy zast. po 40.—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 79.50 bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowych: (Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 51% P. 8% obl. m. Poznania z 1927 r. 92%

4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.65 39½% P  
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8.90 40% P.  
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 38—38½—38% +  
(Kurs w złotych)  
4% pożycz. premj. dolar., serja III 50.— +  
4½% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 40.— +  
3% pożyczka budowl., serja I 38½% P.  
Tendencja utrzymana.

## Urzędowa cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 19. 12. 1933 r.  
Warunki: Handel hurtowy parzątet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:  
Standardy: 1 żyto 718 g/l, 2. pszenica 749 g/l, 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne  
Żyto 300 tonn par. Poznań . . . 14,75  
Żyto 30 tonn par. Poznań . . . 14,70  
Owies 60 tonn par. Poznań . . . 14,60

Ceny orientacyjne  
Żyto . . . 14,50—14,75  
Usposobienie spokojne. . .  
Pszenica . . . 17,50—18,00  
Usposobienie spokojne. . .  
Jęczmień browarowy . . . 14,75—15,50  
Usposobienie spokojne. . .  
Jęczmień 695—705 g/l . . . 13,75—14,00  
Jęczmień 675—685 g/l . . . 13,25—13,50  
Usposobienie spokojne. . .  
Owies . . . 13,00—13,25  
Usposobienie spokojne. . .  
Mąka żytnia 65% w/w . . . 20,75—21,00  
Usposobienie spokojne. . .  
Mąka pszenna 65% w/w . . . 29,50—31,50  
Usposobienie spokojne. . .  
Otręby żytnie . . . 10,00—10,50  
Otręby pszenne . . . 9,75—10,25  
Otręby pszenne (grube) . . . 10,75—11,25  
Rzepak zimowy . . . 43,00—44,00  
Gorzycza . . . 33,00—35,00  
Wyka latowa . . . 14,00—15,00  
Peluszką . . . 14,00—15,00  
Groch Viktoria . . . 22,00—25,00  
Groch Folgera . . . 21,00—23,00  
Seradela . . . 13,50—15,50  
Koniczyna czerwona . . . 170,00—210,00  
Koniczyna biała . . . 80,00—110,00  
Koniczyna żółta odłuszczona . . . 90,00—110,00  
Makuch iniany . . . 19,50—20,50  
Makuch rzepakowy . . . 16,50—17,00  
Makuch słonecznikowy . . . 19,00—20,00  
Srut Soja . . . 23,00—23,50  
Mak niebieski . . . 49,00—54,00

Ogólne usposobienie spokojne.  
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 555 tonn, pszenicy 15 tonn, otrąb żytnich 35 tonn, otrąb pszenicznych 15 tonn, rzepaku 15 tonn, grochu Viktoria 40 tonn, makuchu słonecznikowego 17,5 tonn.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 19. 12. 1933 r.  
Spędzono: wołów 74, buhajów 191, krów 301, świń 1832, cieląt 798, owiec 32, razem 3228 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi  
Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

**BYDŁO:**  
**Woły:**  
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegane . . . 64—68  
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . 58—62  
Mięsiste tuczone starsze . . . 48—52  
Miernie odżywione . . . 40—44  
**Buhaje:**  
Wytuczzone pełnomięsiste . . . 60—64  
Tuczone mięsiste . . . 52—56  
Nietuczzone dobrze odżywione starsze . . . 44—48  
Miernie odżywione . . . 40—42  
**Krowy:**  
Wytuczzone pełnomięsiste . . . 60—66  
Tuczone mięsiste . . . 50—56  
Nietuczzone dobrze odżywione Miernie odżywione . . . 28—30  
**Jalowice:**  
Wytuczzone pełnomięsiste . . . 64—68  
Tuczone mięsiste . . . 38—62  
Nietuczzone dobrze odżywione Miernie odżywione . . . 40—44

**Młodzież:**  
Dobrze odżywione . . . 40—44  
Miernie odżywione . . . 36—40

**Cielęta:**  
Najprzedsniejsze cielęta wytuczzone . . . 74—82  
Tuczone cielęta . . . 66—72  
Dobrze odżywione . . . 58—64  
Miernie odżywione . . . 50—56

**ŚWINIE (TUCZNIKI):**  
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . 90—92  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . 82—86  
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi . . . 74—80  
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi . . . 63—72  
Maciora i późne kastraty . . . 80—88

Przebieg targu normalny.  
Uwaga: Targ przypadający na wtorek, dnia 26 grudnia przekłada się z powodu święta na czwartek, dnia 28 grudnia 1933 r.

## Z papieskiej akademii nauk

**Ojciec św. dokonał osobiście inauguracji roku akadem.**

Miasto Watykańskie. (KAP.) Ojciec św. dokonał osobiście inauguracji roku akademickiego w papieskiej akademii nauk oraz otwarcia nowej sali, wybudowanej swoim sumptem.

Przez akademii o. Gianfranceschi złożył hold i podziękowanie Ojcu św. oraz dał sprawozdanie z rocznej działalności na polu naukowem. Akademia brała udział w zjazdach naukowych, poważne fundusze przeznaczyła na badania naukowe uczonym różnych narodowości.

Na zakończenie zabrał głos Ojciec św., podkreślając z radością chlubne wyniki działalności akademii, ustawiczny postęp w dziedzinie wiedzy ludzkiej i stałe, jak za dawnych wieków, tak i obecnie poparcie Kościoła katolickiego, tego mecenasa nauki i sztuki, dla prawdziwej wiedzy. Inauguracja Akademii i nowej sali przypada właśnie w wielki jubileusz Odkupienia ludzkości przez Zbawiciela, który dał nakaz uczniom swoim: Idąc tedy nauczajcie.

## Zobowiązania finansowe Rzeszy

**Postanowienia rady nadzorczej co do transferu zobowiązań płatnych po 1 stycznia**

Berlin (PAT). Na wczorajszej sesji rady naczelnej Bk. Rzeszy zapadły ważne postanowienia w stosunku do transferu zobowiązań Bk. Rzeszy, płatnych między 1 stycznia a 30 czerwca r. p.:

1) Procenty oraz amortyzacja 7-procentowej pożyczki Davesa z 1924 r. jak i procenty 5½-procentowej pożyczki Younga z r. 1930 zostaną w pełni przekazane.

2) Bank Rzeszy przekazywać będzie 30 proc. wszelkich innych sum płatnych do kasy konwersyjnej tytułem procentów, lub udziału w zyskach z wyjątkiem sum przeznaczonych na amortyzację. Transfer nie obejmuje sum amortyzacyjnych z wyjątkiem odnoszących się do pożyczki Davesa. Przepisy, dotyczące sum, które nie będą transferowane, nie ulegają zmianie.

przed szeregiem sklepów żydowskich przez grupę młodych ludzi, przeważnie studentów.

Między innymi sklepy Weinbauma (Marszałkowska 74), Karpa (Marszałkowska 78), „Rival“ (Marszałkowska róg Nowogrodzkiej), Fuksa (Marszałkowska róg Wspólnej) młodzież zablokowała całkowicie nie dopuszczając do wnętrza publiczności.

## Ukraińscy bojówkarze

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w Sądzie Najwyższym rozpoczęła się rozprawa kasacyjna w sprawie wyroku sądu przysięgłych w Samborze na dwóch bojówkarzach ukraińskich, Baranowskim i Motyka, skazanych za współudział w skrytobójczym zamordowaniu śp. Tadeusza Hołównki. Prokurator Błoński w godzinnym przemówieniu dążył do oddalenia kasacji i zatwierdzenia wyroku. Wyrok zapadnie wieczorem. (w)

## P. Calonder w Warszawie

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. 8.50 przybył z Katowic do Warszawy prezydent komisji mieszanej dla Górnego Śląska, Calonder. Rano prezydent Calonder złożył wizytę min. spr. zagr. Beckowi oraz min. Szembekowi, potem był przyjęty na audjencji przez premiera Jędrzejewicza. O godz. 14 p. Calonder podejmowany będzie śniadaniem przez min. spr. zagr. Becka. Wieczorem poseł szwajcarski wyjada obiad na cześć p. Calondera i towarzyszących mu osób.

## „Swój do swego“

Warszawa. (Tel. wł.) Ub. niedzieli, w związku z handlem przedświątecznym, jaki w dniu tym odbywał się we wszystkich sklepach na podstawie zezwolenia władz administracyjnych, doszło do szeregu zajść, na tle akcji bojkotowej, prowadzonej

# Potop po żydowsku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Katowice, 18 grudnia.

Coraz częstsze są u nas „wycyny“ różnych macherów żydowskich i jakkolwiek społeczeństwo polskie tak się do nich przyzwyczało, że poza stereotypowym wzruszeniem ramion i ewentualnie uwagą „aha, już znowu“ nie zwraca na nie większej uwagi, to jednak w ostatnich czasach dawki tego żydowskiego „genjuszu kupieckiego“ — jak na tutejsze nawet stosunki — poczęły przekraczać swe zwykłe „normy“. Takie przynajmniej wrażenie odniósłby każdy, nie znający bliżej podłoża, stwarzającego podatny grunt dla wyrastania tych trujących kwiatów, które kolei dadzą początek jeszcze bardziej trującym jagodom.

Z botaniki wiadomo, że wszelkie pasorzyty rozwijają się najlepiej wśród innych obcych roślin, z których ciągną soki; im ofiar jest więcej i im gleba, na której rosną, żyzniejsza, tem bujniejszy jest rozkwit chwastów. A przecież nikt nie powie, że ziemia śląska jest mało wydajna w różnego rodzaju bogactwa, stwarzające idealne warunki dla pasorzytnictwa wszelkiego autoramentu; i ludność zaś, do niedawna jeszcze nieobyta na większą skalę ze zwyczajami i bytem nowych pasorzytów, była dla nich dość łatwą zdobyczą. W ten sposób polskiemu ludowi śląskiemu przybył nowy gatunek eksploatatora, zagarniającego miejsca, dokąd jeszcze nie sięgnęła zachłanność poprzedniego — niemieckiego, lub też gdzie wpływy tegoż nie były dosyć mocne.

Jakiż jest układ sił i stanu posiadania na Górnym Śląsku? Podstawę uwarstwienia tworzy polski lud śląski — robotnicy i rolnicy, stanowiący przeszło dziewięć dziesiątych całej ludności. Jednakowoż bogactwa krajiny należą do nielicznej warstwy niemieckich magnatów rolnych i przemysłowych, dokoła których grupuje się i żyje t. zw. mniejszość niemiecka (bez nich i ich środków zwanaby „znikomością“) na podobieństwo starorzemieńskich „clientes“ w domach wielkich rodów patrycjuszowskich.

Polscy lud śląski od czasu wyzwolenia nie był w stanie wytworzyć silnego polskiego stanu mieszczańskiego i warstwy inteligencji zawodowej, gdyż jednostki, które do tych sfer dochodziły, w przeważnej większości wypadków były dlań stracone skutkiem germanizacji, najskuteczniejszej właśnie w tem środowisku. Wystarczy w tym celu przejrzeć spisy nazwisk „niemieckich“ kupców, rzemieślników, drobnych i średnich przemysłowców, wyższych funkcjonariuszy prywatnych i inteligentów zawodowych z tej czy innej branży lub fachu, no i, co najciekawsze, czołowych przywódców i działaczy niemieckich — aby zrezygnować z dalszych komentarzy.

Aliści jasne jest, że na takiej jednolitej glebie, jaką jest polski rdzeń ludności śląskiej, proces wtórny pozbawiania się obcych chwastów, oddawna tu zasiedziały, musi postępować dosyć szybko, gdyż ogromne są rezerwy polskie, wciąż wzmocniane i zasilane przez młode pokolenie, zupełnie już wolne od naniesionych obcych wpływów. Na tem tle zrozumiała jest nieprzebiegająca w środkach i cyniczna walka Niemców z odradzającym się żywiołem polskim na Górnym Śląsku. Zwycięsko, acz z wielkim trudem i mozolem walczący o swe odrodzenie narodowe i społeczno-gospodarcze polski lud śląski spotkał jednak wroga, i to takiego, który najechał jego ziemię w ślad za bratnimi wybawicielami i wywodzi się, niestety, z granic wspólnej Macierzy. Usadawienie się i rozwój żydostwa na Górnym Śląsku są równoznaczne z utraceniem dla polskości miejsca w stanie średnim, gdyż we władaniu żydowskie przechodzą stale dawne placówki niemieckie, a co gorsza, również już istniejące polskie. Poza tem rozrost żydowski powoduje ciasnotę i zanik dalszych możliwości.

Ale zło na tem się nie ogranicza. Ekspancja żydowska przynosi z sobą „orientalizację“ metod handlowych i rujnuje moralność kupiecką. Zjawisko to ma znaczenie nie tylko gospodarcze, lecz oddziaływa także na indywidualne odcinki życia zbiorowego tutejszej dzielnicy, przedewszystkiem zaś odbija się na nastrojach i nastawieniu mas. Przykładów na to bez liku; dla uzmysłowienia szkód przez to wynikłych i wciąż wynikających, przytoczymy z nich kilka.

Przed około dwoma laty głośno było w kraju o projekcie nowego podzia-

lu administracyjnego Rzeczypospolitej, przyczem najgorętszą dyskusję wywołała sprawa województwa śląskiego. Powstało kilka planów, z których jeden miał na celu połączenie wszystkich trzech zagłębi przemysłowych — górnośląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego (Jaworzno—Chrzanów) — w jedno województwo, mające zastąpić dotychczasowe województwo śląskie, które wszak prócz Górnośląska obejmowało już Śląsk Cieszyński i skrawek dawnej Galicji Zachodniej. Projekt ten miał wielu zwolenników, ale i wielu przeciwników, z których najzagorzalszymi byli oczywiście autonomiści śląscy ze swym ówczesnym wodzem, ś. p. Kustosem na czele. Pomijając wszelkie „pro“ i „contra“ wyłonił się w tej kwestji, która wraz z cabością projektu do dzisiaj jest w zawieszaniu, musimy nadmienić, że najgłośniejszym z argumentów, ogłoszonych w swoim czasie w organie autonomików „Głosie Górnego Śląska“, była sprawa zalewu żydowskiego, ujęta w sposób coppersawdajskawie demagogiczny, ale w rzeczywistości nieodbiegający od faktycznego stanu rzeczy.

Od tego czasu sytuacja zmieniła się jeszcze na gorsze. Zmarły separatysta Kustos wprowadził nie mógłby przeszkodzić przyłączeniu do województwa śląskiego obszarów, gdzie Żydzi posiadają w najważniejszych dziedzinach życia zbiorowego prawie że dominujące stanowisko, jawne czy ukryte, ale chociaż, niezależnie od niego, odnośny projekt nie został zrealizowany, to przecież Żydzi na tem nie stracili. Po dawnemu wzmocniają swe pozycje, posiłkowani w tem współwyznawcami ze swego zaplecza w Zagłębiu Dąbrowskim i województwie krakowskim, a rozdział administracyjny nie jest w tem żadną przeszkodą.

Wszak ostatnie fałszerstwa solne Żydów będzińskich miały swe odgłosy również w Katowicach i innych miastach śląskich, a w Bielsku żydowski pomysł przerabiania soli bydlęcej i kąpielowej na jadalną dla ludzi znalazł uznanie nawet u niemieckich spółdzielni.

Żydowskie afery przemysłowe również dowodzą, że pod względem karnoprzestępczym unifikacja już nastąpiła. Przecież żydowskie browary potrzebują sacharyny i innych ingrediencji, aby podrabiać wysokowartościowe piwo z browarów w Tychach, Żywcu czy Oświęcimie. Żydowska czarna giełda z rogu Targowej i Modrzejowskiej w

Sosnowcu ma swoją ekspozyturę w Katowicach u zbiegu Dworcowej i Dyrekcyjnej, a lichwiarskie banki żydowskie z Zagłębia mają tam i w innych miejscowościach swoje filje i korespondentów tegoż pokroju.

Świeżo aresztowany „król dyskontów“ L. Kumec z Katowic wywodzi się z Będzina, a zasięg jego „działalności“ obejmował trzy województwa. Osobnik ten cieszył się szczególnym miernem i kredytem właśnie w różnych żydowskich „Bankach Dyskontowych“, „Udziałowych“ i „Kupieckich“ Katowic, Sosnowca, Będzina, Dąbrowy. Nowoczesny ten Shylock tak długo prosperował na dzierżaniu 20 i więcej procent miesięcznie, aż zatracił w końcu poczucie solidarności żydowskiej; ofiarami jego poczęli padać również współwyznawcy, a samobójstwo jednego z nich, ongi zamożnego kupca w Katowicach, przypisuje się w sferach żydowskich rozpaczcy z powodu zrujnowania go przez Kumeca.

To dopiero przepelniło miarę i były „milchiger“ przestał być „grojse puryc“ w oczach współwyznawców; posypały się z ich strony doniesienia i niedawny „szajec“ dostał się jako zwykły „ganef“ do paki, skąd wyszedł dopiero za kaucją.

Ale myliby się ten, kto by przypuszczał, że na tem kończy się jego karjera. Takich jak on grasują na naszym terenie krocie i zawsze z opresji wyjąca cała. Wystarczy aby znów wrócili na „uczciwą“ drogę, dyktowaną im przez poczucie żydowskie, a mogą być nadal pewni poparcia swych braci w Izraelu. Zresztą na takie przestępstwa niema sądów doraźnych.

Głośną była afera przemytu futer z Niemiec (część z nich nawet była tam kradzioną) a główni winowajcy po złożeniu minimalnej kaucji śmieją się w kulak na wolności.

Dużo się również w swoim czasie mówiło o aferze sacharynowej właścicieli żydowskiego browaru „Korona“ w Będzinie. Ale był to dla nich tylko mało znaczący epizod z bogatej działalności „handlowo-przemysłowej“.

Truciciele ludności i okradacze skarbu w rodzaju „królów sacharyniarzy“ Żmigroda, Sapers et consorts rzyło się pocieszają jakąś tam nieznaczną karą więzienną, którą zresztą odbywają z wielkim komfortem w więzieniu katowickim czy będzińskim. Na ich miejsce natychmiast stają drudzy — przemysłnicy, lichwiarze, fałszerze towarów, „narzeczeni“ alias eksporterzy żywego towaru do Ameryki Południowej.

I żaden potop ustaw i przepisów karnych i samych kar nie jest w stanie zniszczyć żywotności tej swoistej żydowskiej arki Noego.

JOACHIM KORK.

takimi metodami walki, jakimi zwykli to czynić obóz „sanacyjny“.

Praktyka ostatnich wyborów wykazała, że tam, gdzie kadry organizacyjne istnieją nie na papierze tylko, ale i w rzeczywistości, i gdzie niemi kieruje silna i energiczna indywidualność, robota jest oczywiście bez porównania łatwiejsza i bardziej celowa. To musi być nauką na przyszłość, i to nie tylko na Pomorzu, ale w całym kraju.

Jeszcze na jedno należy zwrócić uwagę, a mianowicie na niewątpliwie w ostatnich latach osłabnięcie po stronie narodowej w niektórych miastach pracy społecznej, roboty w organizacjach społecznych, na terenie mieszczańskim. Wiadomo, że atmosfera dzisiejszej „rzeczywistej rzeczywistości“ niekoniecznie tę robotę ułatwia, ale idealizm i zapał zdolne są pokonać niejedną trudność. Toteż wierzymy, że w tej dziedzinie nastąpi znów rozszerzenie zakresu pracy, co w następstwie swem naturalnem da powiększenie wpływów.

Szczególnie należy do młodszego pokolenia zaapelować w sposób jak najserdeczniejszy i jak najsilniejszy, by poszło w głąb nurtu społecznego i wzięło intensywny udział w codziennym życiu społeczno-organizacyjnym, tam, gdzie stoją podstawy naszego życia zbiorowego.

Powiedzieliśmy bez obstrukcji, co myślimy o trudnościach wewnętrznych, jakie miał obóz narodowy do pokonania i mimo których doszedł do scharakteryzowanych powyżej wyników dzięki działalności swoich przywódców i działaczy oraz politycznemu rozsądkowi ludności pomorskiej. — powiedzieliśmy to raz dlatego, że mamy obowiązek trzeźwego krytycznego zanalizowania sytuacji, a powtóre z tej przyczyny, że należy spotęgować czujność obozu narodowego wobec niewątpliwie bardzo już bliskich wyborów samorządowych na wsi.

Pozostaje nam jeszcze odtwarte i szczerze omówienie roli prasy narodowej i stosunku do niej społeczeństwa, myślącego narodowo.

M. S.

## 23,1 milionów deficytu w listopadzie

Warszawa (Tel. wł.). Według dokonanych obliczeń za miesiąc listopad b. r. wynosi deficyt budżetowy za wymieniony miesiąc 23 miliony 100 tysięcy złotych, a zatem jakies 9 milionów więcej, niż w miesiącu poprzednim.

Dochody skarbu wyniosły 159.6 milionów zł czyli o 18 milionów mniej w stosunku do poprzedniego miesiąca, wydatki zaś — 182.7, czyli mniej o 9 milion. zł.

Dochód z podatków pośrednich wyniósł 15 mil. 400 tys. złotych, czyli o 600 tys. mniej niż w październiku. Z cel wpływów w listopadzie 5 mil. 435 tys., podczas, gdy w październiku było z tych wpływów 12 mil. 800 tys..

Dotkliwy jest spadek dochodów z monopolii państwowych. Dochody te w listopadzie wynosiły 46.7 milion. zł wobec 61.4 milion. zł w październiku.

Razem wynosi deficyt w dochodach przeszło 23 miliony złotych.

## Echa sprawy Lamota

Warszawa. (Tel. wł.). Sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie redaktora „Myśli Niepodległej“ Adama Niemojewskiego, oskarżonego przez b. wojewodę pomorskiego Lamotę. Niemojewski skazany został na karę sześciu miesięcy więzienia i 1.032 zł grzywny. Obie kary darował sąd lacyjny na mocy amnestji. (w)

## Stronnictwo Narodowe

KOŁO ŁAZARZ

W środę, 20 b. m. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne w sali p. Zygmantowskiego, ul. M. Focha 81. Na porządku obrad aktualne sprawy.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO WINIARY

Zebranie plenarne z referatem p. red. Fr. Sołtysiaka, odbędzie się w środę, 20 b. m. o godz. 19.30 w Szkoln.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

## Uwagi po wyborach pomorskich

### II. Mimo trudności wewnętrznych

W dalszym ciągu swych rozważań krytycznych na tle wyborów do rad miejskich na Pomorzu pisze „Słowo Pomorskie“, co następuje:

Widzieliśmy w zeszłym artykule i wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że jak wielkim obóz narodowy musiał przy wyborach samorządowych walczyć naciskiem zewnętrznym i jak wielkie miał do pokonania niebezpieczeństwa zewnętrzne. Wbrew temu, co pisze prasa „sanacyjna“, stwierdziliśmy, że obóz narodowy wyszedł z walki w szeregu miast z zdecydowanym sukcesem, w innych obroną ręką, a w niektórych ponosząc porażkę. Mimo nacisku z zewnątrz i zewnętrznych niebezpieczeństw miałby obóz narodowy na Pomorzu wyniki w części miast korzystniejsze, gdyby nie trudności wewnętrzne.

Zaznaczyliśmy już, że jesteśmy dużym obozem politycznym, który może sobie pozwolić na krytycyzm w stosunku do siebie samego, nawet wyrażony publicznie. Toteż stwierdzamy, że wybory zaskoczyły obóz narodowy na Pomorzu w momencie dla niego niekorzystnym, — w momencie wewnętrznego osłabienia.

Nie zdradzimy „tajemnicy stanu“, gdy powiemy to, co dla nikogo tajemnicą nie jest, a mianowicie, że obóz narodowy na Pomorzu ma bezpośrednio poza sobą przeciągły okres tarć osobistych, które część organizacji narodowej ubezwładniły. Nie pomagały w swoim czasie perswazje, błagania, apele do sumienia, — zaciętość i namiętność górowała u odnośnych czynników nad właściwym zrozumieniem dobra publicznego i obowiązku swego wobec niego.

Choroby zdarzają się coppersawdaj-

wszędzie, ale trzeba się szybko i energicznie zabrać do ich leczenia. Na Pomorzu, szczególnie w Toruniu, spory i zatargi osobiste trwały za długo, znacznie za długo. Nie powinno było ich być wogóle; ale, skoro wybuchy, należało z niemi na gruncie organizacyjnym szybko i stanowczo zrobić porządek. Nieraz zawczasu znajduje się lepsze lekarstwo, niż w późniejszym stadium choroby. Rzeczy ciągnęły się niestety i ciągnęły. Musiało to mieć swoje konsekwencje.

To jedno. A drugie, to niedostateczny stan organizacyjny obozu narodowego. Nie wypowiemy chyba poglądu niewłaściwego, jeżeli zaznaczymy, że — mimo dużego poświęcenia i bardzo wielkich osobistych zasług czynników kierowniczych ruchu narodowego na Pomorzu — organizacja nasza jako taka nie jest dość sprawna, i to zarówno u góry, jak w wielu punktach u dołu.

W dzisiejszych ciężkich czasach bezwzględnie na ludzi nacisku nie wystarczy improwizowanie w ostatniej chwili pospolitego ruszenia na wybory, trzeba mieć koniecznie gotowy i bez przerwy, systematycznie prawidłowo funkcjonujący aparat organizacyjny, jeżeli w chwilach krytycznych walki ma on w pełni sprostać zadaniu. Jeżeli się takim aparatem rozporządza, — roznieca się w nim, gdy wybije godzina, zapał, entuzjazm, rzuca go się w bój, wiedząc, czego się można po nim spodziewać. W przeciwnym razie, przy posiadaniu tylko pospolitego ruszenia, jest dowództwo nadmiernie zależne od niewładnych i nie może wskutek tego z dostateczną planowością rozwinąć ofensywę, ataku, szczególnie, gdy przeciwnik operuje

# Co się działo w fabryce „Częstochowianka” Po odrzuceniu wniosków opozycji w Sejmie

## Interpelacja Klubu Narodowego w Sejmie

Interpelacja Klubu Narodowego do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zachowania się organów policji w fabryce „Częstochowianka” w Częstochowie.

Dyrekcja fabryki „Częstochowianka” po wygaśnięciu 14 dni wypowiedzenia starej umowy, to jest 20. 11. 33 r., ogłosiła nową tabelę płac, powołując się na umowę zbiorową, zawartą w Łodzi pomiędzy przemysłowcami, a związkami robotników. W umowie tej jest powiedziane, że minimalna dniówka akordowa wynosi 4 zł 67 gr. Robotnicy tkalni i apretury, po zapoznaniu się z tabelą proponowaną przez dyrekcję, stwierdzili, po przeprowadzeniu 2 dni, że minimalna dniówka akordowa według cennika umowy zbiorowej nie odpowiada cennikowi proponowanemu przez dyrekcję.

Wobec tego dnia 22. 11. wybuchł strajk i okupacja oddziału tkalni i apretury, gdzie robotnicy zachowywały bezwzględny spokój i ochronę zajmowanych przez nich obiektów fabrycznych.

W nocy z 24. 11. na 25-ty tegoż miesiąca, o godz. 24.30 wkroczyła policja w liczbie 100 osób, w hełmach i maskach gazowych, na czele z wicestarostą częstochowskim Bielawką i inspektorem pracy, inżynierem Wasilewskim, oraz oficerami policji. Wicestarosta Bielawka dał pięć minut czasu śpiącym robotnikom, aby opuścili teren fabryczny. Po upływie owych 5 minut p. Bielawka zwrócił się do oficerów policji ze słowami: „Oddaję panu komisarzowi władzę w ręce”. Pada komenda, rzucona przez komisarza: „Czwórki w prawo i w lewo”. Rozpoczęto bicie i kopanie śpiących i bezbronnych robotnic. Wynik bicia był okropny.

Robotnica Julja Wiórkiewicz, zamieszkała przy ulicy Stromej, dostała furj, zaś ataku nerwowego Świątkowska Maria, zam. również przy ul. Stromej, Zalas, zam. przy ul. Górnej 9 i wiele innych osób. Zaś pobito pa-

kami gumowami i kopano następujące robotnice:

Szwarcówna, Wacława, zam. przy ul. Szczytnej 34, została kopnięta w podbrzusze przez kom. Lichodziejskiego i następnie obita pałkami do utraty przytomności; do dziś przebywa w łóżku w stanie bardzo ciężkim.

Czętkowska zam. przy ul. Równoległej 6, uderzona pałką w twarz, z uszkodzeniem oka.

Kalkiewicz Zofja — obita po plecach.

Binkiewicz (Szczytowa 40) sińce po całym ciele.

Kajda Janina (Równoległa 32) sińce po rękach.

Banar — uderzenie pałką w tył głowy i uderzenie w pierś.

Jędryka — ogólnie posiniaczona.

Sikora Maria (Bór 19) sińce po całym ciele.

Kleinhaus Edmund — uderzenie w twarz i zbita ręka.

Furmański Edward — zbity po całym ciele.

Ożana Natalja (ul. Dębowa) sińce plecy.

Kowalska Zofja — sińce na ręce.

Fajgel — zbity tył głowy.

Hali — zbity tył głowy.

Dzikowski Eugeniusz (ul. Narutowicza) obity po plecach.

Kukla Mikołaj — ogólne pobicie.

Radecki Jakób (zam. Rędziny Wyrazów) obity po całym ciele.

Radecki Bolesław (zam. Rędziny Wyrazów) obity po całym ciele.

Holewińska Zofja — na ręce sińki.

Prócz wyżej wymienionych inne osoby pokrzywdzone lecza się w domach swych we wsiach podmiejskich.

Podpisani zapytują Pana Ministra, czy skłonny jest zarządzić przeprowadzenie energicznego śledztwa w tej sprawie i wogóle zapobiec podobnym coraz częstszym metodom działania policji.

Warszawa, dnia 11 grudnia 1933 r.  
INTERPELANCI.

## Traktowanie działaczy narodowych

### Interpelacja Klubu Narodowego w Sejmie

Interpelacja posłów Klubu Narodowego do Panów Ministrów Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w sprawie bezpodstawnego przetrzymywania w areszcie śledczym Antoniego Zajki i Władysława Zarębińskiego, mieszkających w osady Sopoćkinie, pow. Augustowskiego.

Dnia 19 listopada odbywało się w Sopoćkinach zebranie członków Stronnictwa Narodowego, poświęcone głównie sprawom wyborów samorządowych. Na zebraniu był obecny sekretarz Stronnictwa Narodowego Witold Szulc.

Na zebranie przybył komendant posterunku policji państwowej Józef Bryl, który po sprawdzeniu legitymacji wyraził życzenie zostać na zebraniu. Wobec tego, że zebranie było wyłącznie zebraniem członków Stronnictwa Narodowego, poświęcone głównie sprawie politycznej, komendant opuścił salę. W nocy o godz. 22-iej w mieszkaniu Antoniego Zajki, jednego z najczynniejszych członków Stronnictwa Narodowego, zjawiała się policja z komendantem Brylem na czele.

W mieszkaniu Antoniego Zajki przeprowadzono rewizję i, chociaż znaleziono tylko legalne broszury, aresztowano Antoniego Zajkę, jego współlokatora Władysława Zarębińskiego i sekretarza Stronnictwa Narodowego, Witolda Szulca.

Aresztowanych umieszczono w areszcie gminnym, przyczem szykanowano aresztowanych przez utrudnianie w dostarczaniu posiłku. Nazajutrz aresztowanych przesłuchał sędzia grodzki, a po dwóch dniach zwolniono z aresztu p. Szulca, natomiast pp. Zajkę i Zarębińskiego wywieziono pod konwojem policyjnym do więzienia w Grodnie, gdzie dotąd przebywają. Pomimo, że wymienieni przebywają w areszcie śledczym już cztery tygodnie, powody aresztowania są dotąd nieznanne. Natomiast wiadomo, że starosta augustowski Siwik w dn. 10 października, będąc w Sopoćkinach, wezwał Antoniego Zajkę, lżył go najordynarniejszymi wyrazami i groził mu, że go „zdechnie w więzieniu”, zapowiadając, że „zdechnie z głodu”, jeżeli nie zaprzestanie „endeckiej roboty antypaństwowej”.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, czy przeprowadzi dochodzenie w sprawie postępowania starosty Siwika?

2) Pana Ministra Sprawiedliwości, czy skłonny jest spowodować natychmiastowe zwolnienie wymienionych aresztowanych, oraz wydać skuteczne zarządzenie w sprawie zaprzestania aresztu śledczego jako szkodliwej politycznej w stosunku do działaczy narodowych?

Warszawa, dn. 15 grudnia 1933 r.  
Interpelanci.

### O zajścia w Małopolsce

Klub Ludowy — jak już pokrótce padaliśmy — złożył do łaski marszałkowskiej wniosek nagły „w sprawie bicia i znęcania się przez policję państwową nad bezbronną i niewinną ludnością wiejską w zachodniej i środkowej Małopolsce”.

Wnioskodawcy podają że ilość pobitych wynosi łącznie kilkaset osób. Z powodu jednak panującej na wsi nędzy drobna tylko ilość poszkodowanych mogła się udać do lekarza celem uzyskania pomocy i świadectwa lekarskiego. Inni musieli poprzestać na stwierdzeniu przez świadków pobicia ich pałkami przez policjantów i spisaniu wiarygodnych zeznań z przebiegu zajść.

Następują protokółarne zeznania obejmujące dwadzieścia kartek maszynowego pisma oraz stwierdzenie:

1) że rozprawy sądowe nie dały pełnego obrazu zajść, gdyż nie oświetliły w dostatecznej mierze roli i zachowania się policji w czasie „pacyfikacji”.

2) że nie odbyła się dotąd ani jedna rozprawa sądowa przeciw policjantom, którzy brali udział w pacyfikacji.

Wobec tego ludowcy domagają się od ministra spraw wewnętrznych, „by w ciągu miesiąca przedłożył sejmowej komisji administracyjnej akty dochodzeń przeciw funkcjonowaniu policji, którzy dokonując pacyfikacji w powiatach środkowej i zachodniej Małopolski dopuścili się rażącego i karygodnego nadużycia władzy przez bicie i znęcanie się nad ludnością wiejską”.

Nic się nie zmieniło — pisze krakowski „Głos Narodu” — w systemie, jaki „sanacyjna” większość sejmowa stosuje od trzech lat. Wnioski opozycji są z reguły odrzucane, możliwość przeprowadzenia dyskusji ograniczana.

Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście 3-minutowe „posiedzenie” komisji spraw zagranicznych. Pos. Radziwiłł nie przedstawił zebranym nawet pisma 11 członków komisji, którzy zażądali zwołania jej, nie udzielił nikomu głosu, natomiast zarzucił posłom wprowadzanie „niesympatycznych zwołań” i oświadczył, że dyskusje należy przeprowadzać na podstawie miarodajnego oświadczenia rządowego.

„Niesympatyczne zwołań” polegają na tym, że o liście 11 posłów pos. Radziwiłł dowiedział się najpierw z prasy. Są jednak tacy, co twierdzą, że list najpierw wręczony został kancelarji Sejmu. A jeśli ks. Radziwiłł był wtedy nieobecny w Sejmie lub wogóle w Warszawie, to czy dlatego prasa ma być pozbawiona wiadomości?

Co do samej sprawy, to pogląd ks. Radziwiłła i popierającej go prasy „sanacyjnej” nie wytrzymuje krytyki. Zbyt daleko poszlibyśmy w poniżaniu Sejmu, gdybyśmy uznali, że tylko wtedy wolno mu zająć się polityką zagraniczną, gdy minister spraw zagranicznych zechce łaskawie coś powiedzieć. Naturalnie lepiej jest, gdy komisja dyskutuje nad oświadczeniem rządowym, ale dlaczego w takim razie rząd z żadnym oświadczeniem nie występuje? Jeżeli p. min. Beck uważa niektóre tematy za nieodpowiednie do dyskusji, mógł wygłosić exposé, a następnie prosić komisję, by danego tematu nie poruszała. Posłowie niezależni zastosowaliby się zapewne do tego życzenia, a gdyby nie, to czyż karany pluton posłów „sanacyjnych” nie uchwaliliby wniosku o odroczenie dyskusji?

W Anglii i Francji ministrowie spraw zagranicznych co najmniej kilka razy w roku udzielają posłom wyjaśnień. Zdarza się, że chcą jakiś fragment polityki okryć tajemnicą, lecz nigdy całą politykę zagraniczną. U nas inaczej. Byłoby zrozumiałem, gdy-

by p. min. Beck nie chciał dyskusji np. na temat stanowiska Polski wobec „reorganizacji” Ligi Narodów. Niepodobna jednak zgodzić się na to, że nie należy mówić ani o układach z Gdań-

## Kasety

### Gwiazdkowe Gwiazdorki

z 3 kaw. mydła i inne gustowne  
podarunki poczynszy od

zł 7<sup>50</sup>

### Przemysławka

woda kolońska o niedoścignionej  
jakości nadaje się dla wszystkich  
jako PODAREK Gwiazdkowy.  
Unrasza się zwać na wytwórcę.

## Henryk Zak, Poznań

fabryka perfum,  
mydła i kosmetyków

skiem, ani o rozmowach z Hitlerem, ani o stosunkach z Rosją, ani o rozbrojeniu.

List 11 posłów będzie miał jednak przynajmniej ten skutek, że p. min. Beck przeciwko kiedyś exposé wygłosi. Pisze się w prasie „sanacyjnej”, że obecnie „zaraz na początku” sesji (zwołana jest od 31 października!) exposé nie będzie, ale gdzieś w styczniu p. min. Beck z programem oświadczeniem wystąpi. Powtórzy się historia zeszłoroczna. Zgłoszono interpelację 3 listopada 1932 r., a min. Beck wygłosił exposé dopiero 15 lutego 1933 r.

**RADJO** aparaty i wszelkie przybory kupisz najtaniej  
w specjalnym magazynie  
Poznańskie Towarzystwo Radiowe  
ulica Fr. Ratajczaka 39. Telefon 34-30.

Pg 6337-50.169

Środa, dnia 20 grudnia 1933 r.  
Poznań (335 m) godz. 7.00 (Warszawa);  
godz. 11.35 program na dz. bież.; godzina  
12.05 (W); godz. 13.20 płyty gramof.; godz.  
14.02 notowania giełdy; godz. 15.40 recital  
skrzypcowy K. Kaulfusówny, przy fortep.  
prof. Fr. Lukasiewicz; godz. 16.10 (W); go-  
dzina 16.40 kącik językowy (prof. Al. Szy-  
perski); godz. 16.55 (W); godz. 17.50 odczyt;  
godz. 18.00 „Francuz — J. A. Gobineau —  
ojciec współczesnego niemieckiego rasiz-  
mu” — wygl. prof. U. P. dr. M. Sobeski;  
godz. 18.20 (W); godz. 19.05 rozmaitości;  
godz. 19.25 — 23.30 tr. z Warszawy i Lwo-  
wa.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja  
poranna; godz. 12.05 zespół z różnych oper  
(płyty); godz. 13.40 utwory skrzypcowe;  
godz. 16.10 program dla dzieci: a) Opowia-  
danie „O Jasiu i Małgosi”, b) wróbelkach w  
zimie” pióra W. Chmielewskiej, b) „Kozu-  
szek św. Mikołaja” — obrazek K. Konar-  
skiego; godz. 16.40 skrzynka pocztowa; go-  
dzina 16.55 orkiestra jazzowa Teatru Cyga-  
nerja pod dyr. Zdz. Górczyńskiego oraz (Le-  
na Zelichowska); godz. 17.50 „Skrzynka  
pocztowa rolnicza”; godz. 18.00 „Ojciec  
współczesnego rasizmu” — wygl. prof. Mi-  
chał Sobeski (tr. z Poznania); godz. 18.20  
muzyka salonowa z kaw. „Gastronomia”;  
godz. 19.25 „Rok 1923 w literaturze” kroni-  
ka życia literackiego — wygl. P. Szczawiej  
(feljeton literacki); godz. 19.40 wiadomo-  
ści sportowe; godz. 19.47 dziennik sporto-  
wy; godz. 20.00 trio kameralne H. Czaplif-  
skiego; godz. 21.00 „Z dziejów rozrzutno-  
ści” — wygl. p. Benedykt Hertz (feljeton);  
godz. 21.15 recital śpiewaczy Wiktora Brey-  
go; godz. 22.20 muzyka taneczna z cuklarni  
Ziemiańskiej, ork. Jana Lawrusiewiczza.

Najtrwalsza bateria anodowa na  
świecie, to anoda mokra wyrobu  
„OGNIWO”  
Poznań, W. Garbary 19  
CENNIKI Z SZEMATAMI GRATIS.

Pg 6332-50.166

Programy zagraniczne: Davenport; 16.15  
Koncert symf. z „Pawilonu” w Bour-  
nemouth; Ryga; 20.00 koncert symfo-  
niczny; Sztokholm; 20.00 koncert symfo-  
niczny; Koenigswusterhausen; 20.00 kon-  
cert symfoniczny; Praga; 20.05 festival Su-  
ka. tr. z Sali Smetany; Wiedeń; 20.05 kon-  
cert symfoniczny tr. z Musikvereinsaal;  
Rzym; 20.40 „Il matrimonio segreto” — o-  
pera Cimarosy; Strasburg; 21.30 koncert  
symfoniczny; Paryż; (Radio - Paris) 21.45  
koncert symfoniczny; Davenport; 22.20 kon-  
cert symfoniczny.

### Pierwszy transport

Gdynia (PAT). Dziś zawiął do  
portu gdyńskiego grecki statek „Ta-  
sis”, przywożąc ładunek 7.823 tonn ru-  
dy manganowej dla hut górnośląskich  
z portu Poti, położonego na Kaukazie  
nad brzegiem morza Czarnego. Jest to  
pierwszy bezpośredni transport, który  
przybył z Kaukazu do Gdyni drogą  
morską.

**JAPONSKI BIAŁY BEZ**  
Perfumy woda kolońska, mydła, mydła  
**J. SZACH WARSZAWA**

ng 7 000

### Front antyrewizjonistyczny

Paryż. (PAT). Omawiając pobyt  
min. Benes w Paryżu, „Aujourd'hui”  
(dawniejszy „Le Rempart”) pisze, że z  
oświadczenia Paul-Boncoura o zupeł-  
nej zgodności poglądów z Benesem  
oraz z deklaracji w Koszycach, iż re-  
wizja traktatów oznaczałaby wojnę,  
można wysunąć wniosek, że francuski  
minister spraw zagranicznych jest te-  
goż zdania, co i jego koledzy z Malej  
Ententy. Istnieje więc znowu możność  
stworzenia frontu antyrewizjonistycz-  
nego, czego najbardziej znaczącym do-  
wodem jest zadowolenie Polski.

Czy potrafimy zrozumieć interes  
własny i interes Europy — zapytuje  
autor artykułu. Czy potrafimy przejść  
do porządku nad wahaniem się Anglii  
i zacieśnić węzły przyjaźni z naszymi  
sprzymierzeńcami i wytworzyć front  
państw zdecydowanych, by utrzymać  
status quo w Europie?

# Pogrzeb śp. Zygmunta Plucińskiego

Wczoraj przed południem złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Zygmunta Plucińskiego.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 10 rano w Lusówku, dokąd zjechali krewni i przyjaciele Zmarłego. Po pokropieniu zwłok wyniesiono trumnę przed dwór i tu w imieniu najbliższych przyjaciół osobistych i politycznych pożegnał Zmarłego adw. dr. Stanisław Celichowski.

## PRZEMÓWIENIE DR. CELICHOWSKIEGO

Staję przed trumną śp. Zygmunta Plucińskiego, jak nad trumną kogoś niezmiernie mi bliskiego, bardzo kochanego. Bo był Zmarły mi przyjacielem w prawdziwym i najlepszym tego słowa znaczeniu.

Przyjaźń nasza płynęła z umiłowania tych samych rzeczy i idei, z równego poglądu na życie prywatne i publiczne i na rodzaje taktyki. To też przy każdym zmartwieniu, czy to osobistym czy publicznym, ulgę nam zawsze sprawiało wzajemne wypowiedzenie się. A przy współpracy z Nim można było mówić otwarcie, jak rzadko z kim w współczesnej Polsce. Można było na Nim polegać, jak na Zawiszy. To też nad trumną jego stają w nieutulonym żalu nie tylko jego rodzina, ale także i jego przyjaciele polityczni.

Głęboka i gotowa do wszelkich poświęceń miłość ojczyzny i narodu przy niewzruszonych zasadach moralnych i wypływający z nich prosty sposób ujmowania zjawisk społecznego życia polskiego, czyniła z niego nieocenionego współpracownika i dowódcę w chwilach, gdy niejedynemu z nas gubił się w zawiłych komplikacjach tego życia i w szukaniu właściwej drogi. Do tego dochodziła odwaga wypowiedziania swych zapatrywań i stanowcze poparcie czynem tego, co uważał za słuszne. Ze wzruszeniem wspominam razem z innymi przyjaciółmi politycznymi te wielokrotne rozmowy i narady polityczne, w których Jego męski i trzeźwy głos był nam nieraz wskazówką, jaką drogą kroczyć należy.

Dlatego strata Jego dotyka ciężko cały nasz Obóz Narodowy. Tracimy w Nim człowieka o rzadkich zaletach, predestynowanego do odegrania wielkiej roli w Odrodzonej Polsce.

Może nie wszyscy jeszcze, poza Jego najbliższymi znajomymi, zdają sobie sprawę z tego, jak ciężkim ciosem dla pracy narodowej było, że najpierw ciężka choroba ograniczyła, a obecnie śmierć nieubłagana przerwała Jego udział w społecznym i politycznym rozwoju stosunków polskich. Lecz śmierć nie zniszczyła owoców tego pracowitego życia.

Druhu Zygmuncie Pluciński! Poruczniku Wojsk Polskich! Tak, jakieś sobie życzył być pochowanym w mundurze oficera polskiego, tak za swój obowiązek uważał oddać Ci przysługę ostatnią. W mundurze powstańca wielkopolskiego. Boś był żołnierzem polskim, wprawdzie nie z zawodu, lecz z Swoich zalet charakteru, z umiłowania rzemiosła rycerskiego i doceniania ważności armii polskiej zarówno dla obrony kraju, jak i wychowania przyszłego pokolenia polskiego. Należałeś do ludzi, którzy w całej pełni uznawali zasadę rzymską: dulce et decorum est pro patria mori! Należałeś do tych, w których żyły tradycje Psiego Pola i Grunwaldu, Chocimia i Wiednia. Grały w Tobie wspomnienia ataków husarii, szarzy ułanów pod Samosierra, kosynierów Kościuszkowskich i bohaterów z pod Grochowa.

Chyła się więc nad Twoją trumną sztandary sokołe, tej organizacji, tak gorąco przez Ciebie umiłowanej, której tyle poświęcałeś pracy. Wiem, jak bardzo Cię bolało, żeś nie mógł z powodu stosunków materialnych i choroby poświęcić idei sokołej tyle, ile zdaniem Twoim należało jej poświęcić. Boś pragnął, by z niej wyszło pokolenie o zdrowym ciele, przepojone zdrowym duchem narodowym.

Chyła się nad Twoją trumną sztandary powstańców, by uczcić w Tobie powstańca — żołnierza, by uznać tę życiowość i opiekę, jaką ześ otaczał nasze organizacje powstańcze, w których obok „Sokoła” ześ widział reprezentację najlepszych tradycji narodowych. Wiem, jaką wielką troską był dla Ciebie pomysły rozwój organizacji powstańczych, ileś rozmów dla nich poświęcał.

I przyszli oddać Ci cześć również w mundurach, chociaż obecnie bez sztan-

daru, ci młodzi z pod znaku Chrobrego. Duchem byłeś młody, jak oni, choć w sile wieku męskiego stojący, w nich widziałeś tych, którzy w przyszłości Twoje zasady w czyn mają wprowadzić. Najgorętszym Twoim pragnieniem było, by byli rycerscy i odważni, pełni poświęcenia dla Sprawy, jak Ty nim byłeś.

Lecz nie przyszłiśmy tutaj wyłącznie, by płakać po Twojej stracie. Bobyś płaczu nie rozumiał, Ty, twardego rycerza Sprawy Polskiej. Przysłiśmy tutaj, i my umundurowani i ci nieumundurowani Twoi przyjaciele, by Ci do grobu złożyć przyrzeczenie, że przy tych świętych ideałach, tak gorąco przez Ciebie umiłowanych, twarzo stać będziemy, przekonani, że zza światów duch Twój do nas przybywać będzie.

Śpij więc spokojnie w świętej ziemi polskiej, której ześ był dobrotliwym ojcem, gospodarzem i najwierniejszym synem. My Ci przyrzekamy, że o wielkość i potęgę tej Ziemi Polskiej do ostatniego tchu zgodnie z Twoimi zasadami i pragnieniami walczyć będziemy. Śpij więc spokojnie i żegnaj nam Druhu, Zygmuncie Pluciński!

Gdy przebrzmiały ostatnie słowa mowy, złożono trumnę na wóz żałobny, zaprzężony w cztery konie. Trumnę okryto wieńcami, a po bokach wozu ukłękło po dwóch sokołów, którzy w tej karnej postawie przebyli całą drogę aż do kościoła w Lusowie.

Na czele orszaku żałobnego kroczyły delegacje organizacji, których Zmarły był członkiem, a mianowicie: „Sokoła”, Tow. Powstańców i Wojaków, Związku Podoficerów Rez. Ziem Zach. Rzpłitej, Stronnictwa Narodowego, Związku Młodych Narodowców i innych organizacji. Z Warszawy przybył poseł dr. Bielecki, z woj. łódzkiego poseł Chrystowski. Ze sztandarami przybyły delegacje Zw. Podoficerów Rez. Ziem Zach. Rzpłitej, Tow. Powstańców i Wojaków (Poznań - Jeżyce) oraz „Sokoła”: Dzielnicy Wielkopolskiej, Okręgu Poznańskiego, Poznania - Łazarza i Jeżyce, Dopiewa, Ceradza Kościelnego, ognisk żeńskich z Poznania - Śródki i Wildy i szeregu innych.

Kondukt żałobny, który z Lusówka do Lusowa prowadził proboszcz z Lusowa ks. Czeszewski, wprowadził do kościoła ks. dziekan Niklewicz. Po odśpiewaniu wigilii, żałobną mszę św. celebrował ks. Czeszewski, poczem ks. prałat Prądyński wygłosił przemówienie, które podajemy w poniższym streszczeniu:

## PRZEMÓWIENIE KS. PRAŁ, PRĄDYŃSKIEGO

„Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto we Mnie wierzy, choćby umarł, żyw będzie: a wszelki, który żyje, a wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.”

Słowa te wypowiedział Pan nasz i Zbawiciel, a przekazał je nam Jan św. w r. XI w. 25 swej ewangeliji.

Św. Augustyn, mędrzec i biskup-wyznawca, poświęcił chrześcijańskim obrzędom pogrzebowym osobną pracę p. t. „O obowiązkach względem umarłych”. Jest ona przepojona zrozumieniem zbolełego serca ludzkiego w chwili żegnania się z szczałkami doczesnymi drogicę osoby, oraz jego potrzebą otoczenia tej chwili obrzędami uroczystymi i dostojnymi. Należy się ta cześć ciału, które było mieszkaniem i narzędziem duszy nieśmiertelnej, a którą należy w zaświatach krzepić i wspomagać ofiarami modlitwy, Komunii i mszy św. oraz dobrych uczynków.

Nas zgromadził dzisiaj również smutny obowiązek oddania ostatniej chrześcijańskiej posługi. W trumnie, którą otaczamy, spoczywa śp. Zygmunt Pluciński. Zanim jego szlachetnej postaci poświęcimy bliższą uwagę, rozważymy pokrótce pewną myśl zasadniczą:

Wartość życia ludzkiego zależy od wartości, które w jego harmoniji stanowiły ton zasadniczy. Czemuż jest dla otoczenia bliższego i dalszego śmierć jednostki, dla której najsprawiedliwszym napisem nagrobkowym byłoby jedno pełne treści słowo: Samolub. Za życia potrafił skrzętnie i zabiegliwie, na chłodno, odgrodzić się od wszystkiego, co nie do jego należało interesów. Odszedł, a pamięć o nim zarasta rychło chwastami zapomnienia.

Kto jednak życie swoje oddał w służbę ideałów wielkich i wiecznych, ten pozostaje na zawsze żywy w pamięci swego otoczenia i ziomek. Ostatnia

myśl była zasadniczym tonem w melodiji życiowej śp. Zygmunta. Łatwo ją wyrazić w trzech bardzo prostych, symbolicznych słowach: Krzyż — miecz — plug. Śp. Zygmunt był wierzącym katolikiem. Stosunek jego do Zbawiciela nie był stosunkiem konwencjonalnym, „dla przykładu maluczkich”, ale prostym, jasnym i szczerym. Dlatego też linja jego życia jest wyraźna, zdecydowana i promienna niegasnącym entuzjazmem.

Często przyjmuje Sakramenta św., umie się modlić. Przed śmiercią sam prosi o zaopatrzenie na ostatnią drogę.

Nie dziw też, że ślubowanie małżeńskie jest mu zawsze drogie i święte, że jest uczciwym małżonkiem, a dla dzieci ze wszystkim oddanym ojcem, oraz najlepszym towarzyszem i przyjacielem. U stóp krzyża dojrzewają w nim enoty i zalety, stawiające go między mężami prawymi i czcigodnymi.

Symbol miecza rycerskiego prawi o jego służbie dla narodu i Polski. Nie znał w niej wycoczynku. Pamiętny rok 1918 oderwał, jak tyłu innych zacnych obywateli, obu braci Plucińskich od zajęć dnia i rzucił, każdego na innym odcinku, w wir pracy publicznej. Śp. Zygmunt przywdział wymarzony przez całe pokolenia mundur żołnierza polskiego.

Gdy Wielkopolska, wyczerpana latami wojny, wyczarowywała z tym prawdziwym wielkopolskim zapalem, — milczącym chłodno wobec szcchu i blichtru, a gorącym wobec spraw głębokich i wielkich, — armję, o której powiedziano we Francji, że należy do najlepszych maowczas jednostek bojowych w Europie, wtedy był przy boku dowódcy gen. Dowbór - Muśnickiego, adiutantem nasz śp. drogi Zmarły. W mundurze adiutanta spocznie w polskiej ziemi. W nim stanie kiedyś na Sądzie Ostatecznym.

Plug: to jego służba zawodowa i obywatelska. Kochał ziemię mądrze. Rozumiał, że wysoka jej kultura jest podstawą potęgi państwa rolniczego, jakim jest Polska. Wszystko, co związane było z ziemią i sprawami gospodarczymi, cieszyło się jego zrównoważoną, doświadczoną uwagą. Jak mówią na wsi, świat go wyganiał do pracy a późna noc sprowadzała do rodzinnego domu, a jednak miał czas — kosztem sił i należnego wywczasu — na tyle prac obywatelskich. Któż je wyliczy: ukochany „Sokół”, niemniej bliskie kółka rolnicze, Obóz Wielkiej Polski, organizacje wojskowe itd. itd. Rzecz dziwna, wszystkim oddawał się niejako cały, dla wszystkich był swoim. Szedł za tym plugiem prawy, nieugięty, twarde i hardy, niezłomny i niesprężalny, nie na zaściankową miarę skrojony. Nie był nigdy tą trzciną jeziorną, co w nerwowym lęku wyczuwa i uprzedza głębokimi pokłonami najbliższy powiew wiatru, z jakiejbykolwiek on szedł strony.

Służył Sprawie wierny i zacny, chociaż taki dziwny przeżyjemy czas, że służba taka nie listy przynosi pochwalne, ani dystynkcje, ni łłuste synekury.

To też z żalem szczerym a głębokim żegnamy Cię dzisiaj, drogi przyjacielu, towarzyszu broni i pracy, druhu serdeczny.

Żegna Cię droga i dobra małżonka i dzieci Twoje ukochane. Żegna ro-

dzeństwo i rodzina oraz całe społeczeństwo ze wsi i z miasta.

Chyła się nad trumną Twoją liczne sztandary, kłonią się czoła i serca — boś prawy był i uczciwy nad przeciętną miarę.

Jeszcze słowo ostatnie: Ty wiesz — śp. Zygmuncie od kogo! Od tych, co Ci po najbliższych byli najbliższymi, od tych, co w cichym, twardej trudzie na całej ziemi polskiej pracują i mozolą się ofiarnie, aby z brudów i lachmanów dziejowego przedwiośnia wychyliła się conajruchlej Polska wielka, potężna, stoneczna. — Ty wierzyłeś, jako i my, Twoi bliscy, wierzymy, że stanie się to napewno. Wtedy imię Twoje zajaśnieje w księgach zasługi jako jedno z najlepszych. Wyłom powstał na chwilę, jęk bólu odezwał się w całej wierniej gromadzie. A potem staniami znowu na łanie i szańcu, jak Ty, nieustępliwi i niezłomni.

Utulcie Wasz żal, — odwiedzając grób małżonka i ojca, pamiętajcie, że Sam Pan nasz i Zbawiciel pociesza Was, że drogi Wasz Zmarły odszedł tylko, ale żyje zaprawdę:

„Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto we Mnie wierzy, choćby umarł, żyw będzie: a wszelki, który żyje, a wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.” — Amen.

Przepiękne pienia żałobne w czasie mszy św. i na cmentarzu wykonali artyści opery pod dyrekcją p. Urbanowicza.

Po mowie ks. prałata Prądyńskiego, która wzruszyła do głębi słuchaczy, ruszył orszak żałobny na cmentarz. Kondukt prowadził w otoczeniu licznego zastępu księży ks. prob. Bajerowicz. Zwłoki złożono w grobowcu rodziny Plucińskich.

Wśród licznych wieńców, które złożono na trumnę Zmarłego, znajdowały się dwa z następującymi napisami: „Śp. Zygmunto Pluciński — Najbliższy towarzysz pracy narodowej” i „Bojownikowi Wielkiej Polski — towarzysze pracy z Warszawy”.

W pogrzebie oprócz licznej rodziny i delegacji wzięło udział blisko tysiąc osób, przyjaciół i znajomych Zmarłego z bliższej i dalszej okolicy, zarówno z pośród ziemianstwa, jak warstw rolniczych i robotniczych.

Pogrzeb śp. Zygmunta Plucińskiego był manifestacją całego społeczeństwa wielkopolskiego, które oddało ostatni hołd jednemu z najlepszych synów tej ziemi.

## Pismo kondolencyjne Zw. Młodych Narodowców

Zarząd wojewódzki Związku Młodych Narodowców wystosował do p. Zofji Plucińskiej, wdowy po śp. Zygmuncie Plucińskim, następujące pismo kondolencyjne:

„Poznań, dnia 16 grudnia 1933.  
„Czcigodnej Pani i Rodzinie ślemy w ciężkiej chwili nasze najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

„Pamięć głębokiej przyjaźni, jaką łączyła śp. Zmarłego — byłego Oboźnego Dzieln. Obozu Wielkiej Polski — z naszą organizacją, będzie dla nas zawsze bodźcem do wytrwałej pracy dla wielkiej sprawy polskiej, której służył.

„Za Zarząd Wojewódzki Związku Młodych Narodowców w Poznaniu:

„(—) Jan Zdzitowiecki — prezes,  
(—) Roman Dankowski — wiceprezes,  
(—) Roman Mędlowski — sekretarz.”

## „GWIAZDKA“ KOBIECY

Przedwcześnie zwiędłej nie bywa wesoła! A można było temu przecie zapobiec stosując

wypróbowanej doskonałości KOSMETYKI M. Malinowskiego

Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach w Poznaniu.

Tg 672

## Wzmógłony przemysł z Niemiec do Polski

Królewska Huta. (PAT). W związku ze zbliżającymi się świętami zauważyć się daje na granicy polsko-niemieckiej ożywiony ruch przemysłowy. Wczoraj popołudniu obok kopalni Brzozowice w Szarleju straż graniczna natknęła się na bandę przemysłników, złożoną z 15 osób, w tem 4 kobiety. Na wezwanie strażnika do zatrzymania się, przemysłnicy rzucili się do ucieczki, wobec czego strażnik użył broni palnej raniąc 42-letniego Józefa Koliwnickiego z Będzina. Rannego przewieziono do szpitala w Szarleju.

Na przejściu granicznym Karol Emanuel został postrzelony przemysłnik Franciszek Janus z Kochłowic. W Szarleju obok dworca kolejowego straż graniczna ujęła 4 przemysłników. We wszystkich wypadkach w ręce funkcjonariuszów straży wpadły większe ilości towarów, przemysłowych z Niemiec do Polski.

**POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE  
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH  
GŁODNYCH!**

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## KALENDARZYK

Wtorek, 19 grudnia 1933.

Słońce: wschód 7.58 — zachód 15.41 —  
długość dnia 7 godzin 43 min.  
Księżyc: wschód 10.19 — zachód 18.32 —  
po nowiu.

**Stan pogody** według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:  
Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 5 st. Cels. —  
Pochmurno. — Wiatr południowy. —  
Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. — W ub. dobie temperatura powietrza najwyższa minus 2 st. Cels., najniższa minus 8 st. Cels.

**Poziom wody w Warcie** według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś plus 0,24 m.

Kal. rzk.: Darjusz i Nemejusz — jutro Tecfil M.

Kal. słow.: Mścigniew — jutro Bogumiła.

## Z POZNANIA

### Gwiazdka dla wdów i sierot po kolejarzach

Niezwykle podniosły i nastrojowy przebieg miała uroczystość gwiazdkowa, urządzona w świetlicy dyrekcji kolei przez komitet wykonawczy Funduszu Humanitarnego Pracowników Kolejowych w niedzielę. Świetlicę wypełnili pracownicy kolejowi i ich rodziny, członkowie Komitetu Humanitarnego z p. prezesową Rucińską na czele i członkowie dyrekcji kolei z p. dyr. inż. Rucińskim, Koło Tow. Muzycznego Kolejarzy odegrało kolendy a chór „Hasło” odśpiewał kilka kolend. W podniosłych słowach przemówił do dzieci proboszcz parafii św. Marcina, ks. prałat Taczak, wykazując wielkie znaczenie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz pracę członków Komitetu Humanitarnego, pamiętającego o sierotach i wdowach. Zastuchane dzieci patrzyły następnie z przejęciem na obrazek sceniczny „Jasełek”, odtworzony przez dzieci pracowników kolejowych pod kierunkiem inż. Zakrzewskiej. Po tej uroczystości w sali konferencyjnej dyrekcji poświęcił ks. prałat Taczak wyłożone tam podarki, poczem nastąpiło obdarowanie. Obdarzono 407 sierot po pracownikach kolejowych i 107 wdów. (kl)

**Sensacyjna kradzież w tramwaju.** P. Stefanji Tucholskiej, współwłaścicielce firmy zbożowej Antoni Tucholski w Poznaniu, skradziono w tramwaju linii 4 z teczki 1990 zł. Na doniesienie p. Tucholskiej policja ujęła jako podejrzanego o tę kradzież 40-letniego Leona Choluta z Poznania, mieszkającego przy ul. Kolejowej nr. 45. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi wydział śledczy na miasto Poznań. (kl)

**Kradzieże i włamania.** Z mieszkania p. Marjana Szymury przy ul. Kwiatowej 11 skradziono skórzaną kurtkę brązową, wiosenny płaszcz gabardynowy i jasne ubranie wartości 500 zł. — Ub. nocy włamali się nieznanymi narazie złoczyńcy do składu towarów kolonialnych p. Edmunda Szulcowskiego przy ul. Półwiejskiej nr. 1. Łupem złodziei padły różne towary wartości 800 zł. (kl)

**Spłoszeni włamywacze.** Ub. nocy włamali się niewyśledzeni dotychczas złodzieje do urzędu skarbowego nr. 5 na Włachy Kiściuski 3. Kasiarze rozpruli już częściowo kasę ogniową, lecz zostali spłoszeni. (kl)

**Ofiary ślizgawicy.** Na śliskich chodnikach, które wskutek opadów śnieżnych są dla przechodniów szczególnie niebezpieczne, wydarzyło się kilka poważniejszych wypadków. Na pl. Wolności 10 upadła na chodniku i zwichnęła sobie nogę p. Helena Czaśz (ul. Władzowa 9). Po wypadku pani Cz. odjechała dorozką do domu. — Na ul. Rzeczpospolitej upadł p. Franciszek Rugała (ul. Łukaszczyzna nr. 8) i złamał ałelową nogę powyżej kostki. Pogotowie ratunkowe przewiozło p. Rugałę do szpitala miejskiego. (kl)

**Sprzedali cudzą nieruchomości.** Za współudział w oszustwie, dokonane ze szkoda p. Marii Czarneckiej z Poznania, przytrzymała policja 35-letniego Józefa Tomkowiaka ze Swarzędza (ul. Mickiewicza 3) i 27-letniego Wawrzyńca Paszka z Baranowa w pow. poznańskim. Wymienieni współdziałali w oszustwie na szkoda p. Marii Czarneckiej z Poznania, sprzedając jej w sposób oszukawczy nieruchomości w powiecie poznańskim, do czego nie byli upoważnieni. Pomysłowych agentów odstawiło do więzienia sądownego (kl)

**Pożar.** We Wronczynie w powiecie poznańskim podczas pieczenia chleba wybuchł pożar w mieszkaniu p. Edwarda Bielawskiego. Ogień stłumiono wprowadzając na spalnię się łózko i pościelę. (kl)

**Uciekinierzy z zakładu poprawczego.** Z wojewódzkiego zakładu dla korygendów w Bojanowie zbiegli przed dwoma tygodniami trzej wychowankowie: Liszan, Koział i Ostrowski. Koział ujęto przez kilku dniami na terenie województwa poznańskiego, a Ostrowskiego przytrzymał w Król. Hucie. (kl)

## Z POZNAŃSKIEGO

**CHODZIEŻ.** (Pożar.) W nocy 14 b. m. powstał pożar w warsztacie szczonek p. Glinkowskiego. Przybyła straż pożarna ograniczyła się do zabezpieczenia sąsiednich budynków, gdyż warsztat z drzewa nie był już do ratowania. Właściciel p. Glinkowski nie był zabezpieczony, wskutek czego ponosi straty na 2000 zł.

**GEBICE.** (Występ „Sokoła”.) Tut. Tow. Gimm. „Sokol” urządził w święta Bożego Narodzenia swój zimowy występ. Odegrane zostaną dwie sztuki teatralne: dramat histor. z 1863 r. p. t. „Wspomnienie”, oraz arcywesoła komedia p. tyt. „Moja córeczka”. Po przedstawieniach odbędą się wolne ćwiczenia, pokaz szermierki i zabawa taneczna.

(Pożar w mieszkaniu.) W znajdującym się w budynkach gorzelni majątku Różanno mieszkaniu urzędnika gospodarczego p. Behke powstał pożar, który strawił częściowo urządzenia kuchenne oraz drzwi mieszkalne. Ogień wczas sposzreżono i ugaszono, zanim zdołał przybrać groźniejsze rozmiary.

**JAROCIN.** (Z rady miejskiej.) Z powodu bardzo ważnych spraw zostało zwolnione w ub. piątek zebranie rady miejskiej, na które przybyło zaledwie 9 radnych. Zestawienie kasowo-rachunkowe za II kwartał administracji miejskiej, referowane przez R. Nowakowskiego, przyjęte bez dyskusji do wiadomości. Pożyczkę przedwójenną, zaciągniętą w K. K. O. w Zbąszyniu, uchwalono pokryć 500-złotowymi kwartalnymi weksłami. — Pożyczkę w kwocie 10 000 zł, zaciągniętą w 1927 roku, na zakup drabiny mechanicznej dla tutejszej ochotniczej straży pożarnej, uchwalono spłacać w ratach kwartalnych po 1000 zł. Sprawę lotniska miejskiego zatwierdzono w ten sposób, że postanowiono oddać je wdzierżawę wojew. komitetowi LOPP. Sprawozdanie miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym wykazało, że na zatrudnianie i dożywianie bezrobotnych wydano kwotę 17 400 zł. W czasie odczytywania sprawozdania p. r. Kazimierz Ruczkowski wręczył p. burmistrzowi kwotę 100 zł z przeznaczeniem na dożywianie dzieci.

(Zawody bokserkie.) W sobotę odbyły się zawody bokserkie między zespołem śremskiego klubu sportowego a jarocińskimi harcerzami. Wygrali zupełnie zastrzeżenie gospodarze w stosunku 9:7. Przycem dwa punkty oddali z powodu nadwagi zawodnika w wadze muszej, Pawlaka, który w spotkaniu towarzyskim pokonał swego przeciwnika, Stefaniaka w drugiej rundzie k. o. Po szczególne spotkania dały następujące wyniki: Kolecki (J) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Wichlaczka (S). Dolata (J) pokonał na punkty Janca (S). Jarmuz (J) remisował z Tomaszewskim (S). Szymczak (J) pokonał po jednej rundzie przez k. o. Andrzejewskiego (S) Gęstwa (J) pokonał w trzeciej rundzie przez k. o. Hacıarza (S). Adamski (S) pokonał w trzeciej rundzie przez k. o. Błaszczaka (J). Konarkowski (S) wyunktował zupełnie surowego Kaczmarka (J). Walki stały na bardzo niskim poziomie. Sędziował w ringu p. por. Łapiński.

**MOGILNO.** (Wypadki samochodowe.) 16 bm. wydarzyły się w Mogilnie dwa wypadki samochodowe. Zdażający ulicą Kościuski samochód z Bydgoszczy wpadł na jadącego rowerzystę, niszcząc zupełnie rower, a następnie uderzył w stojący samochód inż. Wójcickiego, uszkadzając poważnie błotnik. Drugi wypadek zdarzył się na ul. ks. Piotra Wawrzyńskiego. Szofer prowadzący samochód, na widok przechodzących ulicą ludzi zwolnił zupełnie i zjechał na bok. mimo to uderzył przelatującą dziewczynkę. Wskutek tego wypadku samochód wpadł na drzewo i doznał uszkodzenia karoserii.

(Rekolacje S. M. P.) W ubiegłym tygodniu odbyły się dwudniowe rekolacje dla członków Stow. Młodzieży męskiej. Nauki wygłaszał ks. Obarski.

(Zuchwała kradzież mieszkaniowa.) Nieznani sprawcy dostali się przez okno do mieszkania p. Jaskólskiej w Wylatowie, której skradziono 60 zł i złoty zegarek z łańcuszkiem.

(Sprawa firmy zbożowej.) Sprawa firmy zbożowej W. Hanasza po dwudniowych rozprawach została odcroczona do 30 grudnia rb. Sala sądowa wypełniona była po brzegi.

**MIEDZYCHÓD.** (Gwiazdka dla najbardziej potrzebujących) Czerwony Krzyż urządził 17 bm. gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących dzieci, których obdarzono podarkami.

(Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków.) W Zatoniu Starym odbyło się 17 bm. walne zebranie Powstańców i Wojaków. Do zarządu weszli pp. J. Bloch jako prezes, J. Framski — sekr., Fr. Kłodziejczyk — komendant St. Białek — skarbnik. — W Rzyżynie wybrano do zarządu pp.: Cenkiara Józefa — prez., Górnego Stefana — sekr., Szulca Stanisława — komend., Ciebelskiego Wojciecha — skarbnik.

**OBORNKI.** (Z sądu.) Pod przewodnictwem sędziego p. Kaźmierczaka rozpatrywał sąd 16 bm. sprawę karną Adolfa Zulańskiego dwukrotnie karanego i Władysława Sobkowiaka z Chludowa, za kra-

dież dwóch świń z zamkniętego chlewu. Oskarżonych skazano na 9 miesięcy więzienia każdego i opłatę kosztów sądowych. Ignacego Kmiecika z Lipy i Czesława Cylkowskiego z Bębniakata skazano za świądome puszczanie w obieg podrobionej gotówki na 50 zł grzywny każdego z zamianą na 10 dni aresztu i opłatę kosztów sądowych.

(Echa wyborów.) Stwierdzono, że podczas wyborów do rady miejskiej dopuścił się niejaki Ignacy Fraska z Obornik nadużyć przez odbieranie wyborcom przed lokalem wyborczym okręgu I karteczek wyborczych Obozu Narodowego i wciskanie im karteczek bloku „sanacyjnego”. Tym sposobem udało się „sanacji” uzyskać 7 mandatów, podczas gdy Obozowi Narodowemu brakowało tylko 25 głosów do uzyskania dziesiątego mandatu. Przeciwno Prasce sporządzono doniesienie karne również i za to że przed wyborami zdradzał plakaty Obozu Narodowego.

(Z rady miejskiej.) 20 bm. odbędzie się w auli gimnazjum miejskiego ostatnie posiedzenie starej rady miejskiej, na którym nastąpi wprowadzenie w urząd nowowybranych radnych.

(Wieczornica.) W ub. niedzielę urządzono na sali p. Narożyńskiego pierwszą wieczornicę czytelnicy szkoły powszechnej. Dochód przeznaczono na gwiazdkę dla biednych dzieci.

(Kuchnia miejska.) W tych dniach otwarto w szkole powszechnej kuchnię miejską dla dożywiania dzieci biednych i bezrobotnych.

(Osobiste) 15 bm. rozpoczął w Obornikach praktykę weterynaryjną em. plk. p. Jewasiński, zamieszkały przy ulicy Dworcowej.

**OSTRZESZÓW.** (Wstyd i hańba!) W ubiegłą niedzielę urządziło Państwo Seminarjum Nauczycielskie w Ostrzeszowie wieczornicę na sali p. Hendrykowskiego dla publiczności: wieczornicę, zapowiadano jako „kulturalno- oświatową”. Wykonawcami programu byli wychowankowie ostatniego kursu, a więc ci, którzy wkrótce opuszczają szkołę do stanu nauczycielskiego kandydaci mury szkolne, aby uczyć i wychowywać przyszłe pokolenia polskie.

Program, który składał się, jak z wypowiedzi wynikało, z wykładów naukowych, monologów i występu chóru, miał wykazać stopień przygotowania i wynik pracy wychowawczej, która opiera się już na nowym systemie wprowadzanego do szkół wychowania państwowego. Zebrana publiczność z zaciekawieniem śledziła wykonanie programu niedzielnej wieczornicy, na którą m. in. dopuszczono także młodzież szkolną. Tymczasem wieczornica okazała się jednym skandalem, który wstydem okryć musi cały zakład Seminarjum w Ostrzeszowie i spowodować musi miarodajne czynniki do reakcji na tego rodzaju występy. Z estrady bowiem padły tak obydne i nieduwzeczne dowcipy, że część publiczności opuścić musiała z rumieńcem wstydu wieczornicę, nie posiadając się z oburzenia, że takiego rodzaju „kulturę” może głosić młodzież szkolna.

Obojętny nawet w tym wypadku jest fakt, czy ten lub inny stał się dowcip był przewidziany przez wychowawców, czy zaimprovizowany. Niewątpliwie wykręcił on te dążenia i instynkty, które wyhodowano na nowym systemie i swoistej interpretacji takich „wzorów państwowych”, jak Boy itp.

Ktokolwiek nie wierzyli w destrukcyjną i deprawującą działalność tych „wzorów”, ten powinien być uczestniczyć w wieczornicy w Ostrzeszowie, aby przekonać się, jak ona wygląda w interpretacji tych, którzy nie tylko tworzą nowe pokolenie, ale kształtować będą kulturę następnego pokolenia naszego narodu.

„Seminarium Nauczycielskie — pismo „Tygodnik Parafialny” parafii ostrzeszowskiej w związku z tą sprawą — publicznie głosi najgorsze obrzydliwości, moralne plugastwa, w ramach starannie ułożonego programu!” (op)

**PLESZEW.** (Włamanie.) W nocy z 15 na 16 bm. włamano się do składu kawy w Ryнку. firmy Tuszewski którego właścicielką jest p. Stefania Karnówna. Łupem włamywaczy padła większa ilość kawy, herbaty i czekolady ogólnej wartości 500 zł. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

(Posiedzenie rady miejskiej.) We wtorek, 19 bm. o godz. 20 odbędzie się w

sali zebrania rady miejskiej posiedzenie, na którym omawiane będą następujące sprawy: zatwierdzenie wyboru zastępcy naczelnika M. K. K. O., wybór dwóch członków do rady kasy w miejscu ustępujących, instrukcje dla członków komisji rewizyjnej M. K. K. O., wydelegowanie na koszt magistratu urzędnika na kurs kontrolerów sanitarnych, obniżenie czynszu dzierżawnego w domach miejskich przy ul. Marszewskiej, sprawa umorzenia zaletłych podatków komunalnych oraz inne drobne sprawy.

**WAGROWIEC.** (Pożary.) 9 b. m. wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Andrzeja Rakowskiego w Łopieniu Pastwą pożaru padła stodoła i zboże. Strata wynosi około 6000 zł. — Tego samego dnia wybuchł pożar u rolnika Rusina w Mokronosach. Pożar strawił stodołę wraz ze zbożem i narzędziami rolniczymi.

(Pięciolecie K. M. S.) Wagrowieckie Koło Miłośników Sceny obchodzi w bieżącym miesiącu pięciolecie swego istnienia.

(Komitet oświatowy L. O. P. P.) Komitet oświatowy L. O. P. P. podaje do wiadomości wszystkim organizacjom i towarzystwom, że na ich żądanie chętnie wydeleguje swoich instruktorów celem wygłoszenia wykładów i odczytów na temat obrony przeciwgazowej, przeciwlotniczej i gazoznawstwa.

(Wypadek samochodowy.) 15 bm. o godz. 23 wydarzył się w pobliżu seminarjum nauczycielskiego wypadek samochodowy. Z Margonina wracał swym samochodem do Wągrówca p. M. Roszak w towarzystwie p. Czesława Biskupskiego. Nagle odpadło tyne koło a samochód wpadł na przydrożne drzewo. P. Biskupski doznał obrażeń, p. Roszak wyszedł z wypadku cało.

(Uroczystość gwiazdkowa.) Konferencja męska św. Wincentego a Paulo urządziła uroczystość gwiazdkową w niedzielę 17 bm. o godz. 5 po południu w „Ognisku” przy ul. Gnieźnieńskiej.

(Z walnego zebrania Tow. Samodzielnych Kupców.) W ub. tygodniu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Samodzielnych Kupców w Wągrówcu. Obrady zagalł prezes p. Haławski. Na zebraniu omówiono m. in. sprawę ostatniego okólnika T. M. S. według którego osoby prywatne, a więc i kupcy, będą mogli ubiegać się o koncesję na hurtownię napoiów alkoholowych według specjalnej umowy. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto.

**SZAMOTULY.** (Zebranie Banku Spółdzielczego.) W poniedziałek 11 b. m. w sali hotelu „Eldorado” odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Banku Spółdzielczego pod przewodnictwem p. Józefa Preussa. Jak wykazały sprawozdania zarządu, stan spółdzielni nie przedstawia się tak katastrofalnie, jak to niektórzy rozgłaszali i są wszelkie dane do temu, iż instytucja ta będzie się nadal pomyślnie rozwijała. Po przeprowadzonej dyskusji dokonano wyboru nowej rady nadzorczej, w skład której wchodzi pp.: sędzia Tadeusz Dutkiewicz — jako prezes, Bogacki — wiceprezes Józef Preuss — sekretarz, Garstecki, Majchrzak Stefan Woźniak z Emiljanowa, Malyszczak z Brodziszewa, Jędrzejczak z Nowejwsi i Mazurkiewicz.

(Koncert solistów.) Czytelnia dla kobiet sprawiła szamotulskiej publiczności miłą niespodziankę przez urządzenie koncertu wokalnoinstrumentalnego, który odbył się w sali p. Sundmannowej. Na program składały się utwory Servais Chopina, Liszta, A. Geibla, Friedmanna, Poppera, Fibicha Braga i innych. P. Krygier-Bernacka zaprodukowała się jako artystka śpiewała w całym tego słowa znaczeniu. Zachwycała ona audytorium pięknym głosem i świetną dykcją oraz rytmem. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wykonanie kolysanki Geibla. Jako czytelnika zaprezentował się publiczności p. prof. Stanisław Dołński, który instrumentem swym władał po mistrzowsku. Poppera Rapsodia Węgierska świącila triumf. Prof. Marjan Sauer ulubieniec publiczności szamotulskiej akompaniował dyskretnie i przyczynił się swym artystem do wspaniałego wykonania trudnych utworów muzycznych solistów. Korona tego wieczoru była Serenada G. Braga, wykonana na śpiew wiolonczelo i fortepian. Miało się wrażenie że wykonawcy, to zgrany zespół koncertowy. Wykonawcom gratulujemy z okazji tak wielkiego sukcesu.

## KRATKI SĄDOWE

### Zdemolowali celę więzienną

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał w dniu 19 b. m. sprawę Józefa Kamińskiego i Stanisława Howurka z Pobiedzisk, oskarżonych o zdemolowanie celi więziennej w Pobiedziskach. Ponadto Kamiński oskarżony był o pobicie posterunkowego Giezka i groźbę zawartą w słowach „jak wyjdę z więzienia, to ci na rynku brzuch rozpruje”. Po zbadaniu świadków i odczytaniu zeznań posterunkowych, sąd skazał Kamińskiego Józefa, wielokrotnie karanego, na 2 lata więzienia, a oskarżonego Howurkę Stanisława na

6 mies. z zawieszeniem na 5 lat.

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał w dniu 18 b. m. za włamanie się w sierpniu b. r. do biur zjednoczenia kolejowców polskich w Poznaniu przy ulicy Spokojnej i sfalszowanie podpisów na skradzionym czeku P. K. O. Antoniego Białka (lat 17) na 8 miesięcy więzienia, Nowickiego Józefa na 10 miesięcy więzienia a pozostałych Kryga Stanisława i Dedyjusza Ed. na 6 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata. (S.)

su, jaki odnieśli na koncercie a p. prof. Sauera prosimw by na przyszłość nietylko akompanjował, ale i sam coś zaimprovizował.

**BYTYN, pow. szamotulski.** (Introdukcja nowego proboszcza.) Niezwykła uroczystość obchodziła tutaj parafia w dniu święta Niepokalanego Poczęcia N. M. P. Miejscowy duszpasterz ks. proboszcz Franciszek Kopeć, znany i ceniony społecznie w naszym powiecie, był proboszcz parafii Chojna, dzięki któremu wybudowano ten piękny nowy kościół, święcił w dniu tym uroczystą introdukcję. W uroczystości brał udział liczny zastęp duchowieństwa oraz liczne rzesze wiernych. Nowy pasterz, prowadzony w procesji do bramy kościelnej, odebrał z rąk patrona p. Niegolewskiego klucze świątyni. U stóp ołtarza ks. dziekan Laskowski dokonał pięknej ceremonii zaślubin nowego proboszcza z parafią, wygłaszając przytem podniosłe kazanie. Wzruszony do głębi ks. proboszcz Kopeć słubował, iż całą duszą i sercem służyć będzie powierzonyj owczarni. W czasie uroczystej sumy wygłosił przepiękną w formie i bogatą w treści kazanie ks. prałat dr. Nikodem Mętlewski, podnosząc wielkie zasługi solenizanta, położone około budowy kościoła w poprzedniej parafii. Po sumie tłum wiernych odprowadził ks. proboszcza do plebanii, wnosząc gromkie okrzyki na jego cześć. Zaczemu duszpasterzowi, znanemu pracownikowi na niwie społecznej i narodowej, przesyłamy szczere życzenia „Ad multos annos“.

**ROGÓZNO.** (Ujęcie uciekiniera) W ub. wtorek, w czasie obławy, ujęła policja w łazienkach miejskich niejakiego Jana Pleczyka. Jak się okazało, zbiegł on jako więzień w dniu 25 listopada z Targowej Górki Uciekiniera odtransportowano do więzienia karnego w Gnieźnie. (Kradzież.) Ostatnio włamali się nieznanymi sprawcy do p. Jana Cieśnika, któremu zabrali z kasetki 996.84 zł oraz weksli na 50, 100 i 200 zł. Za sprawcami czyni się poszukiwania.

**PNIEWY.** (Pożar.) W zagrodzie p. Wilhelma Bieskiego zapaliła się szopa. Dzięki energicznej akcji ratunkowej miejscowej straży, został ogień szybko stłumiony. Straty, które pokrywa ubezpieczenie, nie są wysokie.

**Przepowiednia pogody na środę:** Nadal pochmurno z przelotnymi miejscowymi prześnieniami. Nieznaczne opady, temperatura w pobliżu zera.

### Za szpiegostwo

Kilkakrotnie odraczana rozprawa sądowa przeciwko b. plutonowemu 3 pułku lotniczego Edm. Piontkowi, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych została wczoraj dokończona.

Sąd, który odbywał swe posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, skazał Piontkę na 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na taki sam okres czasu.

### Jeszcze jeden „cud nad urną“

Pabjanice, 18 grudnia.

Podczas ostatnich wyborów gromadzkich w b. Kongresówce zdarzały się różne „cuda nad urną“. Przedmiotem eksperymentowania byli w danym wypadku chłopci, co do których „sanacja“ jest przekonana, że są zbyt naiwni, aby mogli się połączyć na sztucznych. Rzeczywiście mówią inaczej, a mianowicie, że na kombinacjach „sanatorów“ połączyli się wszyscy, a więc chłopci, którzy wprawdzie mają to do siebie, że wierzą, ale gdy już raz przekonają się o nieuczciwości, wówczas są uparcie podejrliwi.

Warto zanotować obrazek, jaki zlażył się we wsi Wola Zaradzińska, gmina Widzew. Jak wszędzie, tak i tu o wyborach do rady gromadzkiej zawiadomiono gospodarzy bardzo późno. Miejsce, mających się dokonać wyborów, wyznaczone zostało w zabudowaniach sołtysa Jurgi. Mimo krótkiego terminu 120 gospodarzy zjawili się do wyborów. Nauczni doświadczonymi chłopcy zażądali od komisji wyborczej, aby z pośród nich wybrano choć jednego, który byłby obecny przy obliczaniu głosów. Otrzymał na to odpowiedź, że jest to zbyt ciężkie. Równocześnie wójt odczytał nazwiska swoich kandydatów na radnych. W odpowiedzi na te słowa chłopcy manifestacyjnie oddali głosy na swych kandydatów-narodowców.

Jakież zdziwienie wywołał wśród zgromadzonych fakt, po obliczeniu głosów, że kandydaci chłopów przepadli!

Przeciw takiemu wynikowi „wyborów“ wniesiono protest.

## Wyróżnienie zasłużonego obywatela poznańskiego

Dziś przed południem na uroczystym posiedzeniu magistratu stołecznego miasta Poznania, odbyło się odznaczenie zasłużonego obywatela poznańskiego p. Bolesława Ziętkiewicza, znanego z kilkudziesięcioletniej pracy społecznej i narodowej w naszym mieście.

W Złotej Sali ratusza zebrali się członkowie magistratu z p. prezydentem Ratajskim. Na wstępie przemówił do p. Ziętkiewicza w serdecznych słowach p. prezydent Ratajski i podkreślając położone dla miasta na polu społecznym zasługi, wykazuje jego pracę w Banku Przemysłowców, w or-

ganizacjach kupieckich i w Towarzystwie Kolonij Wakacyjnych „Stella“, w którym p. Ziętkiewicz od chwili założenia tej instytucji piastuje ofiarne urząd skarbnika przez 38 lat nieprzerwanie. Od wielu lat jest p. Bolesław Ziętkiewicz przewodniczącym komisji ubogich na obwód XI.

Na zakończenie wręczył p. prezydent Ratajski p. Ziętkiewiczowi medal miasta Poznania „Za pracę i zasługi“, przyznany mu jednomyślną uchwałą magistratu w lecie bieżącego roku. W krótkich słowach przemówił na zakończenie p. Ziętkiewicz, dziękując za wyróżnienie. (kl)

## Przemysłnictwo na zielonej granicy kwitnie

Tczew, 19 grudnia.

Patrol policji granicznej w osobach post. Jastrzębiowskiego i post. Myślińskiego, przytrzymał przed kilku dniami na dworcu towarowym w Zajczkowie wyskakujących z pociągu dwóch osobników. Zatrzymanymi okazali się bracia Jan i Franciszek Bieleccy z Starogardu, przy których znaleziono większą ilość przemycanych z Niemiec towarów, jak jedwab, papierosy,

cygara itd. Przemycników osadzono w więzieniu sądu grodzkiego w Tczewie.

Funkcjonariusze tutejszego wydziału śledczego przytrzymałi zredukowanego urzędnika kolejowego, Leonarda Kąkolowskiego, w którego mieszkaniu znaleziono większą ilość przemycanych z Niemiec pomarańczy. Przemycnika osadzono w areszcie.

## Mróz uniemożliwił akcję ratunkową podczas pożaru wsi

Międzychód, 19 grudnia.

We wsi Lewice, odległej o 18 km. od Międzychodu, wybuchł ogień w stodole rolnika Merkego, która spłonęła doszczętnie wraz z wielkimi zapasami zboża i wszelkimi narzędziami. Ogień przeniósł się szybko na sąsiednie stodoły, z których uratowano ma-

szyny rolnicze, zboże zaś spłonęło. Pastwą pożaru padło dziewięć stodoł. Na pomoc zjechało jedenaście straży pożarnych, które wiele uratować nie mogły, gdyż woda z powodu silnego mrozu zamarzała. Wszyscy poszkodowani są ubezpieczeni.

## Sąd piętnuje oszczerstwa lidera „sanacji“ w Tczewie

Dr. Liczniewski skazany na areszt i grzywnę

Tczew, 18 grudnia.

Przez szereg tygodni w wydziale karnym sądu grodzkiego w Tczewie toczył się sensacyjny proces karnoprywatny znanego i cenionego lekarza dr. Zenona Rusina z Tczewa, przeciwko liderowi „sanacji“ tczewskiej, pow. prezesowi „Strzelca“ i członkowi kandydatowi do rady miejskiej w Tczewie, lek. pow. dr. Janowi Liczniewskiemu z Tczewa.

Proces ten, który początkowo odbywał się przy drzwiach zamkniętych, rzucił nieco światła na to, jakimi oszczerstwami operuje „sanacja“, by podkopać autorytet swoich przeciwników.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał dr. Liczniewskiemu, iż w jesieni 1932 r. rozsiewał w Tczewie oszczerstwa, iż dr. Rusin „zabił oficera wojsk polskich“ o nieznanym nawet oszczercy nazwisku i miejscu zbrodni, oraz że w pierwszej połowie 1933 r. na zgromadzeniu lekarzy w Toruniu rozszerzał nie licujące z godnością lekarza

falszywe wieści, nazywając dr. Zenona Rusina niebezpiecznym człowiekiem i szpiegiem niemieckim, uprawiającym szpiegostwo przy pomocy swych pacjentów.

Sąd grodzki, pod przewodnictwem naczelnika sądu grodzkiego, sędz. Kolasińskiego, przesłuchał szereg świadków, m. in. dr. Edmunda Zielińskiego z Radzyna Pom., lek. pow. dr. L. Lachowskiego z Grudziądza, dr. R. Megiera z Tczewa i innych. Zeznania świadków wykazały bezpodstawność zarzutów dr. Liczniewskiego. Rozprawa wykazała, że dr. Liczniewski — jak to zeznał św. inż. Stanko (członek B. B. W. R.), — wyraził się w rozmowie z nim swego czasu: „na co się ci Polacy ciągle kłócą z Ukraincami, lepiej odajmy im Lwów, a będziemy mieli spokój“. W protokole sądowym znajduje się wniosek adw. Stankiewicza, zastępcy oskarżyciela prywatnego, o przesłuchanie w charakterze świadka Królinga, który słyszał, jak oskarżony dr. Liczniewski, wyrażał się jak najgo-

rzej w jego obecności o państwie polskim. Sąd jednak wniosek ten odrzucił.

Po przeprowadzonej rozprawie sędzia Kolasiński wydał wyrok, skazujący dr. Liczniewskiego na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem, na 500 zł grzywny, ogłoszenie wyroku skazującego w „Gońcu Pomorskim“ i „Kurjerze Tczewskim“ oraz na ponoszenie kosztów sądowych.

### Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

**Na pamiątkę Serca Jezusowego:** Kazimierz Bloch, Kórnik 1,50 zł; — Z. K. z podziękowaniem za otrzymane łaski 2 zł; K. E. z podziękowaniem za złożenie egzaminu 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 326,36 zł.

**Na biednych na „Wesołym Miasteczku“, pozostających pod opieką poz. okr. „Caritas“:** H. S. 2 zł; — N. N. 5 zł; — Adamowie Bederscy dla biednych dzieci na gwiazdkę zamiast kwiatów na trumnę babci śp. Anieli Brzeskiej 20 zł; — Elżbieta, Zofja i Jan Bederscy na gwiazdkę dla biednych dzieci zamiast wieńca na trumnę śp. Anieli Brzeskiej 20 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 139 zł.

**Na Tow. „Caritas“:** J. R. 5 zł; — Tow. „Stary Przemysł“ na gwiazdkę dla bezrobotnych 50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 160 zł.

**Na Młodzież Wszechpolską:** Ignacystwo Chrystowskie zamiast kwiatów na trumnę śp. Zygmunta Plucińskiego 20 zł.

### Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 19. 12. 1933 r.

Warunek: handel hurt., ład. wag., dost. bież. za 100 kg w złotych:

Ceny transakcyjne: żyto 60 tonn par. Bydgoszcz 14,55; owies 180 tonn par. Bydgoszcz 13,40.

Ceny orientacyjne bez zmiany.

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 465 tonn pszenicy 130 t., jęczmienia brow 72 t., przem. 45 t., owsa 115 t., maki żytniej 50 t., pszennej 81 t., otrąb żytnich 35 t., pszennej 45 t., grochu Viktr. 35 t., Folgera 27 t., peluski 39 t., wyk. 15 t., tubinu niebieskiego 15 t., seradeli 15 t.

### Usiłowane samobójstwo staruszki

Tczew, 19 grudnia.

W poniedziałek, 18 b. m. mieszkańcy domu przy ul. Kościuszki zaalarmowali policję, że 69-letnią lokatorkę Wilhelminę Schulzową znaleziono w kałuży krwi. Na miejsce wypadku przybył natychmiast dr. Redyger, który po opatrzeniu ran ciętych na głowie przewiózł staruszkę do szpitala św. Jerzego.

Ze śledztwa wstępnego wynika, iż staruszką, cierpiącą od dłuższego czasu na silny rozrost i nerwowo, porwała pod jego wpływem leżący w kuchni odważnik żelazny, którym zadała sobie kilka poważnych ran na głowie.

Dzięki natychmiastowej pomocy stan rannej nie budzi poważniejszych obaw.

### 250 owiec zginęło w płomieniach

Grudziądz, 19 grudnia.

W maj. Warszewice w pow. chełmińskim powstał pożar, który wskutek nagromadzonej paszy rozszerzył się z błyskawiczną szybkością, obejmując cały budynek. W płomieniach zginęło 250 owiec i świń. Straty są bardzo wielkie, a pokrywa je ubezpieczenie.

## Wykrycie zbrodni, którą pokryć miała patyna czasu

Po 2 latach wykryto sprawców morderstwa, dokonanego na reemigrancie

Grudziądz, 19 grudnia.

W maju 1931 r. powrócił z Francji do Grudziądza robotnik Józef Siebelt, który zaoszczędziwszy kilka tysięcy franków, zamierzał się ożenić i pozostać na stałe w Polsce. W tym czasie zapoznał rodzinę Pruszyńskich w Małym Tarpnie, gdzie był częstym gościem.

Pewnego dnia Siebelt znikł bez śladu, a przeprowadzone dochodzenia i poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Przypuszczano, że S. wyjechał zpowrotem do Francji, gdyż takie

wieści rozsiewano w Tarpnie.

Po dwóch blisko latach została obecnie tajemnica wyjaśniona. Na podstawie pewnych poufnych wiadomości policja wszczęła ponowne dochodzenia i ustaliła, że Siebelt, nie mogąc zrealizować swoich planów, postanowił wrócić do Francji. W dzień przed wyjazdem przybył do Pruszyńskich, aby się pożegnać, nie przeczuwając, że zginie z rąk swych gospodarzy. Według zeznań, złożonych przez nich, powstała krytycznego dnia podczas libacji bójka, w czasie której S. upadł tak

nieszczęśliwie, że rozbił sobie głowę, ponosząc śmierć na miejscu. Aby ukryć zbrodnię, zakopali zwłoki w piwnicy, wskutek jednak wydzielającej się woni odkopali trupa po pięciu dniach i zagrzebali go nad Trynką. Następnie przenieśli go jeszcze raz po pewnym czasie na cmentarz ewangelicki gdzie spoczywał do dnia dzisiejszego.

Wykrycie zbrodni, która się wydarzyła wśród tajemniczych okoliczności przed dwoma blisko laty, wywołało w okolicy zrozumiałe poruszenie.

Pruszyńskich aresztowano.

# Pierwszy dzień obrad sejmiku spółdzielni

## Działalność Zw. Spółdzielni w 1932 roku

W ostatnim wydaniu porannem zamieściliśmy streszczenie pierwszej części sprawozdania Związku przedłożonego przez dyr. Nowakowskiego. Poniżej podajemy dokończenie jego wywodów.

### UBYTEK CZŁONKÓW — SPADEK OBROTÓW

To też nie powinien wywoływać szczególnego zdziwienia fakt ubytku członków, wyrażający się cyfrą 12.660 osób. Największy ubytek zaznaczył się w spółdzielniach kredytowych, a wynosi on 10.727 osób. Warto jednak przy tej sposobności przypomnieć, że w latach kryzysowych 1925 i 1926 ubytek członków był znacznie intensywniejszy, gdyż wyniósł cyfrę 37.603.

Obok pewnego ubytku członków jako dalszy przejaw kryzysowy wymienić należy kurczenie się obrotów. Gdy ogólna suma bilansowa zrzeszonych w Związku spółdzielni wynosiła w 1930 r. 248 milj. zł, już w następnym 1931 r. spadła na 238 milj. zł, a w roku sprawozdawczym — 1932 — obniżyła się w dalszym ciągu o przeszło 36 milj. na 201.783 tys. zł.

### CZY WADLIWY USTRÓJ SPÓŁDZIELNI?

Pod adresem spółdzielni podnosi się niekiedy zarzut, że nie potrafiły one przystosować do nowych warunków działalności gospodarczej. Jednak katastrofa gospodarza, której jesteśmy świadkami, spowodowała zbyt nagle i wielkie zmiany we wszystkich dziedzinach działania gospodarczego, aby można bez zniszczenia istniejącego dorobku przyjąć jako punkt wyjścia obecne warunki i na nich opierać dalszą pracę i rozwój. Proces dostosowania się do nowych warunków hamowany jest przez doniosłe przeobrażenia gospodarcze, psychiczne i moralne społeczeństwa.

Jeżeli pod wpływem tych zarzutów usiłuje się przeobrazić ustrój życia spółdzielczego, stwierdzić należy, że ramy organizacyjne spółdzielni naogół odpowiadają wyznaczonym im zadaniom. Niezależnie jednak od tego stwierdzenia związki spółdzielcze same wystąpiły z propozycjami zmian ustawodawczych, mających ulepszyć pracę i ułatwić żywot spółdzielni w czasie tak wyjątkowych warunków, jak obecne.

### OBNIŻENIE SIĘ ETYKI GOSPODARZEJ?

Ważnym czynnikiem, utrudniającym spółdzielniom wypełnianie ich zadań, było obniżenie się etyki gospodarczej i dyscypliny moralnej pewnej części społeczeństwa. Zatrącenie wiary we własne siły jednostki, czy całych odłamów społeczeństwa, odruchowość i brak systematyczności w poczynaniach gospodarczych, obok anarchii w dziedzinie wartości moralnych — oto momenty, paralizujące w dużym stopniu inicjatywę społeczną i gospodarczą ruchu spółdzielczego.

### KONSEKWENCJE INGERENCJI PAŃSTWOWEJ

Jakkolwiek ingerencja czynnika prawnopublicznego w życie gospodarza była może wskazana ze względu na ogromne rozmiary kataklizmu gospodarczego, jednak nieunikniona tego konsekwencją było usztywnienie warunków gospodarstwa społecznego, co w dużym stopniu osłabia wyzwalać się i działanie samoczynnych sił poprawy, towarzyszących kryzysom gospodarczym. Jednym z najważniejszych objawów tej wzmożonej ingerencji państwa i regulowania administracyjnego życia gospodarczego było przyżycie z pomocą rolnictwu w dziedzinie ochrony prawnej i finansowej. Koszty tej akcji ponosiły przedewszystkiem warstwy wierzycieli. Dlatego też spółdzielczość, która naskutek rolniczego ustawodawstwa ochronnego musiała się pogodzić z dotkliwym uszczupleniem swoich praw wierzycielskich, słusznie domagała się ułatwień swej pracy na innych terenach.

### SPÓŁDZIELNIE KREDYTOWE

Spółdzielnie kredytowe potrafiły najdłużej przeciwstawić się ujemnym oddziaływaniom kryzysu. Dopiero w 1932 r. skutki zaburzeń życia gospodarczego dotknęły w wybitniejszym stopniu także spółdzielczość kredytową. Cztery spółdzielnie ogłosiły upadłość, tak że stan ilościowy zmniejszył się o jedną tylko placówkę (z 251

na 250). Ilość członków spółdzielni kredytowych zmniejszyła się o 10.727 do sumy 157 881 na końcu roku sprawozdawczego. Z tego największy ubytek przypada na rolników, bo 7733. Rolnicy i rzemieślnicy stanowią największą część członków (59,5 i 11,1 procent). Trudności, w jakich się znalazły warsztaty członków i klientów spółdzielni kredytowych, wyraziły się spadkiem kapitałów obrotowych, odpływem wkładów i obniżeniem się rentowności spółdzielni. Kapitały obrotowe, czyli suma bilansowa, 243 referujących spółdzielni zmniejszyły się o 14 milj. zł na 123,5 milj. zł, na co złożył się przedewszystkiem odpływ wkładów o 8,17 milj. do sumy 49,68 milj. zł. Przy uwzględnieniu sald kredytowych na rachunkach bieżących łączny stan wkładów na koniec 1932 r. wyniósł 54 milj. zł, czyli w porównaniu z 1931 r. mniej o 9,1 milj. zł. Również ilość kredytów bankowych obniżyła się o ponad 5 milj. zł.

Wskutek ubytku kapitałów obcych, t. j. wkładów i kredytów bankowych spółdzielnie były zmuszone do intensywnego upłynniania swych aktywów i do ograniczenia swej działalności kredytowej. To też pożyczki wekslowe i w rachunku bieżącym zmniejszyły się w roku sprawozdawczym o blisko 14 milj. zł.

Natomiast zwiększyły się kapitały własne spółdzielni, t. j. udziały i fundusze rezerwowe. W tych warunkach stosunek kapitałów własnych do kapitałów obcych poprawił się w roku sprawozdawczym na 1:2,81, gdy w 1931 r. wynosił 1:3,38.

Wykazany w bilansie zbiorowym czysty zysk w kwocie 653 tys. zł oznacza spadek tej pozycji w por. z 1931 r. o 46 proc. W stopniu jeszcze wyższym, mianowicie o 62 proc., wzrosły straty spółdzielni, wynoszące w 69 spółdzielniach ponad 2 milj. zł.

Ogólnie należy stwierdzić, że warunki pracy dla spółdzielni kredytowych kształtowały się niekorzystnie.

### ROLNICZE SPÓŁDZIELNIE HANDLOWE

Ilość spółdzielni tego typu pozostała w roku sprawozdawczym niezmienną. Do Związku mianowicie należały 73 „Rolniki” z 23 filjami, które liczyły 12.249 członków, czyli o 974 (6 proc.) mniej niż w końcu 1931 roku. Wskutek prawie zupełnego zaniku rentowności i zmniejszonej wypłacalności właścicieli warsztatów rolniczych ogólny stan spółdzielni rolniczo-handlowych nie uległ poprawie. Zbiorowy bilans „Rolników” wykazuje dalsze straty.

Przy ocenie wyników pracy „Rolników” należy brać pod uwagę, że są one ściśle związane z rolnictwem, że w czasie dobrej koniunktury w wysokim stopniu finansowały rolnictwo, udzielając kredytów towarowych (nawozy sztuczne, pasze, nasiona, opał i t. d.). Z chwilą załamania się wypłacalności rolnictwa cały ciężar wynikających stąd konsekwencji poniosły w stosunku do dalszych wierzycieli rolnictwa „Rolniki”. W 1929 r. wynosił kredyt, udzielony rolnictwu za pośrednictwem tej formy spółdzielczości około 48 milj. zł, których spłacenie przedstawia niemałe trudności a w wielu wypadkach jest wprost wykluczone. W tej sytuacji istnienie wielu spółdzielni rolniczo-handlowych zostało uzależnione od stanu ich wierzycieli.

Mimo tych niesprzyjających warunków wynik pracy spółdzielni jest zadowalający. Kredyty udzielone rolnictwu zostały zredukowane do 24 milj. zł, obrót towarowy osiągnął poważną kwotę 342 tys. tonn, koszty handlowe obniżono o 30 proc. Z uznaniem referent wypowiedział się o ofiarności i zrozumieniu położenia spółdzielni u członków, którzy uchwalali pokrycie strat i umożliwiają w wielu wypadkach dalsze istnienie spółdzielni.

### SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE

Ilość tych spółdzielni zwiększyła się o nowe 3 placówki na 56. Przebiegająca ilość członków w ostatnich latach wzrasta i wynosi obecnie 69 (na ogólną ilość członków 3.858). Zmniejsza się natomiast ilość dostarczonego mleka, co jest wynikiem stopniowego

pogarszania się koniunktury dla przetworów mlecznych (zmniejszenie się eksportu, katastrofalny spadek cen masła etc.).

Za dostarczone w 1932 r. mleko mleczarnie związkowe wypłaciły przeszło 13 milj. zł, co oznacza w porównaniu z 1931 r. spadek o 23,5 proc., a w porównaniu z 1929 r. o 55 proc.

### SPÓŁDZIELNIE RÓŻNE

Oprócz 11 rolniczych spółdzielni przetwórczych należało do Związku w 1932 r. 97 spółdzielni różnych, mianowicie 23 spółdz. spożywców, 35 spółdz. mieszkaniowych i budowlanych, 15 rzemieślniczych, 3 przemysłowe, 7 handlowych i 14 innych spółdzielni. Ilość członków spółdzielni różnych wynosiła razem 74.799, kapitały własne

## Bieżące zagadnienia ruchu spółdzielczego

Na zakończenie pierwszego plenarnego zebrania tegorocznego sejmiku spółdzielni, p. patron dr. Wł. Seydlitz wygłosił na powyższy temat przemówienie, którego streszczenie podajemy.

Ponieważ w wielu dyskusjach, które toczą się dokoła zagadnienia spółdzielczego, popelnia się ten błąd, że omawia się sprawy spółdzielcze, jakoby były całkiem odrębne, niejako izolowane od ogólnych warunków, — p. patron dr. Wł. Seydlitz rozpoczął swój referat od odmalowania ogólnego tła, na jakim rozwija się współczesne życie gospodarcze.

### BRZEMIE STRAT KRYZYSOWYCH

Cięży na całym naszym życiu brzemie strat kryzysowych. W Polsce, jako kraju agrarnym, gospodarka ściśle jest zależna od położenia rolnictwa. Jakkolwiek mamy do czynienia ze zjawiskiem ogólnym, to podkreślić należy, że skutki ostrego kryzysu rolniczego odczuwają mniej naczelnie instytucje finansowe, czy też przedsiębiorstwa wytwórcze, ile np. spółdzielnie, które jako najniższe komórki aparatu finansowego i handlowego, bezpośrednio z rolnictwem się stykają.

### LIKWIDACJA STRAT

To też na czoło zagadnień spółdzielczych wysuwa się likwidacja strat kryzysowych. Ciężary rządowej akcji oddłużenia rolnictwa przerzucono z konieczności na kota wierzycielskie, a więc w wielkiej części także na spółdzielnie. Niestety rząd nie zorganizował w należytej mierze pomocy dla instytucji wierzycielskich.

Coprawda w pierwszej fazie kryzysu rolniczego rząd wyznaczył kredyty sanacyjne, celem ratowania zagrożonych spółdzielni rolniczo-handlowych, jednak z pomocy tej skorzystały te odłamy spółdzielczości, w których już poprzednio państwowe instytucje finansowe były poważnie zaangażowane. O pomocy dla spółdzielni, opartych na samodzielności, jak np. dla kooperatyw rolniczo-handlowych ziem zachodnich nie pomyślano, mimo, iż brzemie kryzysu te właśnie spółdzielnie odczuły najdotkliwiej, będąc nastawione na kredytowanie intensywniej gospodarki rolnej Polski Zachodniej.

Obecnie głównym instrumentem dla oddłużenia rolnictwa w zakresie zorganizowanego kredytu jest Bank Akceptacyjny. W interesie powodzenia akcji konwersyjnej leży, aby czynniki miarodajne nie utrudniały uzyskania kredytów upłynniających w Banku Akceptacyjnym, uwzględniając także słuszne postulaty zachodniopolskiej spółdzielczości.

### OCHRONA APARATU KREDYTOWEGO A SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Następnie mówca przeszedł do omówienia zagadnienia kapitalizacji, przy czym podniósł, że spółdzielnie kredytowe zajmują w Polsce w organizacji oszczędności poważne miejsce, mając przeszło ¼ miljarde złotych wkładów oszczędnościowych, należących do 1/5 miliona wkładców. Takiego aparatu nie wolno lekceważyć. Dlatego, jeżeli rząd i społeczeństwo dają dowód zrozumienia, dla ochrony aparatu finansowego, to też spółdzielnie kredytowe mogą domagać się postawienia ich na równi z innymi instytucjami.

### JEDNOSTRONNOŚĆ POLITYKI PAŃSTWOWEJ WOBEC BANKOWOŚCI

Tymczasem dzieje się inaczej. Nastawienie oficjalne w stosunku do a-

10.348 tys. zł, obroty 25.877 tys. zł. I te spółdzielnie odczuły naogół brzemie kryzysu, co się objawiło w kurczeniu się obrotów, stratach finansowych itp.

Referent wkońcu omówił działalność central związkowych, jak Banku Związku Spółek Zarobkowych, Centrali Rolników i Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich. Ponieważ w swoim czasie ogłaszaliśmy sprawozdania z walnych zebrań tych instytucji, zwalnia nas to od obowiązku referowania z tego zakresu.

Po wygłoszeniu sprawozdania przez p. dyr. Nowakowskiego, któremu zebrań podziękowali oklaskami, p. patron dr. Seydlitz wygłosił referat o bieżących zagadnieniach ruchu spółdzielczego.

paratu finansowego nacechowane jest dużą jednostronnością. Uprzywilejowane są instytucje publiczne. Tymczasem między spółdzielniemi i publicznymi instytucjami finansowymi istnieje znaczna różnica co do celów działalności.

Zadaniem instytucji publicznych jest ułatwienie najszerzym warstwom składania oszczędności w sposób najbardziej pewny. Instytucje publiczne nie powinny uciegać się o wszystkie wolne kapitały, lecz tylko o prawdziwe oszczędności, lokując je w pupilarnych papierach stałoprocentowych i hipotekach, ograniczając operacje krótkoterminowe do wymogów odpowiedniej płynności.

Natomiast zadaniem banków i spółdzielni kredytowych jest organizowanie kredytu. Spółdzielnie w szczególności mają na celu uzyskanie dla swych członków dogodnych i tanich kredytów. Zajmują się więc zbieraniem wkładów i kapitałów czasowo wolnych.

Z powyższej różnicy mówca wywodził wniosek o konieczności zachowania odpowiedniego podziału między spółdzielniemi i K. K. O. Biorąc pod uwagę charakter ich wkładów, spółdzielnie zmuszone są do wyższego ich oprocentowania. Również uzasadnione jest pobieranie wyższych odsetek od kredytów. Poza tem spółdzielnie opłacają podatki, od których K. K. O. są wolne.

### ZAGADNIENIE KONTROLI I REWIZJI

Zkolei mówca przeszedł do zagadnienia kontroli, podnosząc na wstępie, że rewizja nie jest środkiem na wszystkie niedomagania, w szczególności nie jest nim na niepowodzenia, wynikające ze złej koniunktury.

Związki rewizyjne zastrzyły czujność w dobie kryzysu, tępiąc nadużycia i błędy. Tutaj mówca zaprotestował przeciwko generalizowaniu pewnych faktów i domagał się wniknięcia w kłopoty i wysiłek setek ludzi uczciwych, którzy borykają się z trudnościami, z jakimi ruch spółdzielczy musi walczyć.

Środki egzekutywy, jakimi dysponują związki rewizyjne nie są zbyt silne. Są to rygory organizacyjne i gospodarcze. Skoro tak właśnie jest, skoro związki dysponują tylko słabymi środkami egzekutywy, tembardziej potrzeba poparcia ich autorytetu przez społeczeństwo i przez władze.

### ZMIANA PRZEPISÓW DOT. ZWIĄZKÓW REWIZYJNYCH

Niestety zapowiada się coś wręcz innego. Projekt rządowy reorganizacji spółdzielczości wychodzi z założenia, że związków rewizyjnych mamy w Polsce — nadmiar. Mówca polemizuje z tą tezą szczegółowo, wykazując jej błędność.

### WYTYCZNE NA PRZYSZŁOŚĆ

Rzecz inna — wywodzi mówca w dalszym ciągu, — że w zakresie konsolidacji polskiego ruchu spółdzielczego pozostaje wiele do zrobienia. W szczególności, w programie państwowej polityki spółdzielczej winien być sprecyzowany stosunek państwa do rozbieżnych kierunków gospodarczych, panujących w spółdzielczości.

Uznając, że wyniki dotychczasowej polityki popierania spółdzielczości nie



# DZIAŁ GOSPODARCZY

daly spodziewanych rezultatów, mówca wypowiada pogląd, że rząd winien nasamprzód zdecydować, czy ruch spółdzielczy ma stać samodzielnie kapitałami, złożonymi przez członków i ich realną zdolnością kredytową, czy też ma być stale alimentowany ze środków państwowych i być w pierwszym rzędzie aparatem, przez który państwo finansuje pewne warstwy społeczne. Mówca opowiada się za pierwszą z tych dwu zarad.

Szczególnie silnie akcentuje p. dr. Seydlitz, że mająca nastąpić nowelizacja ustawy o spółdzielniach powinna w pełni respektować samodzielność ruchu spółdzielczego. Rząd nie powinien narzucać schematów organizacyjnych, gdyż formy tworzą się z życia i organizacje spółdzielcze nie mogą być wykonawcami cudzej myśli organizacyjnej. Szczególnie na terenie Polski Zachodniej realizacja dąż-

ności centralistycznych odbiłaby się fatalnie.

## KRYZYS ZBIOROWEJ PRACY GOSPODARCZEJ

Referat swój zakończył p. dr. Wł. Seydlitz myślami następującymi:

Przechodzimy kryzys zbiorowej pracy gospodarczej. To też wszelkie zbiorowe przedsiębiorstwa gospodarcze zakładając musimy z największą ostrożnością, musimy badać, czy istnieją warunki dla danej placówki i dobierać ludzi dających pod względem solidności wszelkie gwarancje.

Przełamanie nieufności do zbiorowego wysiłku gospodarczego odbyć się może jedynie przez organizowanie tej pracy w skromnych rozmiarach, na podstawie dostępnych, dziś szczupłych kapitałów. Forma spółdzielcza daje właściwe ramy do tak pojętej pracy.

W krokiem do uregulowania rynków zbożowych w skali międzynarodowej.

Na rynkach polskich sytuacja nie uległa zmianie. Za wyjątkiem warszawskich notowań owsa (obniżenie o 25 gr) ceny w okresie sprawozdawczym ani razu nie drgnęły. Niestety poziom tej stabilizacji jest niepomernie niski i nie gwarantuje — zwłaszcza w intensywnie prowadzonych gospodarstwach wielkopolskich — rentowności warsztatów rolniczych.

## Nabiał

Oczekiwane ożywienie przedświąteczne nie nastąpiło przeciwieństwo zarówno na rynkach zagranicznych jak i w kraju tendencja wyraźnie osłabła, ceny spadają. Przyczyną jest zarówno zwiększona podaż pochodząca z zapasów magazynowanych w oczekiwaniu haussy, jak i zupełne zahamowanie eksportu z powodu wyczerpania kontyngentu francuskiego. Depresyjność na rynek wpływa ponadto niepewność co do kontyngentu wywozowego do Niemiec na rok przyszły. W obrocie hurtowym osiąga się w Poznaniu najwyższe 3,20 zł za wyborowy gatunek; gorsze gatunki są w zaniedbaniu. W drobnym hurcie placą ca 3,50 zł, w detalu 3,80—4,00 zł za 1 kg. Wobec minimalnego załnt resowania ze strony krajowych centr konsumcyjnych przewiduje się dalszą zniżkę cen.

Na rynku serów tendencja słaba przy cenach przeważnie utrzymanych. Ceny niezmiennione.

## Jaja

Długotrwałe mrozy spowodowały zupełny brak towaru świeżego, wskutek czego ceny w dalszym ciągu w tygodniu sprawozdawczym zwyżkowały. W Poznaniu cena hurtowa za mendel jaj gwarantowanej świeżości dochodzi do 1,95 zł. W tygodniu bieżącym nie jest wykluczona dalsza zwyżka. Wzrosło zapotrzebowanie na towar magazynowany w chłodniach i towar wapienny.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### USTAWA SCALENIOWA WEJDZIE W ŻYCIE DOPIERO I KWIECZNIA 1934?

Wbrew pierwotnym zamiarom rządu wprowadzenia w życie ustawy scaleniowej już z dniem 1 stycznia 1934, według zanotowanych informacji, możliwości wprowadzenia w życie tej ustawy istnieje dopiero z dniem 1 kwietnia 1934 r. Znaczne trudności organizacyjne skłaniają min. opieki społecznej do brania pod uwagę terminu kwietniowego. W tym sensie min. opieki społ. wystąpi w dniu 20. b. m. z odpowiednim wnioskiem na radzie ministrów. Wobec tego, że ustawa scaleniowa nie wejdzie w życie z nowym rokiem, powstaje dla Wielkopolski i Pomorza palący problem rozwiązania kwestji ubezpieczenia wypadkowego, którego ciężar wzrósł w stopniu nadmiernym. Przypuszczalnie zainteresowane organizacje gospodarcze wniosą o odroczenie rat ubezpieczenia wypadkowego, płatnych w pierwszym kwartale r. 1934. (AZ)

### WAŻNE ROZSTRZYGNIECIE W SPRAWIE DOSTAW PAŃSTWOWYCH

Kwestja stosowania przez władze skarbowe stawki podatkowej przy wszelkiego rodzaju dostawach do instytucji państwowych i samorządowych nie była dotychczas należycie wyświetlona gdyż władze skarbowe wychodziły z założenia, że dostawa ma miejsce wtedy tylko gdy pomiędzy kupcem, a instytucją zawarta była specjalna umowa pisemna w przedmiocie dostawy, względnie gdy dostawa poprzedzona była przetargiem. Takie stanowisko władz skarbowych zostało przez sfery gospodarcze m. in. i Związek Towarzystw Kupieckich zdecydowanie zakwestjonowane, jako niesłuszne. W wyniku wymiany zdań na jednym z posiedzeń komisji handlowej przedstawiciel skarbu oświadczył, że ministerstwo skarbu podziela stanowisko sfer gospodarczych i wyda okólnik z wyjaśnieniem, że wszelką sprzedaż instytucjom państwowym lub komunalnym uważać należy za dostawę.

Obecnie ministerstwo wydało zapowiedziany okólnik L. D. V 26234433, treści następującej: „Na sprawozdanie z dnia 23 maja 1933 r. L. W. II. 160629 233 Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że za obrót uzyskany przez przedsiębiorstwa handlu towarowego z dostaw dla instytucji państwowych i samorządowych w myśl art 7 lit. A. p. 1 a) ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 za 1932 r. poz. 110) należy rozumieć obrót, uzyskany przez wspomniane przedsiębiorstwa z wszelkiego rodzaju sprzedaży towarów niezależnie od ich ilości władzom i urzędom państwowym i samorządowym, a między innymi i wojsku. Sprzedaż natomiast przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym (samorządowym) objęta jest pojęciem sprzedaży hurtowej, o ile z chodzą warunki, określone w art. 7 ustęp piąty ustawy.”

## Z KRAJU

(k) **Wnioski o udzielenie pozwoleń przywozu towarów reglamentowanych.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że wnioski o udzielenie pozwoleń na przywóz towarów zakazanych do przywozu rozporządzeniem (Dz. U. R. P. Nr. 79 z dnia 11 października 1933 r.) należy złożyć w Izbie najpóźniej do dnia 30 grudnia rb. przyczem wnioski te winny być złożone według pozycji nowej taryfy celnej. Wszelkich bliższych informacji dotyczących importu artykułów zakazanych do przywozu, udziela się w pokoju nr. 8 Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31. Izba przypomina, że wnioski należy składać na przepisowych formularzach Izby w dwóch egzemplarzach. Oryginał każdego wniosku musi być zaopatrzonej w 5-złotowy znaczek stemplowy. Równocześnie Izba podaje do wiadomości, że na każdą pozycję i punkt taryfy celnej oraz dla każdego kraju należy złożyć odpowiedni wniosek.

(k) **Zachodnia Polska w produkcji ziemniaków.** W zakresie przewozu ziemniaków zachodnia Polska zajmuje stanowisko dominujące, o czym doskonale świadczy przewozy kolejowe. W świetle statystyki przewozów kolejowych stwierdzić należy, że nadaje się tu przeszło 70 proc. ogólnego przewozu całej Polski. Do fabryk przetworów ziemniaczanych dowozi się 70 proc. przyjętą tych województw a blisko 30 proc. ogólnego wewnętrznego przewozu ziemniaków (AZ)

(k) **Obniżenie rentowności przedsiębiorstw kosmetycznych.** W branży perfumeryjno-kosmetycznej dał się zauważyć w roku bieżącym pewien wzrost obrotów o ca 10 proc. w stosunku do roku ub. Mimo to wartościowo obroty obniżyły się o blisko 10 proc., ponieważ przemysł perfumeryjno-kosmetyczny, idąc z falą ogólnej obniżki cen, obniżył ceny swych wytworów, aczkolwiek ceny surowców pozostały na tym samym poziomie. Oczywiście taki stan rzeczy musiał odbić się ujemnie na dochodowości przedsiębiorstw tej branży. (AZ)

## Z ZAGRANICY

(z) **Pogorszenie sytuacji w U. S. A.** Oficjalne dane statystyczne za listopad wskazują na pogorszenie sytuacji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. Tak więc wydobycie stali surowej spadło na 1,5 miliona ton w porównaniu z 2,1 milij. ton w październiku. Ruch wagonów towarowych wyraził się przeciętną cyfrą 100 000 sztuk, podczas gdy w październiku cyfra ta wynosiła 109 000, a we wrześniu 110 000. W tym samym mniej więcej stosunku wzrosła liczba upadłości, dochodząca w listopadzie do 1 237. Jedynie lekkie ożywienie zauważać się dało w handlu detalicznym co pozostaje w związku z zakupami zimowymi.

(z) **Zgraniczne oferty na spekulacje giełdowe.** Do licznych przemysłowców i kupców na terenie Wielkopolski zwracają się mało znane banki holenderskie i francuskie listownie i przez przedstawicieli z propozycjami brania udziału w spekulacjach giełdowych, szczególnie silnie reklamowane są akcje kopaliń złota. Mimo pozorów solidności należy przyspuścić, że wszystkie te oferty mają na celu pokrzywdzenie obywateli Wielkopolski, przyjmujących te oferty. (AZ)

## Listy do redakcji

### Jeszcze o „prezentach” dla klientów

W Dziale Gospodarczym nr 567 Kurjera Poznańskiego ukazał się artykuł p. t. „T. zw. „prezenty” dla klientów”, który wśród czytelników naszych wywołał żywy oddźwięk. M. in. otrzymaliśmy list od p. Józefa Karwika z Tucholi, który niżej przytaczamy:

„Autor artykułu słusznie zarzuca kupcom branży spożywczej nierzetelną konkurencję przez wprowadzanie t. zw. dodatków do towarów. Będąc również zwolennikiem „czystych rak”, potępiam takie metody werbowania klientów. Metody te znane już są od 1924 r. (koniec dewaluacji) Na Pomorzu sprawa nierzetelnej konkurencji przybiera specjalnie ostre formy. Klientela do tych naddatków tak się już przyzwyczaiła, że przy zakupie towarów ponad 3 zł. ewentualnie nawet ponad 2 zł. sama domaga się ich. Czy w takich warunkach można mówić o rzetelnej kalkulacji? Stanowczo, nie! Dlatego też pożądanym byłoby za wzorem innych państw wprowadzić u nas zakaz „dodatków”. Sprawa ta winna zająć się Związki Tow. Kupieckich i Izby Przemysłowo-Handlowe, reprezentujące całe kupiectwo polskie. Czasy są ciężkie, trzeba się bronić wspólnymi siłami, a nie kopać grobu dla swego przedsiębiorstwa.”

### Ignorancja, czy bezcelność?

„Vormundchaftskommission der Stadt Biel” w Szwajcarii nadesłała pod moim adresem list, adresowany: Posen (Preussen). List tak adresowany doręczyła poczta polska w dniu 1. 12. b. r.

Czy to ma być ignorancja firmy szwajcarskiej która dotąd nie wie, że Poznań leży w Polsce, czy też bezcelność? (S.)

## RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

### Pieniądz i papiery wartościowe

Tydzień ubiegły nie przyniósł większego ożywienia na giełdach światowych. Niepewna sytuacja gospodarcza i polityczna, chaos walutowy i brak jakichkolwiek konkretnych danych co do stabilizacji walut anglo-saskich działały hamująco na rozwój operacji giełdowych.

Na giełdzie nowojorskiej panował naogół nastrój słaby, co przypisać należy wzmocnieniu kursu dolara i zniżce cen zbóż. Pożyczki polskie miały przeważnie uosobienie słabsze. W dniu 15. b. m. notowano (w nawiasach kursy z 9. b. m.): 8% Poż. Dillona 65,62½ (66,37½), 7% Poż. Stab. 85,00 (85,50), 6% Poż. Dolarowa 59,25 (60,00), 7% Poż. m. Warszawy 51,12½ (49,50), 7% Poż. Śląska 49,00 (49,00). Obroty na giełdzie londyńskiej były małe, albowiem banki i szerokie sfery publiczności wstrzymywały się od zawierania poważniejszych transakcji. Również giełda paryska wykazywała obroty małe przy tendencji słabszej. Na giełdzie berlińskiej panowała dość duża stagnacja, zarówno podaż jak i popyt były małe. Obroty na giełdzie wiedeńskiej utrzymały się w granicach tygodnia poprzedniego.

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej przeważał nastrój spokojny. Kursy akcyj większym wahaniem nie ulegały. Papiery procentowe miały nadal uosobienie mocne. Obroty na giełdzie dewiz były mniejsze, niż w tygodniu poprzednim. Całe zapotrzebowanie pokrywał przeważnie Bank Polski. Podobnie jak w poprzednim okresie, również i w tygodniu ubiegłym dały się zauważyć duże wahania na rynku dolarowym. Banknoty dolarowe obniżyły się przejściowo z 5,63 do 5,59, osiągając potem kurs 5,66—5,74 i spadając w końcu do 5,69—5,64—5,66. Równocześnie notowano czeki New York 5,65—5,60—5,67—5,75½—5,64—5,68, a kabel 5,66—5,62—5,77—5,66—5,70. Za ruble złote placono 4,69—4,68, za dolary złote 8,99—8,97. W grupie dewiz europejskich zaznaczyła się lekka zwyżka Londynu, natomiast obniżył się Amsterdam i Zurich. Czerwonice sowieckie cieszyły się nadal dżym popytem, utrzymując się w granicach 1,85—1,80 zł.

### Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	11.12	12.12	13.12	14.12	15.12	16.12
<b>Pszonica</b>						
Warszawa	21,00	21,00	21,00	21,00	21,00	—
Poznań	18,00	18,00	18,00	18,00	18,00	18,00
Bydgoszcz	18,75	18,70	—	—	—	—
Łódź	—	—	—	20,75	—	—
<b>Zyto</b>						
Warszawa	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75
Bydgoszcz	14,60	14,60	14,60	14,60	14,60	14,60
Łódź	—	—	—	13,75	—	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	13,50	13,50	13,50	13,50	13,50	—
Poznań	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	—	—	—	13,75	—	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	13,50	13,50	13,25	13,25	13,25	13,25
Poznań	13,25	13,25	13,25	13,25	13,25	—
Bydgoszcz	13,50	13,50	13,50	13,50	13,50	—
Łódź	—	—	—	—	—	—

Według ostatnich obliczeń produkcja światowa pszenicy jest dość pokaźnie niższa, niż w ub. roku, wobec czego przypuszczają się, że około 112 milj. buszli dawnych zapasów będzie zużytych na zaspokojenie zapotrzebowania światowego. W rezultacie tych obliczeń pojawiły się bardziej optymistyczne nastroje w kołach zbożowych.

Wywóz żyta polskiego i niemieckiego (oba kraje zajmują przodujące stanowisko

### Ostatnia nowość

### na Gwiazdkę 1933

## JAK GRAĆ W BRYDŻA

znakomita książka najlepszego brydżysty świata Ely Culbertson'a

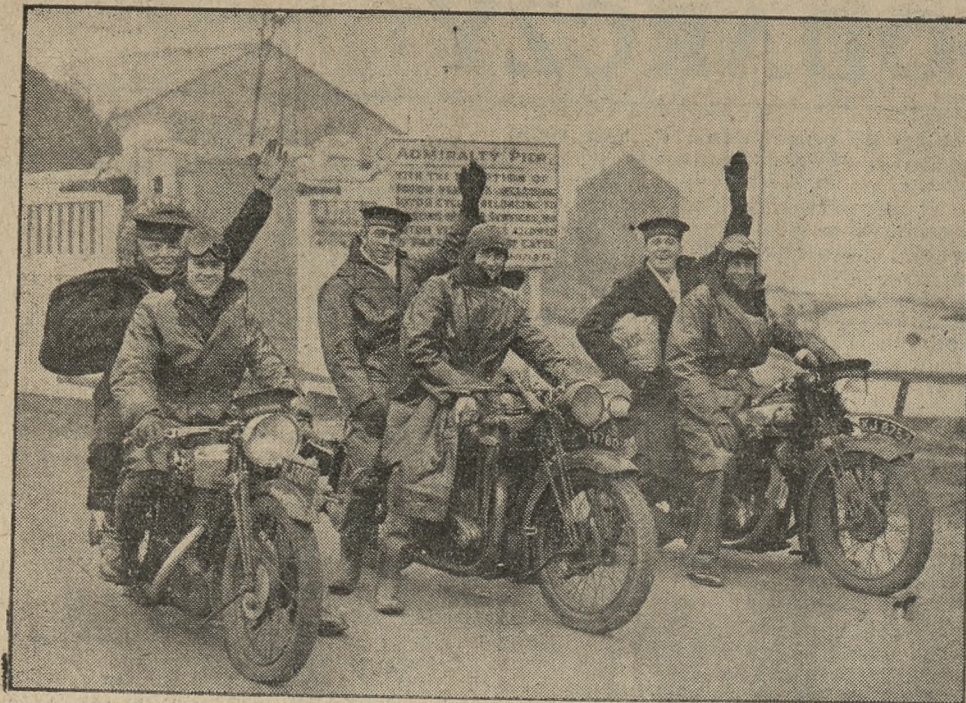
Wydanie wytworne 320 str. w pięknej oprawie płóc. zł 15,—

## JAK SKŁADAĆ WIZYTY I PRZYJMOWAĆ GOŚCI

oprac. M. Vauban i M. Kurcewicz  
Cena brosz. zł 3,50, opr. zł 5,—

## M. ARCT — WARSZAWA

i we wszystkich księgarniach.



Roześmiane twarze marynarzy świadczą, ile radości im sprawia wyjazd na urlop świąteczny po całorocznej ciężkiej służbie na statkach J. Kr. Mości Jerzego V. Korzystają oni z tak nowoczesnych środków lokomocji, jakimi są motocykle.

## Syberyjskie mrozy

Kilka tygodni temu gazety podały nieco wiadomości o fali potężnych mrozów, które już w listopadzie nawiedziły Syberję i w wielu miejscowościach zaskoczyły nieprzygotowaną na ich tak wczesne nadejście ludność. Skutkiem tego setki, a może nawet tysiące ludzi poniosło śmierć — zamarło w barakach, na drogach i polach.

Groźny, daleki Sybir był w porozbiorowych dziejach naszych miejscem męczeństwa tysięcy bojowników o wolność, oraz krajem wygnania, z którego rzadko kto powracał do swej rodzinnej ziemi. Jednym z czynników, niezmiernie utrudniających życie naszym wygnańcom na bezkresnych obszarach śnieżnej Syberji był ogromnie surowy jej klimat. W wielu pamiętnikach i pracach naukowych naszych rodaków, zesłanych tam przez rząd zaborczy, spotykamy epickie opisy walk człowieka z tą straszną, żywiołową kłeską, jaką jest dla Wschodniej Syberji nieubłagany i długotrwały, a bezwzględnie tępiący życie — mróz.

Najsurowszy klimat na świecie panuje w dorzeczu rzek: Leny, oraz Jany, czyli na terenie olbrzymiej, a niezmiernie słabo zaludnionej ziemi Jakuckiej. Uczeni twierdzą jednogłośnie, że ziemia ta posiada „idealny klimat kontynentalny”. Ale niech Czytelnik, broń Boże, nie utożsamia w danym wypadku słowa „idealny” — z pojęciami: miły, umiarkowany lub przy-

jemny. Bowiem klimat Wschodniej Syberji jest nawet dla ludzi, którzy tam spędzili życie całe — wprost straszny.

Dwie miejscowości ubiegały się o oddawanie o tytuł „najzimniejszego miasta na świecie”: były to nad środkową Leną położony Jakuck, oraz bardziej na północ od niego wysunięty, leżący nad Janą — Wierchojańsk. W tym oryginalnym turnieju o „smutną sławę” odniósł ostateczne zwycięstwo Wierchojańsk: średnia temperatura styczniowa wynosiła tam bowiem 51 stopni Celsjusza, a w Jakucku „zaledwie” 43,4 stopni; przeciętna roczna wynosi w Wierchojańsku 16,4 stopni, natomiast w Jakucku 10,9 stopni mrozu.

A teraz w głównych zarysach rozpatrzmy przebieg i stąd tej zaciętej walki, jaką rokrocznie ludność Syberji Wschodniej musi staczać z jej najgroźniejszym wrogiem. Lato syberyjskie, aczkolwiek ma dni bardzo upalne, odznacza się tem, że jest niezmiernie krótkotrwałe: n. p. w Wierchojańsku ostatnie mrozy zaobserwowano pod koniec czerwca, a pierwsze jesienne na początku sierpnia. Gdy w końcu września ustalają się mrozy kilkostopniowe ludność rozpoczyna pierwsze przygotowania do walki z nadciągającym „białym niebezpieczeństwem”.

Wobec tego, że ściany domów nie mogą utrzymać w czasie tak niezmiernie niskiej temperatury ciepła, mieszkańcy zabezpieczają się początkowo od niepożądanego inwazji oblepieniem ścian od strony zewnętrznej oryginalnym „kitem”, powstałym z suchego śniegu, na który wlewa się wrzątek. Ten „kit” momentalnie zamraża i pokrywa dom cały jednolitym i twardym, a przepięknie na słońcu lśniącem pancerzem. Drugim etapem walki z nadciągającą zimą jest wyrabianie wielkich płyt lodowych z rzeki i przytwierdzenie ich do okien. Zabieg ten jest wykonywany przez ludność zwykle na początku listopada t. j. wtedy, gdy mróz już dochodzi do dwudziestu i trzydziestu stopni.

Już pod koniec listopada nasze europejskie termometry rękawice urządzają na tych odległych obszarach strajk powszechny: rtęć w nich zamraża, bo temperatura spada do czterdziestu i więcej stopni Celsjusza poniżej zera. Nadchodzi tam wreszcie okres „zimy kalendarzowej”. Mrozy poprostu szaleją, dochodząc do czterdziestu, pięćdziesięciu i więcej stopni Celsjusza, a przez długie tygodnie nie zmniejszają się poniżej trzydziestu stopni.

W czasie tych długich, mrocznych miesięcy zimowych panuje nad rozległą ziemią Jakutów złowroga cisza i prawdziwie

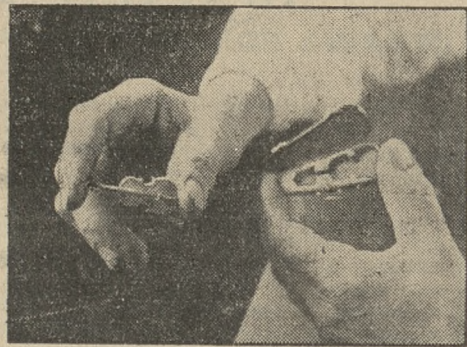
martwy spokój; powietrze, nasycone mgłą śnieżną, nieruchomieje, a w czasie krótkich dni zimowych słońce świeci przez tę mgłę jakimś mętnym ciemno żółtym, jakby chorobliwym blaskiem. W tych warunkach najłżejszy podmuch wiatru — zamienia się w żywiołową wprost kłeskę. Ginie wtedy masowo i dziki zwierzę w lasach, zapatrzony przez naturę w najwspanialsze nawet futra, a przede wszystkim ginie człowiek, zaskoczony przez to śmiertelne tchnienie w podróży, lub na łowach, a nawet w swoim własnym, lecz zbyt słabo zabezpieczonym domu. Ciszę długich nocy zimowych przerywa jedynie potężny huk trzaskających lodów i rozsadzanej przez potworne zimno zamarzonej ziemi. Do tego dołącza się trzask bali w ścianach domów, oraz drzew w lesie pod wpływem tejże złowrogoj i burzącej wszystko siły. Mrozy w tej nieszczęsnej ziemi trwają zwykle aż do maja; jednakże skorupa lodów na Lenie jest tak potężna, że olbrzymia ta rzeka uwalnia się ze swych zimowych kajdan — dopiero na początku czerwca. St. Cz.

## Czy można fotografować myśli

Czy można fotografować zjawiska niematerialne? Myśli ludzkie naprzykład? Z odpowiedzią twierdzącą wystąpił Francuz, major Darjet. Wystąpił zresztą niegłosownie, załączając grubą tom, w którym zobrazował i zesumował wyniki swoich eksperymentów w tej dziedzinie. W książce majora Darjeta znajdują się odbitki fotograficzne dość mgliste w zarysach, przedstawiające różne przedmioty, jak łaskę, parasol, książkę, nożyczki etc.

Jak opowiada autor, zamykał on osobę uspiobanę do odbierania wrażeń w ciemnej komercie i skłaniał je do intensywnego myślenia przez pewien czas o pewnym określonym przedmiocie. Przed medjum znajdowała się jednak w tym czasie bardzo subtelna i czuła klisza fotograficzna. Klisza ta, po seansie wyświetlona, wskazywała zarysy przedmiotu, o którym medjum intensywnie myślało. Nie wszystkie eksperymenty wypadły pomyślnie, ale udatnych naliczył major Darjet około setki.

Eksperymenty Darjeta wywołały sensację, rzecz prosta, i w Wiedniu przysta-



Najmniejsze na świecie skrzypce demonstrowano na wystawie instrumentów muzycznych w Berlinie.

**POZNAŃSKIE**  
**„BROWARY HUGGERA”**  
jako specjalność na Święta wydały  
znakomitej jakości  
**PORTER**  
typu angielskiego  
Cena 80 groszy za butelkę.  
Do nabycia w handlach i restauracjach.  
Przy odbiorze  
10-ciu butelek 1 butelka gratis.  
dg 2 641



W lasku Bulońskim pod Paryżem wre pierwszorzędną zabawą. Starzy i młodzi używają ślizgawki. Wystarczy spojrzeć na powyższą trójkę.

pił do analogicznych prób p. Farchow, Świat naukowy zapatruje się jednak sceptycznie na eksperymenty pp. Darjet i Farchowa. Aczkolwiek uczeni nie zaprzeczają możliwości promieniowania energii myślowej, kwestionują jednak fakt, iż promieniowanie to miałyby przybierać formy i kształty wizualne takie jakimi je widzi nasze oko, a więc nie myśl, nie proces myślowy, lecz proces optyczny.

Kwestja nie jest zresztą jeszcze przesadzona, gdyż znaleźli się i obrońcy hipotezy Darjeta, którzy opierają się na doświadczeniach prof. Bergera, stwierdzających, że u podstawy procesu myślenia ludzkiego leżą zjawiska elektromagnetyczne, wywołujące fale tegoż samego rodzaju. M.

## Kara śmierci dla szoferów

W Leningradzie rozlepiono ogłoszenie władz, w którym wskazano na ogromną ilość śmiertelnych wypadków spowodowanych przez nieuwagę pijanych szoferów. W ciągu ostatnich 10 miesięcy liczba nieszczęśliwych wypadków wynosiła 7.800, w czem 191 śmiertelnych. Ponieważ wszystkie upomnienia pod adresem szoferów zawiodły, postanowiły władze zastosować wobec szoferów winnych przejechania z racji pijaństwa karę śmierci. Groźba ta wywrze chyba właściwy skutek.

## Wieczór eksperymentalny „Foadyego”

Piękny, cel, na jaki przeznaczony był dochód z sobotniego wieczoru eksperymentalnego p. S. S. Foady — fundusz Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich — zgromadził w sali „Metropolis” o godz. 23 liczną publiczność. Krótkie słowo wstępne wygłosił ze sceny p. red. Rodziejewicz, impresario wieczoru, wyjaśniając, że p. Foady prezentuje szereg eksperymentów z dziedziny wiedzy fakirow oraz sztuczek magicznych. Niektóre z tych sztuczek, demonstrowane przez fakirow — szarlatanów, zdezawuuje p. Foady, tłumacząc tryki, któremi łatwo jest zadziwić publiczność.

W pierwszej części programu p. Foady dał dowód, że ma niezwykle wycwiczoną, fenomenalną pamięć. Wielkie wrażenie zrobił eksperyment z odgadywaniem kart. P. Foady rozdał ich kilkadziesiąt pomiędzy publiczność i bezbłędnie wymieniał później, kto i jaką ma kartę. Udał się również eksperyment z odgadywaniem w śnie hipoteczny oraz wyliczanie na pamięć długiego szeregu nazwisk po jednokrotnym ich przeczytaniu.

Jednym z największą sensacją budzących eksperymentów programu była bezwątowania „fabryka likierów”. Nie mam pojęcia, w jaki sposób to się robi — w każdym bądź razie autentycznie stwierdzona woda po przelaniu do zbadanej przez publiczność szklanki zamieniała się w różnobarwne likiery. Publiczność próbowała z niedowierzaniem, a po stwierdzeniu smaku spoglądała z zazdrością na fakira, który nie ma żadnych trudności, gdy goście najdą jego dom niespodziewanie. Wystarczy wiadro zwykłej wody, żeby napoić wykwiwnymi trunkami całe towarzystwo.

Dalsze sztuki — eksperymenty z medjum, znikanie gołąbków, stolik z całym zapasem manufaktury itp. — nane naogół z produkcji różnych fakirow, częściowo wyjaśnione przez p. Foadyego, podobaly się powszechnie. Wieczór, przy dużym zainteresowaniu publiczności, przeciągnął się do godziny. (tk)



**Dyr. Z. Latoszewski doktorem filozofii.** Dzisiaj odbyła się w t. zw. malej Auli naszego Uniwersytetu promocja dyr. Zygmunta Latoszewskiego, dyrektora Opery i Koncertów Symfonicznych w teatrze Wielkim, na doktora filozofii. Promotorem był prof. dr. Lucjan Kamiński, senat reprezentowali J. M. rektor Runge oraz dziekan wydziału humanistycznego prof. dr. K. Chodynicki. Praca doktorska dyr. Latoszewskiego nosi tytuł „Pierwsze opery polskie Macieja Kamińskiego”. Na promocję stawily się licznie sfery artystyczne, muzyczne i kulturalne naszego miasta. Nie potrzebujemy dodawać jak szczerze i ciepło są życzenia, któremi wita Redakcja naszego pisma promocję swego długoletniego i tak poważnego współpracownika, jakim mimo młodych lat, był dyr. Z. Latoszewski. Cieszymy się serdecznie, że mimo tak intensywnej i wyczerpującej działalności, którą podjął nad podniesieniem opery poznańskiej z jego poprzedniego upadku, znalazł tyle energii i wytrwałości, aby dopiąć celów naukowych, jakie sobie był założył. Ad multos annos również wytrwałej i skutecznej pracy!



Zdjęcie nasze przedstawia scenę z I aktu „Szczęście w domu”: od lewej pp. Jadwiga Zaklicka (Aimée) Adam Bystrzyński (André, architekt) oraz Michał Koczarykiewicz (Henri, malarz).

w omerryce także piją  
**PODBIPIETĘ**  
**KANTOROWICZA**  
WINIANKI • LIKIERY • WINA  
Pg 5 775-47,73

**Korespondencja z Czwelnikami naszymi**

— **P. M. Wegner.** Radzimy zwrócić się po informacje szczegółowe do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. (K)  
— **Do Wszemborza.** Urząd postępuje prawnie, gdyż Pan jest faktycznie posiadaczem osady. (K)  
— **Set. Rak.** Zając meble takie może, jednak na interwencję musi zwołać. Zona musi wezwać władzę skarbową do zwolnienia, a później wytoczyć skargę interwencyjną. Kontrakt majątkowy małżeński sporządza się u notariusza i odla-

je się do rejestru w sądzie. O zasadach odpowiedzialności poinformuje notariusz. (ak)

— **A. W. 1.** Trudno nam to ustalić. Swego czasu często o tem pisaliśmy, gdy chodziło o zgłaszanie pretensyj do niemieckich towarzystw ubezpieczeń na skutek postanowień polsko-niem. układu waloryzacyjnego z 5 lipca 1928. w Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń w Warszawie. Radzimy zwrócić się obecnie wprost do danego towarzystwa. (K)

— **T. Z.** Na odmowne załatwienie podania przez warszawski ZUPU należy wnieść odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego, odpowiedniego do miejsca pracy (a jeżeli tem miejscem była Warszawa — do Komisarza Rządu na m. st. Warszawę). Gdyby decyzja tej instancji również była odmowna, pozostaje jako ostateczny środek dalsze odwołanie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie. W sprawie tym ważne jest pobranie przez ZUPU składek za czas, za który odmawia świadczeń. (K)

— **Z. W. nr. 13.** Podatek jest oczywiście niewspółmiernie wysoki; radzimy wnieść odwołanie. Kaucja zależy od różnych okoliczności nam nieznanych (K)

— **Statysta T. W.** Nie potrzebują, o ile wiemy; personelu miejscowego mają podostatkiem. (K)

— **Filatelistka — Golezno.** Niestety, nie możemy poradzić. Jest to sprawa indywidualnej wzgl. amatorskiej oceny wartości (K)

— **P. Nowak.** Dowód doręczenia powinien być w aktach sądowych; jeżeli go niema, to wykonano sprawę niedbale. (K)

— **Mino.** Mieszkanie Pańskie nie podlega opodatkowaniu, po myśli artykułu 3 punkt 9 ustawy z 2. 8. 1926 o podatku od lokali (Dz. U. 94/26 poz. 550). (K)

— **F. Józefczak.** Wypłaci Bank Polski (oddział w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego) za okazaniem wylosowanej obligacji. (K)

— **Matka.** Owezem można. Trzeba skierować sprawę do sądu. (K)

— **T. 38.** Jeżeli dom podlega ochronie lokatorów, to kontrakt może być wypowiedziany z ważnego powodu, n. p. zalegania komornego przez 2 miesiące; jeżeli dom jest „nowy”, kontrakt obowiązuje dopóty, dopóki nie wygaśnie wskutek przewidzianego wypowiedzenia. — Dobrowolnie nadpłaconej kwoty komornego lokator nie może żądać z powrotem zresztą musi płacić aż do wygaśnięcia kontraktu tyle, na ile się zobowiązał. — Co do mieszkania stróża musielibyśmy znać cały kontrakt. Poprzedniej właścicielce mógłby Pan wytoczyć proces o odszkodowanie, jednak trudno nam na podstawie tych krótkich informacji zapewnić, czy Pan go wygra. (K)

**KSIĘGI STANU CYWILNEGO**

**Zgony:**

Dnia 18 bm. zgłoszono: Henryk Krzyżkowski, kupiec, 59 l. Antoni Ławniczak, mistrz kowalski, 54 l. Leon Kozłowski, stolarz, 55 l. Katarzyna Stachowska z d. Gromadzka, wdowa, 87 l. Franciszka Kubala, robotnica rolna, 22 l. Aleksander Brodniewicz, kupiec, 45 l. Józef Sternicki, student, 21 l. Wacław Badurski, em. rob. kolej., 59 l. Wojciech Zwick, st.

Praktyczny podarek



każdemu sprawi radość

**Leo**  
Magazyn obuwia

Poznań  
27 Grudnia 3  
Tel. 34-19

nr 7 129

kancelista kolejowy, 35 l. Juljanna Rojna, uczennica szkolna, 9 l. Wiesław Mędrzykowski, 15 minut. Jan Wacławiak 1 dzień 10 godz. Leon Waderski, obuwnik, 44 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**OPINJA POWSZECHNA**

już ustaliła, że:

**WINA** prawdziwe węgierskie, francuskie, południowe kupuje się bardzo korzystnie w firmie

**M. ROTNICKI** Handel Win

Fr. Ratajczaka 38

Cennik na życzenie. Cennik na życzenie.

d 2651

*Juder Bebe szofmana - skarb dziecka i matki*

nr 6 735



Dnia 17 grudnia 1933 r. o godz. 6,30, zmarł nagle nasz długoletni przedstawiciel, ś. p.

**Aleksander Stanisław Brodniewicz**

kapitan rezerwy W. P.

W Zmarłym straciliśmy naszego zacnego i dzielnego współpracownika, o którym pamięć zachowamy na zawsze. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm., o godz. 11-tej z kościoła przedpogrzebowej przy ul. Wały Jana III. na cmentarz św. Marciński.

zg 20 797

**Mazo i Lempert**  
Łódź.



Z Gozdawa-Drwęskich

**Norberta Dąbrowa - Budzyńska**

wierna towarzyszka mego życia, wzorowa matka, teściowa i babka zakończyła w sobotę, 16 grudnia 1933 o godz. 8-mej wieczorem, opatrzona św. Sakramentami, po całorocznych cierpieniach, pomimo najtroskliwszej opieki lekarskiej, zupełnie nagle swój żywot, przeżywszy lat 72 pozostawiając w żalu nieutuloną rodzinę i serdeczną pamięć u wszystkich, którzy ją bliżej znali i cenił.

Pogrzeb z domu żałoby, ul. Gamma 9 na cmentarz nowofarny w środę, 20 grudnia o godz. 3-ciej. Msza św. żałobna za duszę ś. p. Zmarłej w czwartek w kościele Serca Jezusowego o godz. 3-tej.

W imieniu rodziny

**Zygmunt Budzyński,**  
em. Wiceprezes Dyr. Poczt.

ng 7 234

Bydgoszcz, Łabiszyn, Poznań, Chicago.



Dnia 18 grudnia br., o godz. 20, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i wuj, ś. p.

**Jan Horn**

w 77 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21. bm. o godzinie 2 po południu z domu żałoby na cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Chwałiszewo 49. **dzieci, synowa i rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. zg 20 791

**Do sprzedania w Ostrowie (Wlkp.)**

1. dom 1-piętrowy w Rynku,  
2. dom 2-piętrowy przy ulicy Wrocławskiej na bardzo dogodnych warunkach.

Informacji udzieli

**Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza,**  
Kalisz, ul. św. Stanisława nr. 6  
zg 20 254

Mąka pszenna	3/4 kg	0,12
" " " "	3/4 "	0,16
" kaszkowa	3/4 "	0,22
" żytnia	3/4 "	0,10
kasza pszenna	3/4 "	0,24
kasza jęczmienna	3/4 "	0,15
kawa palona	3/4 "	2,-
jęczmień palony	3/4 "	0,15
cykorja	3/4 "	0,60
margaryna	3/4 "	0,90
makaron	3/4 "	0,45
miód sztuczny	3/4 "	0,64

**SKŁAD KOLONJALNY**  
Wroniecka 12.  
zg 20 792



**Z ciekawością**

oczekują wszyscy gwiazdora. Jeżeli w prezencie przyniesie

**piękny zegarek lub pierścionek**

radość będzie wszechstronna. Prosimy się przekonać o wielkim wyborze i przystępnych cenach w firmie

**Stefan Hubert**

Poznań, św. Marcin 45. Pg 6865-5129

## Nasza Sprzedaż Gwiazdkowa

ma być propagandą dla nowego składu

Sprzedajemy po zdumiewająco niskich cenach

**plaszcz, ubrania, kurtki, wiatrówki i spodnie**

**Ceny najniższe! Olbrzymi wybór! Wytworny krój!**

Wychodząc z założenia, że zakupy gwiazdkowe winny być dostępne każdemu przystosowaliśmy do tego nasze jaknajniższe ceny. Chcemy aby Gwiazdka roku bieżącego utrwaliła u klientów pamięć o nas.

Przyjmujemy również asygnaty Tow. Kredyt.

# CZESŁAW CZABAJSKI

Poznań, ul. Nowa 1, narożnik ul. Szkolnej.

Magazyn garderoby męskiej i chłopięcej. Przepisowe mundurki szkolne. Pg 6300-50,718



## Bezsenność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują otepienie i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa” zawierają Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerje) oraz sprowadzają krząpiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy wraca do stanu normalnego.

Ziola ze zn. ochr. „PASIVEROSA” do nabycia w aptekach, drogerjach lub w wytwórni: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14. Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 6947

## ŚLEDZIE

szkockie i jarmuckie 1/4 i 1/2, beczki w wielkim wyborze poleca

**St. Barełkowski**

HURT KOLONJALNY

Poznań, ul. Woźna 18

Telefon 39-00 dg 2 429 Telefon 56-56

## SŁODYCZE GWIAZDKOWE

i mnóstwo upominków

w postaci:

bonbonier, figurek, czekoladek, marmeladek, pierniczek, karmelków i innych łakoci — poleca

Sp. Akc. „GOPLANA“

Pz 6279-50,97

## Bacność!

Sfingowane komunikaty, jakie pojawiły się w prasie, w imieniu rzekomej

**Polskiej Fabryki Żarówek „Helios” Katowice**

umieszczone są podstępnie przez szkodników polskiego przemysłu.

Obliczone są na wprowadzenie w błąd naszych odbiorców, celem podkopania dobrej opinii naszej firmy i naszego towaru.

Firma nasza istnieje od szeregu lat i brzmi: zg 20 796

**Górnośląska Fabryka Żarówek „Helios” Katowice**

## Podstęp!

## Na gwiazdkę

poleca po bardzo niskich cenach wszelkie wina krajowe i zagraniczne także wódki i likiery różnych firm

ul. 3 Maja 3a **Fr. Przybecki** ul. 3 Maja 3a

zaprzyśiężony dostawca win mszalnych Hurt. win tel 41-51 Probiernia dg 2 658

**Sprzedż butelkowa.**

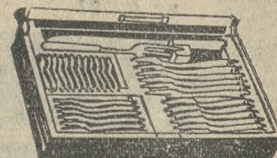


LYŻWY

Rodle i sanie Dzwonki i termosy Latarki powozowe Wagi stołowe Narzędzia rzemieślnicze Piece, rury i kolana Podkowy i podkowie Kuchnie westfalskie Haelele i ocele

poleca korzystnie **JAN DEIERLING** skład żelaza Poznań, Szkolna 3.

Pz 6 334-50 167



W sobotę, dnia 23 grudnia r. b.

biura niżej podanych banków

**otwarte będą tylko do godz. 11-tej**

Bank Cukrownictwa — Bank Handlowy — Bank Kratochwill i Pernaczynski — Bank Kwilecki Potocki i Ska — Bank Poznański ego Ziemstwa Kredytowego — Bank Związku Spółek Zarobkowych — Komunalny Bank Kredytowy — Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania — Bank Francusko-Polski — Bank Zachodni — Pg 6357-51,22

## Win mszalnych

wybor największy, w cenie i dostawie bezkonkurencyjny polecają

Przysięgli dostawcy

**Nyka & Posłuszny**

Poznań, Wroclawska 33/34 — telefon 11-94

Szczegółowe oferty odwrotnie.

Wina mszalne dla pokrzepienia chorych i rekonwalescentów nieocentons. Pg 5716 47,66

Otworzyłem

**KANCELARJĘ ADWOKACKĄ**

**Mieczysław Hrabek**

Poznań, ulica Pocztowa 29

Telefon nr. 18-88 dg 2652

## Masło tańsze!

Masło mleczarskie w hurcie w beczkach circa 50 kl. oddaje i poleca za 3,15 zł kilo franco mieszkanie. Centrala Mleczarska (Molkereizentrale)

Poznań, Wjazdowa 3, tel. 36-03 dg 2649

Najlepsze! **DRZEWO OPALOWE** Najtańsze

poleca drwalnia P. O. Caritas. Ceny z dostawą w dom.

Koszyk rąbanego drzewa . . . . . 0.60 zł  
1 m rąbanego drzewa . . . . . 13.— zł  
1 m rżniętego drzewa . . . . . 16.50 zł  
1 m szczyp w całości . . . . . 15.— zł

Drzewo suche i kl Zamówienia kierować prosimy do biura Poznańskiego Okręgu „Caritas” ul. Podgórna 10a. tel. 55-88 i 16-80 o z do drwalni przy ul. Górna Wilda 34.

Pracowity i zdolny

## podróżujący

na m. Poznań do odwiedzania kolonjalek, drogerji, przez poważne przedsiębiorstwo poszukiwany Zgłoszenia „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 51,11. Pg 6362-51,17

## Polowanie

gumny Pamiątkowo pow. poznańskiego, do wydzierżawienia. Licytacja 2<sup>o</sup> b. m. godz. 15 u p. Augustyniaka, Pamiątkowo. zg 20 787

Przewodni czący.

Lalkę

1 wózek sprzedam. Poznańska 8/10 m. 9. zd 97 292

Sztuce, stal nierdzewna,

brzytwy, nożyczki, komplety aparatów do golenia, wyroby ożownikze, zwyczajne, alpaka i platerowane.

Szlifiernia M. Żuromski

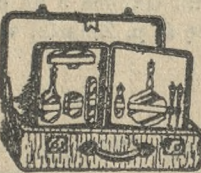
Poznań, Szkolna 7/8 dg 2 655

## Stan. Czarnota

Poznań, Gwarna 8

poleca

Walizy, Nesesery 16,50, teki. dg 2 654



torebki damskie kozłowe 8,50, portmonetki 1,25, parasole, ceny niebywale niskie. dg 2 654

## OKULARY, BINOKLE

ściśle wg. recept PP Lekarzy otrzymasz najtaniej i w największym wyborze w firmie

**Kazimierz GREGER**

Poznań, ul. 27 GRUDNIA 18. Dostawca Kas Chorych. Pg 6277-50,95



Poszukujemy

## pierwszorzędnej stenotypistki

władającej płynnie językiem polskim i niemieckim. W rachubę wchodzi tylko siły zdolne, piszące rzeczywiście bezbłędnie i płynnie na maszynie i stenografujące szybko w obu językach Wyczerpujące oferty wraz z podaniem żądanego wynagrodzenia prosimy kierować pod „Sila rutynowana” do Agencji Reklamy Prasowej. Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 7229

## Szkoło

okienne ogrodowe, dachowe, kit i t. d. szyby wystawowe i lustra hurtownie — detalicznie

**Polskie Biuro Sprzedaży Szkła**

Sp. Akc. Pg 5 417-32,91

Poznań, Małe Garbary 7a. Tel 28-63.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Administracji domu poszukuje prawnik. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 462/3

Sprzedam przyuczalnej ulicy dom za 26 000 dochód 3 500.— wpłaty 15 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 95 827

W Sołcazu kupie domostwo gotówka 30 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 411

Kamienicę komfortową srodmieście dochód roczny 18 000 zł wpłaty 100 000, przejęcie amortyzacji sprzedam. Pośrednicy wykluczeni! Oferty Kurjer Poznański zdg 97 375

Kamienicę komfortową dochód 6 000 sprzedam 41 000 wpłaty 30 000. Grunwaldzki Pocztowa 30. zdg 97 524

2. PIENIĄDZ

Kto dopomoże powziomu właścicielowi mniejszej fabryki wyrobów artykułów codziennej potrzeby pożyczka 500 zł na dogodnych warunkach? Oferty Kurjer Poznański zdg 97 301

List hipoteczny 15 000 zł w zlocie płatny za 3 lata. I hipoteka na pierwszym, drugim gospodarstwie sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 309

Dwaj chemicy, garbarze poszukują jednego — dwóch wspólników z kapitałem 30 000 zł, do nowopowstającej garbarni skór świnięcych w Poznaniu (jedynie w Polsce). — Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 312

Pożyczki przedstawiciel i zastępca pożyczkowej Spółki Akcyjnej przyjmują tylko pewne wnioski. Oferty zdg 97 557 Kurjer Poznański

Wspólnika (czkę) gotówka 1 500 do kawiarni „Cancino”. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 486

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Zakopane chrześcijański pensjonat „Szołowska” ul Jagiellońska tal 269 pod solidnym i fachowym zarządem właścicieli daje gwarancję pewnego zadowolenia zdg 95 512

Zakopane - żywezańskie Kto chce być zadowolony z pobytu w Zakopanem — niech zamieszka w „Ołdze”. Najpiękniejsza widoki, kuchnia pierwszorzędną. Nowocześnie urządzenie. Ceny niskie. Zródów nie przyjmuje się. zdg 7 018

Zakopane - Januszek Chalubińskiego — pensjonat adwokata Rychlickiej Kuchnia na masie. Pokoje ciepłe. zdg 2 566

Wisła (450 m nad poziomem) Święta i wakacje zimowe w Beskidach Śląskich. Najlepsze tereny narciarskie. Szkoła narciarska (nauka zbiorowa lub indywidualna) Zawody narciarskie konkursy skoków. Slizgawka tor saneczkowy Klub towarzyski, czytelnia, Biuro informacyjne na dworcu. Pensjonaty otwarte zima: Bukowa, Dziechotka, Elżbietanka, Ewunia, Janka, Jutrzenka, Lełwa, Leszczynka, Malgorzata, Marysińska, Miruchna, Olszka, Orla, Piast Pod lipa — Przedwiośnie Słoneczna Uroczą, Warszawianka Wierchy zdg 2805

Zakopane - Januszek Pensjonat „Bór” Jagiellońska — telefon 615 — poleca pokoje słoneczne, pianino, wędzarnię, kuchnię pierwszorzędną, blisko stacji, nad zarządem Z. Potockiej i A. Duszyńskiej. zdg 7210

Pokój dobrze utrzymany, słoneczny, inteligentnym Polakich 3a, m. 3 zdg 97 457

6. OŻENKI

Panna lat 20 posag 12 tysięcy Pomocznika szuka meża idealnego. Panowie na wyższym stanowisku, młodzi, młodzi, Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 316

Która paniienka? do 25 lat gospodarna mająca znajomość z adwokatem dopomoże uratować młodemu handlowcowi majątek rolny (35 000 zł). Cel matrymonialny Oferty poważne Kurjer Poznański zdg 97 328

Życzenie gwiazdkowe Brunet w średnim wieku mistrz izeński kawaler, z dobrze prosperującym interesem na prowadzą poszukuje panny lub wdówki z zamiłowaniem do interesu i matrymonium Cel matrymonialny Zgłoszenia z fotografią i krótkim życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 97 418

Panna posiadająca 10 000 zł wyjdzie za mąż. Panowie od lat 25-32 mogą się zżelosić. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 429

Agronom

kawaler lat 30, z dobrej rodziny poszukuje w celu matrymonialnym żony panny do lat 36 z posiadaniem Biura matrymonialnego z poprzednim podaniem honorarium. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 462

7. SPRZEDAŻE

Meble najtaniej A. Baranowski Poznań Podgórna 13. Pg 5426-23.59

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 94 276

Pianino okazynie. Nowaczyk. Górna Włda 30. Pg 6263-58.6

Gramofony — Płyty najkorzystniejsze źródło zakupu B. Bałon Poznań Woźna 12. Pg 5 919-49.15

Pianino tanio. Półwiejska 11, mieszka. 12. zdg 97 431

Okazyjnie Prezenty gwiazdkowe wazon, kryształowe figurki, lizy, srebrne brzocho. Staszewski. Wyspiańskiego 15 zdg 96 321

Salonik orzechowy Lamus" Strzelecka 1 Pg 6262-58.62

Szklanka 0.10; paskiem 0.15; talerz 0.25; lampa 0.30 Staszewski. Wyspiańskiego 15 zdg 95 121

Magazyn mebli Józef Baranowski Wrocławska 19 Ceny najniższe. Pg 5427-33.97

Umywalkę debową tanio sprzedam Stolarnia. Górna Włda 24. zdg 89 543

Fortepian fason „Stutzflügel” Irmier Leipzig” jak nowy sprzedam z biedy za 2 000 zł lub według umowy oraz koleżki i pierścień garnitur brylantowy srebrny na platynie — rzadka okazja Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 96 343

Okazyjnie podarki gwiazdkowe „Lamus” — Strzelecka 1 Pg 6285-58.74

Antyki wyprzedaje tanio Pocztowa 22. zdg 97 158

Extra i Era dobre i tanie baterie anodowe nabezdziecie tylko w firmie „Ogniw” Poznań Wielkie Garbary 19 Pg 6 335-50.162

Antyków wyprzedają. Młyńska 4 (Stolarnia). zdg 97 206

Nie złamiesz nogi w ciemną noc, świecą lampka kieszonkowa z firmy Kastor. św. Marcina 58. zdg 2 617

Biblioteczke wityrny bardzo tanio sprzedam. Bydgoska 2a, m. 13 zdg 97 354

Szafa do rzeczy używana korzystnie. — Kwiatowa 5, m. 6. zdg 97 419

Pianino Piotra Wawrzyniaka 24 mieszkanie 4. zdg 97 417

Tapczan nowoczesny okazynie Tapicernia. Małeckiego 33. zdg 97 395

2 szafy żelazne, berlińskiego fabrykatu, 120 i 100 zł sprzedam św. Marcina 59 mieszkanie 12 zdg 97 394

Maszynie do pisania Germania tanio Elek-trometalia. Marcin 63 zdg 97 355

Radjo prąd zmienny. Gwarna 15 mieszkanie 8. zdg 97 387

Extra i Era dobre i tanie baterie smodowe nabezdziecie tylko w firmie „Ogniw” Poznań Wielkie Garbary 19 Pg 6 335-50.162

Pianino sprzedam 12. do 5. Piekary 3. — mieszkanie 2. zdg 97 422

Gramofon szafkowy, płyty tanio. Wielkie Garbary 44, m. 7. zdg 97 446

3 pokoje debowe, kuchnia kompletne 800 zł Fabryka Mebli Srodkka zdg 96 412/3

Przeboj cen tanich żarówek normalnych u regenerowanych: 5-25 watt 90 gr. 40 watt 1.05, 60 watt 1.60, 75 watt 2.20, 100 watt 2.90. Do nabycia w firmach „Emka” Wrocławska 30, „Len-ka” św. Marcina 34 Wysyłamy żarówki na całą Polskę za zabieganiem. Pg 6218/19-50.22/3

Skład

dwa okna wystawne oraz jasne lokale przemysłowo-handlowe od zaraz Wielka 27, drugi dom St. Ryńku. Pg 6206-50.2

Czapki przepisowe dla wszystkich urzędów szkół, wojska towarzystw itd. dla S. M. P. w cenie po zł. 0.30; chłonicie w cenie po zł. 0.60; gimnazjalne w cenie po zł. 1.25 wykonuje również z dostarczonego materiału oraz futrzane z dostarczonych skórek po cenach najniższych. Poznań ul. Wrocławska 13, m. 11. zdg 97 412/13

Pończochy trykotaż pulowery, rekawiczki, skarpety białe najtaniej tylko Centralny Dom Pończoch. Wodna 26. zdg 97 275

Wyprzedajemy płaszcze damskie po każdej możliwej cenie znacznie poniżej cen fabrycznych. Szczańska Ska Wodna 1. Przyjmuje asygnaty „Kredyt” Pg 5914/5-48.94

Centrala swetrow Rymarowicz Pocztowa 1 poleca swetry damskie, męskie, dziecięce w olbrzymim wyborze zdg 24 77/8

Kanapa na 2 do 3 osoby holu lub lokatu oraz oficerska duża szaba na sprzedaż. Półwiejska 17, m. 8. zdg 97 464/5

„Mars” Antykwariat Wielkie Garbary 44. Poleca okazynie podarki gwiazdkowe. Porcelana, brzocho, plakiety — alabastry — kryształ — srebra — obrazy — sztychy. zdg 97 439

Radjo Telefonken sprzedam. Marszałka Focha 75, mieszkanie 25. zdg 4 712

Skład cuklerków srodmieściu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 430

Radjo Telefonken sieciowy, 4 lampkowy oraz baterijny 5 lampowy. Adres Kurjer Pozn. zdg 97 426

Anoda prąd stały zamienie na zmienny Subera Nowa 7. zdg 97 425

Całkowita wyprzedaj mundurków, płaszczy, sukien damskich, Jaworska Nowa 11, I. zdg 97 424

Skrzypce wloskie, Giordani, 150 lat, 500 zł. Fabryczna 18, m. 2. zdg 97 506

Narty lisa, futro damskie, garderoba używana. Działyskich 3 m. 1. zdg 97 505

Kino Pathé-Baby, komplet, tanio. — Zygorowicz, plac Wolności 6, m. 14, między 5-8. zdg 97 501

Pierścionki koleżki, wisiorki, broszki, brylantowe. Złote bransoletki, zegarki „Longines”, „Pavannes”, „Watch” tanio. „Occasion” Aleje Marcinkowskiego 28. zdg 97 495

Kiosk za 850 zł. Ul. Sołacka 61, narożnik Niestachowskiej. zdg 97 445

Kwarcówkę wielką, wiszącą mało używana 220 zmienny, okazynie sprzedam. Marcina 26, m. 4. zdg 97 444

Linguaphone francuski, nowy, okazynie sprzedam. Marcina 26, m. 4. zdg 97 445

Sypialnie okazynie sprzedam. Stolarnia — Wodna 26. zdg 97 441

Pianino sprzedam Wierzbicice 6, m. 6. zdg 97 440

Konia Mickiewicza 32 — 5. zdg 97 474

Niebywała okazja gwiazdkowa pończochy skarpetki damskie, meskie dziecięce poleca po cenach fabrycznych Fabryka Białizny — Dom Płócien J. Schubert Wrocławska 3. Pg 6 110-48.64

Wille-letnisko ładnie położona w Puszczykowie spieszenie sprzedam Oferty poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 95 862

Kanapy dwie mniejsze używane, bardzo tanio do sprzedania. Aleja Hetmańska 4 parter, lewo. zdg 97 492

Fortepian czarny tanio na sprzedaż Pr. Ratajczaka 11a, wejście 4, mieszkanie 7. zdg 97 457

Tylko Wroniecka 24

Tylko Wroniecka 24 Tylko Wroniecka 24 w Hurtowni Porcelany na odpowiedniejsze prezenty gwiazdkowe zdg 97 535

Samochód dziecięcy na sprzedaż. Aleje Marcinkowskiego 24, mieszkanie 20. zdg 97 452

Wazon alabastrowy. Grunwaldzka 3, m. 1 zdg 97 451

„Antyki” meble dzieła sztuki za bezcen. Flasiński Woźna 9. Pg 6 356-58.93

Nadzwyczajna okazja eleganckie jadalnie używane bajecznie tanio oddaje specjalnie na gwiazdkę tylko Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 Pg 6 359-51.20

Niespodzianka gwiazdkowa, salonik piękny przyszłe zaraz bardzo tanio Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pg 6 361-51.18

Radfoodbiorniki baterijne na prąd pręczyjne korzystnie „Radiola” Gwarna 11 Pg 6 366-59.94

Podarek gwiazdkowy Rowerek trzykolumnowy nowy niklowany tanio sprzedam. Wawrzyniaka 9, mieszkanie 17 zdg 97 527

Tanio barometr maszynowe pisania 85.— aparat fotograficzny 55. lornetka, zabawki. Łakowa 10, mieszkanie 6 zdg 97 526

Futro karakulowe okazynie. Marcina 22 — 7. zdg 97 522

Lornetka 40 zł. Marcina 22 — 7. zdg 97 521

Rower używany sprzedam Kraszewskiego 3. „Torero”, skład zdg 97 477

Wyjątkowo piękne gabiney męskie używane bardzo tanio oddaje specjalnie na gwiazdkę Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pg 6 358-51.21

Parasole do szkoły 3.60 Czyst, Szkolna 11. Pg 5754-47.15

Obudowania do kanap garnitury klubowe materace tapczany szycionierka naitanie! Dom Komisowy Wroniecka 6/8 Pg 5411-43.44

Biblioteki mahoniowe szafy „Biedermayera” komody białka wityrny tanio „Lamus” Strzelecka 1. Pg 6265-58.64

Futro żrebec popielicowy kolnierz tanio Wszystkich Świętych 3 m. 5. zdg 97 281

Ciężarówka marki Chevrolet do sprzedania w bardzo dobrym stanie lub zamienie na platformy. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 97 285

Chevrolet 4 cylindrowa limuzyna w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia w firmie Citroen ul. Dąbrowskiego w portjera zdg 97 296

Piec kapielowy węglowy. Kłosiński Marsz. Focha 43 zdg 97 297

Rower maszynowy do pisania „Adler” Zupańskiego 4, m. 15 zdg 97 298

Dobra egzystencja z powodu rodzinnej sprzedaży zaraz wytwórci szycotek i pendali w Poznaniu z kompl. maszynieria z zapasami towarów i surowców za cenę 3 000 zł. Dostawy państwowe i prywatne są do wykonania na ca. 4 000 zł. Niefachowca przyucze Oferty Kurjer Poznański zdg 97 300

Kilim 220x160 okazynie. Górna Włda 96. Murawski. zdg 97 302

Skład spożywczo — kolonialny natychmiast sprzedam z powodu wyjazdu. Adres Kurjer Poznański zdg 97 304

Cylinder wielkości 55 sprzedam. Górna Włda 53, mieszkanie 15. zdg 97 308

Łóżecko żelazne sprzedam. Dabr wekiego 18, m. 7. zdg 97 355

Radjo nowe 4 lampowe prąd zmienny Reico wbudowany głośnik 800 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 323

Okazja dla czytelników i wypożyczalni książek: 320 powieści w 198 tomach oprawionych tanio na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 97 110

Lalkę woskową sprzedam. Focha 73, m. 18. zdg 97 362

Złota

papierosnice ciężka. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 367

Radjo Superheterodyne 6 lampowa tanio sprzedam Andrzejewska, Wawrzyniaka 18 zdg 97 368

Choinki tanio sprzedaje Marsz. Focha, narożnik Wyspiańskiego. zdg 97 318

Płaszcz damski dobrze utrzymany, radjo, głośnik. Wielka 7, mieszkanie 2. zdg 97 323

Futra męskie, jak nowe okazynie. Komie. Woźna 16. Pg 5 863-57.450

Parasole deszczowe oraz wszelkie reparacje wykonuje Wytwórnia Parasoli Wielka 27/29 dg 2010

Pozostałe obrazy, sztychy, porcelana, meble za bezcen sprzedaje do świąt Antykwarna Antoniego Pióro, Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 6221-50.33

Kryształ alabastry srebra okolicznościowo „Lamus” Strzelecka 1. Pg 6264-43.65

Wydrę brązowa na kolnierz do futra okazynie sprzedam. Garnańska 2 mieszkanie 1. zdg 97 353

Okazyjnie podarki gwiazdkowe „Lamus” — Strzelecka 1 Pg 6044-57.470

Skład pieczywa srodmieściu korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 342

Skład skór sprzedam — Oferty Kurjer Poznański zdg 4 728

Gabinet gdański komfort sprzedam Starościska 1, I. piętro. zdg 97 321

Tanio mechanizm do stojącego zegara 5 młotkowy B. Wroniecka 24 — 6 zdg 4 726

Prezent gwiazdkowy najpiękniejszy garnitur klubowy skórze gobelinie przesyła kochanemu mężkowi na gwiazdkę po zamówieniu tylko Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3 Pg 6 360-51.19

11. KUPNA damskie w dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 371

Pianino skrzydło. Olejniczak Wolnica 6. zdg 97 333

Pathé Baby aparat do zdjęć filmowych kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 366

Kasę rejestracyjną National kupie. — Oferty z dokładnym opisem i ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 97 415

Pianino w dobrym stanie kupie. Oferty z podaniem fabrykatu i ostatecznej ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 97 414

De Dion - Bouton kupie blok chłodniczy i tryb atakujący. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 97 396

Kupię rower męski używany maszynowy do szycia damski. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 393

Twarogu podpuszczykowego suchego 35% poszukuje placę najwyższą cenę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 391

Samochód kupie Ford 28-30 rocznik zupełnie zniszczony lub spalony Oferty Kurjer Poznański zdg 97 436

Rower używany kupie. Smolna 2 mieszkanie 3. zdg 4 713

Trójkolowiec dla dzieci oraz statyw fotograficzny Oferty Kurjer Poznański zdg 97 406

Radjo ew. gramofonem, głośnik i n. stały. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 97 450

12. DO WYNAJECIA 3 pokojowe wysoki parter, wekaze Matejki 39, mieszka. 17 zdg 97 470

Pokój kuchnia, I piętro 30.— miesięcznie, referencja, scisly www. adn. Platnka, odeskodowanie 160 zł. Ogrodowa 6, m. 4. zdg 97 438

Czteropokojowe

siedmiopokojowe mieszkanie — komfortowe. Matejki 45/49. — portier. zdg 97 483

Mieszkanie trzypokojowe z przynależnościami zaraz wynajmie Rataje. Wioślarska 30 gospodarz. zdg 4 718

Pięciopokojowe czteropokojowe zgóry Działyskich 7, mieszkanie 7. zdg 97 384

7 pokojowe przy Matejki 58 naprzeciw centrum Parku Wilsona wolne remontowane, czyste wodne ogrzewanie. Zgłoszenia portier lub telefon 7161. zdg 97 420

Trzypokojowe komfort Łazarz, Dzierżawa 46-ry. Adres Kurjer Poznański zdg 97 448

Komfortowe 5 pokojowe I. piętro 58 Marcin zwrot częściowego remontu oddam, czynsz niski. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 520

Przy Parku Wilsona komfortowe 7-pokojowe mieszkanie od 1 stycznia 1934 bezpośrednio od gospodarza do wynajęcia. Blizsze: Maleckiego 11, I. p. 11-12 godz. zdg 7 214

Sześciopokojowe II. piętro Spokojna 12 — słoneczne, ciepłe komfort holl balkony centralne ogrzewanie. — Pokaż portier. zdg 97 351

13. SZUKA MIESZK. 3-4 pokoi poszukuje urzędnik na stałej posadzie od zaraz wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 299

Mieszkania 1 lub 2 pokojowe, najchętniej Łazarz czynsz miesięczny od gospodarza pewny płatnik Oferty Kurjer Poznański zdg 97 321

1-2 kuchnia okolicy Parku Wilsona, wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 97 350

Dwupokojowego słonecznego mieszkania kuchnia od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 364

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią. Czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 509

Mieszkania 3 pokojowe z przynależnościami w okolicy Ostrobrza poszukuje od 1. I. 34 Dzierżawa miesięczna 100 zł. Kurjer Poznański zdg 97 107

Dwupokojowego kuchnia poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 480

15. POKOJE UMEBL. Pokój dla panów wspólny z całkowitem utrzymaniem 60.— zł również na doby 1.50 zł. Ul. Wrocławska 13, mieszkanie 11. zdg 97 410/11

Elegancki otrzymaniem. Ratajczaka 11a. m. 102. zdg 97 428
Pokój umebłowany Sw. Marcina 56, m. 8 zdg 97 497
Elegancki Pani na stanowisku zarząd. Podgórna 2a, m. 5, zdg 94 442
Frontowy niekrepujący Działyskich 11, mieszkanie 19, zdg 97 468
Pokoik tani, podwórko, Działyskich 11, mieszkanie 19, zdg 97 407
Niekrepujący Półwiejska 6, dom boczny, wiersze, piętro prawo, zdg 97 490
Dwuosobowy Pocztowa 28, m. 6, zdg 97 485
Słowackiego 25, mieszkanie 7 elewacji pokój, zdg 97 531
Panu wspólny, Pocha 32, mieszkanie 8, zdg 97 530
Dwuosobowy Zygmunta Augusta 2, mieszkanie 8, zdg 97 519
16. SZUKA POKOJU
Pokoju spokojnego na 2 tygodnie lub dłużej celem przygotowania się do egzaminu najchętniej osobno wejsze Oferty Kurjer Poznański zdg 97 341

Próżnego używaniem kuchni bezdzietny urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 336
Uczeń poszukuje pokoju taniego czystego Oferty Kurjer Poznański zdg 97 286
Próżnego taniego pokoju w okolicy Łazarza - Jezyce poszukuje, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 493
17. LOKALE
Skład duży najlepszy punkt Focha należący się na branżę sprzętów kuchennych, żelaza drogerie podobne wynajmie gospodarz Oferty Kurjer Poznański zdg 97 023
Biuro lub na czystą pracownię pokój tygodniami, Mielżyńskiego 22, l. mieszkanie 7, zdg 97 340
Ubikacje warsztatowe z mieszkanem oddzielnym, Gwiro, Mostowa 26, zdg 4723
Jasna obszerna ub. na 115 m² na dachu się na składnice lub fabrykę od 1 stycznia do wynajęcia Sw. Marcina 37, zdg 97 454
Poszukuje składu na kolonijak, przyjeździe 2 pokoje, mieszkanie od gospodarza, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 511
Ubikacyj przemysłowych wywornie, rozlewnie artykułów spożywczych biurem ewent. stajnią Jezyce srodm osieci poszukuje, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 491
Skład skóór z mieszkaniem z powodu wyjazdu tania sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 475
18. DZIERŻAWY
Lokalu na skład papieru szukam ruchliwa ulica lub przy szkole, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 006
Bufet Sławkowa wydzierżawie, sezon, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 449
23. ROZMAITE
Rysownik - kreślarz wykonuje napisy kodła, lity, również techniczne bardzo tania, Poznań, ul. Wrocławska 13, m. 11 zdg 97 408/9
Koncesja na wyszynk, potrzebna Oferty Kurjer Poznański zdg 97 517/6
Hemoroidy Czołki hemoroidalne „Varicol” (z kugielkami). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki, na 4514
Marceli Dziennik Ratajczaka 7 - Wielka 1 kapelusz - krawaty dz 2 192
Wielka 1 - Ratajczaka 7 krawaty - koszule dz 2 193
Kapelusz - Krawaty Ratajczaka 7 - Wielka 1, dz 2 194
Marceli Dziennik Ratajczaka 7 - Wielka 1, kapelusz - krawaty dz 2 195
Oscba intelig. z braku posady w skrajnej niedzy prosi szlachetna osobę o mała pomoc finansowa lub resztki obiadu, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 97 311
Wróży chiromantka krótko przyjeździe, Wolnica 3 - 10, zdg 97 330
Koncesje alkoholowa wyszynk szuka Ojejnizak Wolnica 6, zdg 97 332
Odkurczanie dywanów szybko i tanio, Telefon 1998, zdg 96 197
Tapicer dekorator tania wykonuje, Jankowskiego 17 - 11, zdg 97 335
Futra karakulowe, popielcowe, piżmowcowe, sealowe, oraz różnego rodzaju wydry, blamy, po cenach gwiazdkowych poleca Łaskawe, Gwarna 20, zdg 2650
Trwała ondulacje nowym ulepszone systemem parowym który zastosować można na włosy słabe wykluczając ich zniszczenie i wszelkie inne niebezpieczeństwa, wykonuje N. Muzzyński „Salon de Coiffure”, ul. 27 Grudnia 4 i ul. 3 Maja nr. 3, zdg 97 533
Włoski sądowe administracyjne odwołania itp. załatwiam fachowo, - Stary Rynek 44, m. 18, zdg 97 189

24. NAUKA
Stenografij Książkowości pisaną maszyną udziela Kromczyńska ul. Ogrodowa 16 II, zdg 97 272/3
Kursy kroju szyja robot reżnych warunki bardzo korzystne Marij, Mawdaleny 1 m 7, dz 2 028/9
25. MUZYKA
Pianista Accordeon pierwszorzędnie rury-nowany wolny Pawłowski Poznań, Poste Restante, zdg 97 277
Pianista potrzebny, Traugutta 21 - 3, 18-20, zdg 97 379
26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.
Młynarz z długoletnią praktyką poszukuje pracy możliwie samodzielnej. Zna prowadzenie motorów i reparacje. Oferty Oredownik zdg 96 504
Szukam jakiegokolwiek posady z kaucją - Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 176
Urzędnik wzgl. dysarz gospodarczy lat 25, szkoła rolnicza 5 lat praktyki, bardzo dobrym polecaniem, szuka posady od 1 stycznia Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznański zdg 98 460
Kucharka znajomością kuchni warszawskiej poszukuje posady od zaraz lub od Nowego Roku Oferty Kurjer Poznański zdg 97 268
Panienka z lepszej rodziny, ukończonym kursem gotowania szuka odpowiedniej posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 269
Panna była właścicielką cukierni poszukuje jakiegokolwiek posady Oferty Kurjer Poznański zdg 97 294

Do samotnej osoby szukam posady jako gospodyni, lat 25, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 356
Student prawa lat 29 był kierownik biur z bystrym zmysłem orientacyjnym, dzielny referent dyskusji, rozpraw z zdolnościami redakcyjnymi, posiadający wszechstronna praktykę biurową organizacyjną, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej referenta sekretarza korespondenta dziennikarskiego, administracji domu zreszta przyjmie każda posada nawet wożnego. Bardzo poważne referencje, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 406/7
Sekretarza adwokackiego posady poszukuje. Poważne referencje, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 404/5
Kucharka starsza z pracą domową poszukuje posady zaraz lub 1 stycznia, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 326
Dziewczyna samodzielną gotowaniem poszukuje posady od 1 Oferty Kurjer Poznański zdg 97 389
Młynarz młody z dobrej rodziny obejmie posadę również jako samodzielny Oferty warunk Kurjer Poznański zdg 97 459/60
Kelner z kaucją szuka od zaraz posady, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 435
Kucharka starsza, smaczna gotowca zajmując się gospodarstwem domowym Oferty Kurjer Poznański zdg 97 514
Dziewczyna uczciwa samodzielną poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 503
Rządca gospodarczy kawaler, sześcioletnią praktyką, dobre polecania, nawskroś sumienny poszukuje na skromnych warunkach posady, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 461
Rządca - gorzelnik Słazak lat 30, szkoła rolnicza 14 lat praktyki w wzorowych gospodarstwach chodowl. obeznany z krownictwem ogielni, dobre świadectwa i referencje z powodu zmiany właściciela poszukuje zaraz posady, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 463
Maturzystka dzielna, energiczna szuka odpowiedniego zajęcia, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 074
Gospodyni - kucharka średni wiek zajmie się samodzielnie całym gospodarstwem domowym, zna dobrą kuchnię, praktycznie, swadecwa długoletnie jak najlepsze, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 97 152
Chłopiec ukończoną szkoła handlową poszukuje miejsca za ucznia lub do posytek, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 087
Służąca młoda, dobrze polecona doskonałym gotowaniem, praniem, Młynska 2, m. 16, zdg 96 881
Sierota umiejąca gotować szyc poszukuje posady, Posciel własna, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 225
Nauczycielka szuka posady prywatnej za utrzymanie Program szkolny konwersacja francuska, niemiecka, muzyka Aleje Marcinkowskiego 15, mieszkanie 8 Osobiście od 11-1, zdg 97 234
Gorzelnik z 30-letnią praktyką pierwszorzędną siła z kursem i prawem odpedu obeznany z remontem maszyn i elektrycznością szuka posady od 15 stycznia 1934 roku, Gieldon Nosków poczta Góra, powiat Jarocin zdg 97 255
Sierota pracowita szuka posady lub posady, pensja obojętna Oferty Kurjer Poznański zdg 97 191
Pani młoda zajmie się gospodarstwem lub towarzyszy w kulturalnym domu Oferty Kurjer Poznański zdg 97 096

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu
Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.
Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.
Administracja

TEATRY
Poznań, wtorek, 19. 12.
TEATR POLSKI: Dziś - „Panj ze słonecznikiem”. Środa, 20. 12. „On i jego sobowtór”.
TEATR WIELKI (Opera): „Kryśia Leśniczanka”. Środa, 20. 12. „Kryśia Leśniczanka”. Czwartek, 21. 12. „Fatinica”.
TEATR NOWY: Dziś - „Szczęście w domu”, występ Jadwigi Zaklickiej. Środa, 20. 12. „Szczęście w domu”, występ Jadwigi Zaklickiej, po raz ostatni.
Bydgoszcz, środa, 20. 12.
TEATR MIEJSKI: „On i jego sobowtór”. Czwartek, 21. 12. „On i jego sobowtór”.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NAJTAŃSZE NAJLEPSZE
nr 5 418/9
KINA
Poznań, wtorek, 19. 12.
APOLLO: „Hallo - Londyn”.
CORSO: „Samotny Orzeł” oraz „Siedm Twarz”.
COLOSSEUM: „W mroczkach Wielkiego Miasta”.
METROPOLIS: „Pod Twoją Obronę”.
ORZEL: „Król to ja”.
ODEON: „Dobranoc Wiedniu”.
PROMIEN: „Poskromienie złośnicy”.
RENAISSANCE: - „Noc Portowe”.
ROXY: „Muszę Cię zdobyć”.
SŁONCE: „S. O. S.” Góra Lodowa”.
SFINKS: „Licytacja miłości - Sari Maritzy”.
TECZA-Łazarz: „Sterowiec S. A. 3”.
TECZA-Wilda: „Zaugu”.
WILSONA: „Quick”.
Bydgoszcz, środa, 20. 12.
APOLLO: „Samarang”.
ADRIA: „Hallo Paryż - hallo Berlin”.
BALTYK: „Przygoda jednej nocy”.
KRISTAL: „Mumja”.
MARYSIENKA: „Kobieta z Monte Carlo”.
REWJA: „Każdemu wolno kochać”.
SŁONCE: „Spaione mosty”.
WOJSKOWE: „Lotnik z Kaliforniji”.

23. ROZMAITE
Rysownik - kreślarz wykonuje napisy kodła, lity, również techniczne bardzo tania, Poznań, ul. Wrocławska 13, m. 11 zdg 97 408/9
Koncesja na wyszynk, potrzebna Oferty Kurjer Poznański zdg 97 517/6
Hemoroidy Czołki hemoroidalne „Varicol” (z kugielkami). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki, na 4514
Marceli Dziennik Ratajczaka 7 - Wielka 1 kapelusz - krawaty dz 2 192
Wielka 1 - Ratajczaka 7 krawaty - koszule dz 2 193
Kapelusz - Krawaty Ratajczaka 7 - Wielka 1, dz 2 194
Marceli Dziennik Ratajczaka 7 - Wielka 1, kapelusz - krawaty dz 2 195
Oscba intelig. z braku posady w skrajnej niedzy prosi szlachetna osobę o mała pomoc finansowa lub resztki obiadu, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 97 311
Wróży chiromantka krótko przyjeździe, Wolnica 3 - 10, zdg 97 330
Koncesje alkoholowa wyszynk szuka Ojejnizak Wolnica 6, zdg 97 332
Odkurczanie dywanów szybko i tanio, Telefon 1998, zdg 96 197
Tapicer dekorator tania wykonuje, Jankowskiego 17 - 11, zdg 97 335
Futra karakulowe, popielcowe, piżmowcowe, sealowe, oraz różnego rodzaju wydry, blamy, po cenach gwiazdkowych poleca Łaskawe, Gwarna 20, zdg 2650
Trwała ondulacje nowym ulepszone systemem parowym który zastosować można na włosy słabe wykluczając ich zniszczenie i wszelkie inne niebezpieczeństwa, wykonuje N. Muzzyński „Salon de Coiffure”, ul. 27 Grudnia 4 i ul. 3 Maja nr. 3, zdg 97 533
Włoski sądowe administracyjne odwołania itp. załatwiam fachowo, - Stary Rynek 44, m. 18, zdg 97 189

27. WOLNE MIE'SC
Do 1 000 zł miesięcznie zapewniam energicznym osobom. Informacji udziela T-wa Bankowe, w Grudnie ul. Hoovers 9, zdg 93 187
Inkasenta wożnego na powiaty Poznańskie i Pomorskie za złozeniem bankowem 500-300 zł przyjmie większe przedsiębiorstwo handlowe - Posada eta's Oferty Kurjer Poznański zdg 97 265
Do rozpowszechn. nowego opentent. wynalazku, nsdzając się dla każdego domu potrzebni przedstawiciele i podróżnicy z małą kaucją, Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 97 295

27. WOLNE MIE'SC
Do 1 000 zł miesięcznie zapewniam energicznym osobom. Informacji udziela T-wa Bankowe, w Grudnie ul. Hoovers 9, zdg 93 187
Inkasenta wożnego na powiaty Poznańskie i Pomorskie za złozeniem bankowem 500-300 zł przyjmie większe przedsiębiorstwo handlowe - Posada eta's Oferty Kurjer Poznański zdg 97 265
Do rozpowszechn. nowego opentent. wynalazku, nsdzając się dla każdego domu potrzebni przedstawiciele i podróżnicy z małą kaucją, Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 97 295

27. WOLNE MIE'SC
Do 1 000 zł miesięcznie zapewniam energicznym osobom. Informacji udziela T-wa Bankowe, w Grudnie ul. Hoovers 9, zdg 93 187
Inkasenta wożnego na powiaty Poznańskie i Pomorskie za złozeniem bankowem 500-300 zł przyjmie większe przedsiębiorstwo handlowe - Posada eta's Oferty Kurjer Poznański zdg 97 265
Do rozpowszechn. nowego opentent. wynalazku, nsdzając się dla każdego domu potrzebni przedstawiciele i podróżnicy z małą kaucją, Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 97 295

Praca dla pań inteligentnych wszyetkich zawodów, Zgłoszenia 4-3 Kramarska 17 m 8, zdg 97 278
Instytucja kredytowa poszukuje uczennicy biurowej - tylko z dobrego domu, Oferty Kurjer Poznański zdg 97 294
Ekspedjentka do składu kolonialnego potrzebna zaraz kaucją wymagana Prusa 18, zdg 97 317
Urzędnika gospodarczego, samotnego skromna pensja przyjmie od 15 stycznia, Majetność Głuchowo - Poczta Komorniki, powiat Poznań, zdg 97 305
Służąca zdrowa, dobrze polecona, potrzebna od 1 stycznia Zgłoszenia 4-5 popoł. Maleckiego 33, m. 4, zdg 97 390
Ekspedjentka branży żywnościowej potrzebna. Czas swiateczny Oferty Kurjer Poznański zdg 97 403
Mleczarz serowar, potrzebny, obeznany w wyrobie wszelkiego gatunku sera najchętniej z ukończoną szkoła serowarską w Czeszynie, Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 97 392
Fryzjerka potrzebna Matejki 48/49, zdg 97 390
Kierownik tartaku w jednej osobie wermistrz-płacywy 24-letnia praktyka tartaczna, eksploatacja lasu wymierzaniem drzewa według osasnu zagranicznego wyszkolenie techniczne, naprawy wszelkich maszyn tartacznych poszukuje posady z kaucją Oferty Kurjer Poznański zdg 97 325
Krawcowa do prac domowych składzie, Dy-bizbańska Kostrzyn, zdg 97 346
Panienkę zgrabną z praktyką do jądobajni poszukuje Zgłoszenia Kramarska 19/20 miesz 12 zdg 97 349
Pomocnik fryzjerski, wypomóżka, Sw. Wojciech 5, zdg 97 447
Fryzjerka potrzebna Wyspiańskiego 15, zdg 97 482
Ogrodnik - handlowy na samodzielną stanowisko w majątku na deputat i udział w zysku potrzebny, Kaucja pożądana Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 431
Fryzjerka wypomóżka ewentl. stałe Staszica 5, zdg 97 476
Fryzjerka potrzebna Dąbrowskiego 82, zdg 97 473
Chłopak silny do posytek zarzą Banachowicz, Góra Wilda 59 skład, zdg 97 494

Służąca potrzebna zaraz z gotowaniem dla dwójga starszych osób Zgłoszenia od 5-7, Kraszewskiego 11, mieszkanie 12 a, zdg 97 394
Podróżujący z branży rolniczej na stanowisku znajdzie stały uboczny dochód - Zgłoszenia z podaniem referencji i obecnego działu pracy pod „Dochód” do Par” Al Marcinkowskiego 11 51.14. Pg 6 855-51.13
Piekarz lub młynarz gotowca od 1 000 zł do spólk Oferty Kurjer Poznański zdg 97 487
Służąca zaraz gotowaniem Marszałka Pocha 84 fryzjer zdg 97 484
Ekspedjentka do piekarni - cukierni kaucją - Zgłoszenia odpisy swadectw Kurjer Poznański rg 4 725
Posługaczka do wszystkich na cały dzień zaraz 15, - Marszałka Pocha 87 - m. 8, zdg 97 427
Fryzjer Prusa 19, zdg 97 471
Majstra ślusarskiego przyjmie poważne fabryka maszyn na prowincji Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego nr 7 236
Dzielny farbciarz potrzebny zaraz, Oferty „Par” Al, Marcinkowskiego 11 pod 51.26 Pg 6 863-51.26
Hałciarka potrzebna Słowackiego 39 - 9, zdg 97 529
Fryzjer na stałe Lębka 13, zdg 97 528
Fryzjerka potrzebna Wierzbickiego 33, zdg 97 523
Fryzjerzy dwaj potrzebni Jezyce Prusa 2, zdg 97 478
28. ROZRYWKA
Kino „Odeon” Największe arcydzieło filmowe „Dobranoc Wiedniu” Kto nie zobaczy tego filmu ten dużo straci, zdg 97 231
Czar Wiednia Sari Maritry przebojowy arcyfilm „Licytacja miłości” w kinie „Sfinks”, zdg 97 194
Londyńska Maszalarzka 8, poleca swym byłym walcem miły wieczór, koncert, zdg 97 504
Colosseum Arcydzieło wielkiego Eryka Pomera - „W mroczkach Wielkiego Miasta”, Pg 6 364-51.28



Humor zagraniczny
To samiec?
Nie. Należy do pici pięknej.
(Judge N. Jork). S. F.
Przedpłata na miesiąc grudzień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 1.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych silną wyższą, przeszkód w składzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72,
Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 80 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr, od 1-lamowego wydania porannego przyjmujemy oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wyznaczenia głównego (wielkoznacznego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych); słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje w skutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.